tygodnikciechanowski.pl

Tygodnik ciechanowski

nr 9

CIECHANÓW
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 9** (2408) **3 MARCA 2026 R.** NAKŁAD 9 900 EGZ. NR INDEKSU 379646 cena 5 zł W TYM 5% VAT

Woda idzie w górę. Alarm na północnym Mazowszu



IMGW ogłasza trzeci stopień zagrożenia. Wkra, Łydynia, Narew i kolejne rzeki szybko przybierają. W Ciechanowie poziom Łydyni wyraźnie rośnie, w Błędowie zalane domy, w Szreńsku przekroczony stan alarmowy.

Czytaj na str. 16

Mazowsze obradowało w Ciechanowie

Historyczna sesja Sejmiku i otwarcie nowego centrum administracyjnego za 86 mln zł. Radni mówili o inwestycjach w zdrowie, sport i wsparciu dla gmin północnego Mazowsza.

Czytaj na str. 9

1500 zł za adopcję psa

Gmina Sońsk rusza z programem „Becikowe na cztery łapy". Pieniądze dla tych, którzy przygarną odłowionego czworonoga. Warunek? Kontrola warunków i stałe dochody.

Czytaj na str. 9

Zmiana warty w Pułtusku



Po 11 latach Jan Zalewski odchodzi ze stanowiska starosty. Radni jednogłośnie wybrali **Roberta Czyżewskiego**. Nowy zarząd, nowe otwarcie w powiecie.

Czytaj na str. 12

Karwacz na kolejowej mapie

Mazowsze dokłada miliony do linii Zegrze–Przasnysz. Będzie przystanek w Karwaczu, w planach 14 par pociągów dziennie. Na razie 24,7 mln zł na przygotowania. Docelowo – 2 miliardy na tory zapłaci budżet państwa. Czy tym razem to nie będzie kolejna makieta marzeń?

Czytaj na str. 6

Niedzielny świt jak z thrillera

Wszedł do rzeki, potem w samej bieliźnie szedł „krajową pięćdziesiątką". Policja i straż w gotowości, łódź przygotowana do akcji. Kim był 30-latek z Płońska i jak zakończyła się ta historia?

Czytaj na str. 2

Więcej informacji z regionu szukaj na portalu: tygodnikciechanowski.pl

09
ISSN 0239-6807
9 770239 680038

Pensja rekordzisty dobiła do 316 tysięcy złotych, a szpital ma miliony długu

Złote kontrakty w Ciechanowie

Podczas gdy pacjenci w Ciechanowie czekają miesiącami na wizytę u specjalisty, w murach tutejszego szpitala padają płacowe rekordy. Na czele listy znalazł się ortopeda, który na początku 2025 r. osiągnął miesięczne wynagrodzenie w wysokości 316 tys. zł. Drugie miejsce zajął lekarz z kwotą ponad 258 tys. zł miesięcznie. Obaj byli zatrudnieni na kontraktach i wykonywali bardzo dużą liczbę operacji.



Czytaj na str. 3

Ciechanowski szpital wyróżnia się także wysokimi pensjami lekarzy zatrudnionych na umowę o pracę.

Różan przyspiesza



Nowe przedszkole, stadion, drogi, kolektor ściekowy – 18 mln zł na inwestycje w rok. Teraz żłobek, kładka nad „sześćdziesiątką" i plany centrum logistycznego przy DK61. Burmistrz **Piotr Świderski** mówi wprost: „Nie boimy się wyzwań".

Czytaj na str. 8

Autorytet. Czy jeszcze istnieje?

Zapytaliśmy mieszkańców Północnego Mazowsza, kto dziś jest dla nich drogowskazem. Nie celebryci z internetu, lecz prababcia z kuchni pachnącej szarlotką, rodzice, przyjaciele, himalaistki, poeci i społecznicy działający po cichu. Z tych głosów wyłania się jedno: autorytet nie musi być idealny. Wystarczy, że jest prawdziwy.

Czytaj na str. 4

Od Junony po goździka z PRL-u



Skąd wziął się Dzień Kobiet i dlaczego 8 marca to nie tylko kwiaty, ale także historia walki o prawa wyborcze i równość? Od sufrażystek, przez dekret Piłsudskiego, po współczesne manifestacje – sprawdzamy, jak to święto zmieniało się przez wieki.

Czytaj na str. 6

Płońsk nagrodził swoich mistrzów

Pierwsza gala Sportowca Roku Powiatu Płońskiego za nami. Były medale mistrzostw Polski i świata, były wzruszenia i nagrody specjalne. Od podnoszenia ciężarów po taniec latynoamerykański – sport w powiecie ma twarz konkretnych ludzi i konkretne sukcesy.

Czytaj na str. 7



Kurpie to nie folklor z pocztówki



Maria Weronika Kmoch w Mławie obala mity o Zielonych: o pańszczyźnie, alkoholu, „jedynym stroju" i rzekomej jednorodności. Zaprasza też w teren – od Niedzieli Palmowej w Łysych po bursztyniarza z Wachu.

Czytaj na str. 10

eprasa.pl aac941a74c

Służby postawiono na nogi

Policjanci otrzymali kilka zgłoszeń w sprawie mężczyzny, który miał wejść do rzeki. Kolejne zgłoszenia mówiły o mężczyźnie, idącym krajową pięćdziesiątką w samej bieliźnie. Służby postawiono w stan gotowości.

Historia wydarzyła się w niedzielny poranek, 1 marca.

- W okolicy godziny 5 rano policjanci otrzymali kilka zgłoszeń dotyczących mężczyzny widzianego na terenie gminy Sochocin. Pierwsze dotyczyło osoby, która miała wejść do rzeki przy ul. Nadrzecznej w Sochocinie. Kilka minut później wpłynęły kolejne informacje o mężczyźnie poruszającym się w samej bieliźnie drogą krajową nr 50, w rejonie mostu, skrętu w kierunku Smardzewa, a następnie w okolicy Wycinek – przekazuje rzeczniczka płońskiej policji, nadkom. Kinga Drężek – Zmysłowska.

Na miejsce skierowano patrol policji oraz straż pożarną, która przygotowała łódź do działań na wodzie. Około godziny 6.30 czynności zakończono.

- Ustalono, że 30-letni mężczyzna, mieszkaniec Płońska po wejściu do rzeki w Sochocinie przeprawił się na drugi brzeg, a następnie pieszo przemieszczał się wzdłuż DK50 i wrócił do Płońska, gdzie skontaktował się z rodziną. Bliscy przywieźli go następnie do Sochocina. Został wylegitymowany przez funkcjonariuszy. Mężczyzna nie odniósł żadnych obrażeń i nie wymagał pomocy medycznej – dodaje rzecznik. **KO**

Planują budowę schronu

Urząd Miejski w Płońsku ubiega się o dofinansowanie na przygotowanie dokumentacji projektowej budowy schronu. Plan jest taki, by obiekt miał również funkcję strzelnicy.

Wniosek o środki na opracowanie dokumentacji na budowę schronu z funkcją strzelnicy - przy ul. Pułtuskiej, został już złożony do wojewody mazowieckiego.

- Przedmiotem przedsięwzięcia jest zaprojektowanie budowy krytego schronu dla ludności cywilnej kategorii S-2, przeznaczonego dla maksymalnie 2000 osób wraz z uzyskaniem przez wykonawcę wszelkich wymaganych decyzji administracyjnych umożliwiających realizację inwestycji oraz oddanie obiektu do użytkowania – przekazuje płoński ratusz.

Obiekt będzie miał charakter dwufunkcyjny. Funkcja podstawowa to zapewnienie ochrony ludności cywilnej w sytuacjach zagrożenia.

- W okresie pokoju obiekt będzie wykorzystywany jako strzelnica sportowo-szkoleniowa, co pozwoli na jego stałe użytkowanie, bieżące utrzymanie w sprawności technicznej oraz efektywne wykorzystanie infrastruktury publicznej – informuje urząd.

KO



Schron miałby powstać przy ulicy Pułtuskiej

Blisko 300 zarzutów dla kasjerki

Kilka miesięcy analizy dokumentów, nagrań monitoringu i setek operacji kasowych pozwoliło policjantom wydziału kryminalnego płońskiej komendy ujawnić mechanizm systematycznego okradania jednego z supermarketów w powiecie. 28-letnia kasjerka usłyszała zarzuty blisko 300 kradzieży.

We wrześniu ubiegłego roku policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Płońsku otrzymali zawiadomienie od przedstawiciela kierownictwa regionalnego sieci supermarketów dotyczące podejrzenia nieprawidłowości w operacjach kasowych w jednej z placówek handlowych na terenie powiatu płońskiego. Kierownictwo zwróciło uwagę na dużą liczbę wycofywanych paragonów, co mogło wskazywać na przestępczy proceder prowadzony przez któregoś z pracowników.

Funkcjonariusze przyjęli zawiadomienie, przesłuchali świadków oraz zabezpieczyli obszerny materiał dowodowy, w tym monitoring sklepu i dokumentację sprzedażową. Analiza zgromadzonych danych była czasochłonna i wymagała szczegółowego sprawdzenia setek nagrań oraz pojedynczych operacji kasowych. Policjanci krok po kroku odtwarzali przebieg każdej podejrzanej transakcji.

- Z ustaleń śledczych wynika, że jedna z pracownic supermarketu, 28-letnia mieszkanka powiatu płońskiego, w lipcu i sierpniu 2025 roku, po przyjęciu od klientów gotówki za zakupy i niezabraniu przez nich paragonu, zawieszała paragony w systemie kasowym. Następnie, wykorzystując kod autoryzacyjny przeznaczony wyłącznie dla osoby funkcyjnej danej zmiany, który uzyskała w nieuprawniony sposób, wracała do transakcji, unieważniała ją i uzyskiwała dostęp do kasetki z pieniędzmi. Wypłacała z niej kwoty odpowiadające wartości wcześniej opłaconych zakupów – przekazuje rzeczniczka płońskiej policji, nadkom. Kinga Drężek – Zmysłowska.

Jak ustalili policjanci, kobieta działała w ten sposób łącznie 292 razy. Jednorazowo były to kwoty od kilkudziesięciu do kilkuset złotych, co w efekcie doprowadziło do strat przekraczających 55 tysięcy złotych.

W lutym zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie 28-latce 292 zarzutów kradzieży z włamaniem do systemu elektronicznego sklepu i kasetki z pieniędzmi. Za tego typu przestępstwo grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności. **KO**

Mężczyzny nie udało się uratować

W Osieku w gm. Czerwińsk nad Wisłą kierujący ciągnikiem mężczyzna wypadł z pojazdu, który potem na niego najechał.

W sobotę, 28 lutego, przed godziną 12, na drodze powiatowej w Osieku (gm. Czerwińsk nad Wisłą) doszło do tragicznego zdarzenia z udziałem ciągnika rolniczego.

- 68-letni mężczyzna, mieszkaniec gminy Czerwińsk, kierujący ciągnikiem rolniczym marki Ursus, zjechał z drogi. Mężczyzna wypadł z pojazdu i ciągnik po nim przejechał, zatrzymując się w polu. Na miejsce zadysponowano Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. Niestety, pomimo podjętej akcji ratunkowej, życia mężczyzny nie udało się uratować – informuje rzeczniczka płońskiej policji, nadkom. Kinga Drężek–Zmysłowska.

Funkcjonariusze wyjaśniają szczegółowe okoliczności oraz przyczyny tego tragicznego zdarzenia.

KO



Zmarł Marek Szydłowski

W sobotę, 28 lutego zmarł Marek Szydłowski, wieloletni prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Płońsku. Miał 70 lat.



- Z wielkimi smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Marka Szydłowskiego, wieloletniego prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Płońsku – przekazuje Urząd Miasta w Płońsku. - Jako prezes OSP ściśle współpracował z samorządem miasta Płońsk, aktywnie angażując się w sprawy lokalnej społeczności. Dbał nie tylko o kwestie organizacyjne, ale również o szkolenie i rozwój jednostki. Uczestniczył w licznych akcjach ratowniczych i inicjatywach związanych z bezpieczeństwem. Reprezentował płońską OSP podczas uroczystości patriotycznych i rocznicowych odbywających się w Płońsku. **KO**

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
- ks. Jan Twardowski

Pani
KINDZE JASKÓLSKIEJ
Inspektorowi Ochrony Radiologicznej
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci
OJCA
składa
Dyrekcja i Pracownicy
Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego
w Ciechanowie



URZĄD GMINY SZYDŁOWO
INFORMUJE,
że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Szydłowo oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Szydłowo został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących mienie Gminy Szydłowo, **przeznaczonych do zbycia w drodze przetargu nieograniczonego**.
Wójt Gminy Szydłowo
/-/ Jolanta Karpińska
FCP-45

Urząd Gminy w Jońcu • Joniec 29 • 09-131 Joniec
Gmina Joniec
Tel. 23 661 60 41, 23 661 60 17
500 240 165
Kontakt w sprawach pilnych poza godzinami pracy Urzędu oraz w dni wolne od pracy:
519 355 775
Fax 23 661 63 30
e-mail: joniec@ugjoniec.pl
sekretariat@ugjoniec.pl

Muzeum Mazowieckie w Płocku, 09-402 Płock, ul. Tumska 8, tel. 24 364 70 70
Muzeum Mazowieckie w Płocku
muzeumplock.eu
Mazowsze. serce Polski
Płock, ul. Tumska 8
Tel. 24 364 70 70
• Secesja • X wieków Płocka
• Bolesław Biegas
Płock, ul. Kolegialna 6
Tel. 24 364 70 70
• Sztuka dwudziestolecia międzywojennego - art déco
• Galeria płocczan XX wieku. Galeria Themersonów
Płock, ul. Kazimierza Wielkiego 11 b
Tel. 24 262 25 95
Spichlerz (dział etnograficzny)
• Sztuka Dalekiego Wschodu Płockie skarby buddyjskiej Azji
• Kultura Mazowsza w ludowej wizji świata
Płock, ul. Kwiatka 7
Tel. 24 364 86 96
Muzeum Żydów Mazowieckich
• judaika
Wiączemin Polski 25
Tel. 532 743 020
Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego
• osadnictwo olenerskie
Wyszogród, ul. Rynek 1
Tel. 881 029 310
Muzeum Wisły Środkowej i Ziemi Wyszogrodzkiej
• wystawa historyczna
Godziny otwarcia obiektów: 10.00 – 16.00 (15 października – 30 kwietnia)
10.00 – 17.00 (1 maja – 14 października)
FCP-18

Urząd Gminy w Sońsku
06-430 Sońsk, ul. Ciechanowska 20
pow. ciechanowski
woj. mazowieckie
tel. 23 671 30 85
fax: 23 671 38 22
e-mail: sekretariat@sonsk.pl
www.sonsk.pl

Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie
www.muzeumciechanow.pl
Mazowsze. serce Polski
BUDYNEK EKSPOZYCYJNY MUZEUM W CIECHANOWIE (REMONT)
ul. Warszawska 61
ZAMEK KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH W CIECHANOWIE
ul. Zamkowa 1
tel. 23 672 40 64
ODDZIAŁ MUZEUM POZYTYWIZMU W GOŁOTCZYŹNIE
ul. Świętochowskiego 16
tel. 23 671 30 78
Godziny otwarcia obiektów - od wtorku do niedzieli: 8.00 - 16.00 (WRZESIEŃ-MAJ)
BIURO MUZEUM w Ciechanowie, ul. Warszawska 61 A, tel. 23 672 53 46

eprasa.pl aac941a74c

Lekarze kontraktowi zarabiali 316 tys. zł miesięcznie, 258 tys. zł, na umowę o pracę na SOR-ze prawie 56,5 tys. zł

Szpital w Ciechanowie pod presją

Coroczna waloryzacja wynagrodzeń w ochronie zdrowia, przypadająca tradycyjnie na 1 lipca, ponownie rozpala debatę o finansach polskich szpitali. Tegoroczne podwyżki minimalnych uposażeń medyków zbiegły się z informacjami o rekordowych zarobkach lekarzy specjalistów oraz dramatycznie rosnącym zadłużeniu placówek medycznych. Ministerstwo Zdrowia proponuje zmianę systemu podwyżek, jednak środowisko medyczne nie wyraża na to zgody.

FOT. RM



Około 70 proc. przychodów ciechanowskiego szpitala idzie na płace

Od lipca br. minimalne wynagrodzenia w ochronie zdrowia ponownie wzrosną. Lekarze mają otrzymywać blisko 13 tys. zł brutto, a pielęgniarki ponad 11 tys. zł, co oznacza podwyżkę na poziomie 8,8 proc. W obliczu trudnej sytuacji finansowej Narodowego Funduszu Zdrowia resort zdrowia zaproponował jednak przesunięcie waloryzacji z lipca na styczeń – począwszy od 2027 roku. Według szacunków ministerstwa takie rozwiązanie mogłoby przynieść nawet 4,5 mld zł oszczędności w ciągu półrocza.

Narastające problemy finansowe

Skala problemów finansowych systemu jest ogromna. Narodowy Fundusz Zdrowia posiada nieuregulowane płatności za 2025 rok przekraczające 8 mld zł. W tej kwocie 2,1 mld zł dotyczy świadczeń nielimitowanych, 1,2 mld zł programów lekowych, a aż 4,9 mld zł pozostałych zobowiązań. Deficyt NFZ w 2025 roku wyniósł 13 mld zł, a prognozy wskazują, że na koniec 2026 roku może on przekroczyć 20 mld.

Konsekwencje odczuwają przede wszystkim pacjenci. Szpitale, nie mając pewności finansowania, ograniczają przyjęcia planowe, co bezpośrednio przekłada się na wydłużające się kolejki do specjalistów i badań diagnostycznych.

W wielu placówkach udział wynagrodzeń w kosztach działalności przekracza już 80 proc. Samorządowcy oraz dyrektorzy szpitali powiatowych od dawna ostrzegali, że wprowadzenie ustawowych podwyżek bez zapewnienia dodatkowego finansowania doprowadzi do pogłębiania zadłużenia. Protest w tej sprawie zapowiedzieli na 3 marca przedstawiciele Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Szpitali Powiatowych oraz Związku Powiatów Polskich.

Rekordowe wynagrodzenia w ciechanowskim szpitalu

Dyskusję o finansach ochrony zdrowia podgrzały ujawnione niedawno dane dotyczące wynagrodzeń lekarzy w szpitalach podlegających samorządowi województwa mazowieckiego. Informacje zostały przedstawione po zapytaniach radnego województwa mazowieckiego Ludwika Rakowskiego, który zwrócił się o szczegółowe dane dotyczące zadłużenia oraz wynagrodzeń personelu.

Na czele listy znalazł się ortopeda z ciechanowskiego szpitala, który na początku 2025 roku osiągnął miesięczne wynagrodzenie w wysokości 316 tys. zł. Drugi lekarz z tej samej placówki zarobił ponad 258 tys. zł miesięcznie. Obaj byli zatrudnieni na kontraktach i wykonywali bardzo dużą liczbę operacji.

Lekarze kontraktowi nie są objęci limitami czasu pracy ani maksymalnego wynagrodzenia. W praktyce oznacza to możliwość pełnienia wielodniowych dyżurów bez formalnych ograniczeń. Rodzi to pytania o bezpieczeństwo pacjentów i kondycję psychofizyczną specjalistów wykonujących skomplikowane zabiegi.

Jednocześnie wysokie wynagrodzenia przekładały się na znaczące przychody placówki. W przypadku ortopedy pełniącego funkcję koordynatora oddziału mowa o blisko 3 mln zł miesięcznego przychodu wygenerowanego dla szpitala. Jak podkreślał dyrektor ciechanowskiej placówki Andrzej Kamasa, lekarz ten nie pracuje już w szpitalu, a w jego miejsce zatrudniono dwóch doświadczonych specjalistów, pobierających znacznie niższe wynagrodzenia.

Ciechanowski szpital wyróżnia się także wysokimi pensjami lekarzy zatrudnionych na umowę o pracę. Rekordzista otrzymywał 56 447,40 zł netto miesięcznie, a kolejne osoby z zestawienia ustępowały mu jedynie o kilka tysięcy złotych. Wśród najlepiej wynagradzanych znaleźli się głównie lekarze Szpitalnego Oddziału Ratunkowego (SOR), gdzie braki kadrowe oraz duże obciążenie pracą powodują konieczność oferowania konkurencyjnych stawek.

Placówka od lat kończy jednak działalność stratą finansową sięgającą kilkunastu milionów złotych rocznie. W 2024 roku koszty wynagrodzeń stanowiły 68 proc. przychodów szpitala, a w 2025 roku już około 70 proc.

– Dopóki ten stosunek nie spadnie do poziomu około 60 proc., to szpital będzie miał problem ze zbilansowaniem działalności – mówił podczas jednego z posiedzeń rady społecznej dyrektor Andrzej Kamasa. Jednocześnie podkreślał, że placówka dysponuje ogromnym potencjałem infrastrukturalnym i kadrowym, a liczba pacjentów systematycznie rośnie. Szpital należy do około 120 placówek w Polsce osiągających najwyższe przychody.

Rosnące zadłużenie placówek

Według branżowego czasopisma „Menadżer Zdrowia" łączne zadłużenie krótkoterminowe i długoterminowe szpitali podlegających marszałkowi województwa przekroczyło pod koniec ubiegłego roku 1,4 mld zł.

Jeszcze trudniejsza sytuacja dotyczy szpitali powiatowych. Pod koniec trzeciego kwartału 2024 roku ich zadłużenie wynosiło 8,2 mld zł, natomiast w 2025 roku wzrosło już do około 9 mld zł. Jednocześnie Narodowy Fundusz Zdrowia zalega placówkom około 4,5 mld zł za świadczenia wykonane ponad limit, często realizowane w stanach nagłych, ratujących życie i zdrowie pacjentów.

Dyrektorzy szpitali podkreślają, że placówki nie mogą odmówić pomocy pacjentowi wymagającemu pilnego leczenia, nawet jeśli procedura nie jest objęta finansowaniem. W efekcie system generuje kolejne zobowiązania, które powiększają spiralę zadłużenia.

Potrzeby pacjentów a rzeczywistość

Debata o zarobkach lekarzy coraz częściej staje się symbolem głębszego kryzysu finansowego ochrony zdrowia. Z jednej strony wysokie wynagrodzenia mają przyciągać specjalistów i zapobiegać emigracji medyków. Z drugiej – rosnące koszty płac przy niewystarczającym finansowaniu świadczeń powodują narastające problemy budżetowe szpitali.

Propozycja przesunięcia podwyżek na styczeń 2027 roku pokazuje, że rząd szuka oszczędności w systemie, który już dziś balansuje na granicy wydolności finansowej. Medycy zapowiadają sprzeciw wobec zmian, samorządy alarmują o rosnącym zadłużeniu, a pacjenci coraz częściej odczuwają skutki niewydolności systemu w postaci wydłużających się kolejek.

Wszystko wskazuje na to, że bez gruntownej reformy finansowania ochrony zdrowia spór o wynagrodzenia będzie powracał co roku – wraz z kolejną lipcową waloryzacją.

RM

Forma zatrudnienia – kontrakt

	Wysokość wynagrodzenia w złotówkach za miesiąc*	Podmiot leczniczy
1	316 079,00**	Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie
2	258 399,98**	Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie
3	231 738,09	Mazowieckie Centrum Leczenia Chorób Płuc i Gruźlicy w Otwocku
4	210 300,70	Mazowiecki Szpital Bródnowski w Warszawie
5	199 099,75	Mazowiecki Szpital Bródnowski w Warszawie
6	198 204,33	Mazowiecki Szpital Bródnowski w Warszawie
7	197 229,14	Mazowiecki Szpital Bródnowski w Warszawie
8	188 775,00	Mazowiecki Szpital Specjalistyczny z siedzibą w Radomiu
9	178 637,91	Mazowiecki Szpital Bródnowski w Warszawie
10	174 635,79	Mazowiecki Szpital Specjalistyczny im. dr. J. Psarskiego w Ostrołęce

Forma zatrudnienia – umowa o pracę

	Wysokość wynagrodzenia brutto w złotówkach za miesiąc	Wysokość wynagrodzenia netto w złotówkach za miesiąc*	Podmiot leczniczy
1	101 384,36	58 447,40	Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie
2	97 735,56	56 177,35	Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie
3	93 928,27	54 439,60	Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie
4	90 473,00	52 389,23	Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie
5	87 129,38	50 226,19	Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie
6	86 145,06	49 960,40	Specjalistyczny Szpital Wojewódzki w Ciechanowie
7	81 046,24	47 025,15	Wojewódzki Szpital Zespolony w Płocku
8	79 806,65	45 929,76	Wojewódzki Samodzielny Zespół Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej im. prof. dr. E. Wilczkowskiego w Gostyninie
9	78 711,90	45 412,16	Mazowieckie Centrum Rehabilitacji STOCER w Konstancinie-Jeziornie
10	74 737,47	43 110,82	Mazowiecki Szpital Wojewódzki im. św. Jana Pawła II w Siedlcach

Grafika: Menadżer Zdrowia

eprasa.pl aac941a74c

Sonda „Tygodnika”

Autorytet: pomnik czy człowiek z krwi i kości?

Jeszcze niedawno autorytety stały na piedestałach. Dziś żyją obok nas – w kuchni pachnącej szarlotką, w szkolnej ławce, w cichym gabinecie terapeuty, na górskim szlaku albo przy biurku, gdzie ktoś uparcie pisze kolejną książkę. W czasach mediów społecznościowych łatwo pomylić popularność z wiarygodnością. Liczba obserwujących rośnie szybciej niż charakter.

Zapytaliśmy mieszkańców naszego regionu – od Ciechanowa i Płońska po Raciąż i Rzekuń – kto jest dla nich autorytetem i dlaczego. Odpowiedzi nie tworzą jednej, gładkiej definicji. To raczej mozaika: prababcia ucząca konsekwencji, mama przekazująca wrażliwość, przyjaciółka podtrzymująca pasję, rodzice będący fundamentem, papież jako moralny punkt odniesienia, ale też himalaistki, poetki i społecznicy działający „po cichu”.

Z tych głosów wyłania się jeden wspólny wniosek: autorytet nie musi być idealny. Wystarczy, że jest prawdziwy. Inspiruje nie pomnikiem, lecz postawą. Nie oklaskami, tylko codzienną pracą.

red

Dr Magdalena Bylińska, wykładowca PANSiM w Ciechanowie, coach, Raciąż:



- Autorytet kojarzy się często z kimś znanym, widocznym, z pierwszych stron gazet. Dla mnie jednak autorytet ma twarz mojej prababci. Silnej, niezależnej kobiety, która przeżyła sto lat i do końca zachowała jasność umysłu oraz godność w sposobie bycia. Zdążyła przekazać mi coś znacznie ważniejszego niż historie z przeszłości – przekazała mi wartości. Nauczyła mnie, że siła nie polega na głośnym udowadnianiu światu swojej racji, ale na konsekwencji. Na wstawaniu rano i robieniu tego, co trzeba, nawet gdy nie ma oklasków. Była ambitna, choć nigdy nie używała tego słowa. Po prostu wymagała od siebie. Uczyła mnie, że kobieta może być jednocześnie stanowcza i ciepła, niezależna i oddana rodzinie. To od niej wiem, że sukces nie wyklucza troski o bliskich. Że można realizować swoje cele, a jednocześnie dbać o dom, relacje, tradycję. Rodzina była dla niej fundamentem, a nie ograniczeniem. Pokazała mi, że prawdziwa siła to umiejętność łączenia świata ambicji ze światem serca. Prababcia miała w sobie niezwykłą godność. Nie narzekała. Nie obwiniała innych. Miała bardzo „ciężkie” życie. Ta postawa ukształtowała mój sposób patrzenia na życie. Dziś kieruję się odpowiedzialnością za swoje decyzje, pracowitością i wiarą w to, że charakter buduje się codziennie – małymi wyborami. Jest jeszcze coś bardzo osobistego, co po niej mam – gotowanie. Wspólne chwile w kuchni były dla mnie lekcją uważności i cierpliwości. Jej szarlotka to nie tylko przepis, to rytuał. Ciepło, zapach jabłek i rozmowy przy stole nauczyły mnie, że sukces bez relacji smakuje pusto. **KO**

Julia Jakubiak – Nowe Miasto:



- Paradoks naszych czasów polega na tym, że im więcej mamy „liderów opinii”, tym trudniej wskazać prawdziwy szkielet warty naśladowania. Szybciej buduje się wizerunek niż wiarygodność, dlatego coraz częściej mówi się o kryzysie autorytetów. Współczesność próbuje przekonać nas, że autorytet mierzy się liczbą obserwujących.

Autorytet nie jest pomnikiem z brązu, lecz żywą osobą, która uczy nas patrzeć głębiej niż powierzchnia czynów. Dla wielu pierwszym autorytetem jest rodzina – mama, tata – ci, którzy pokazują nam świat zanim jeszcze nauczymy się go nazywać. Jednak często bezwiednie przejmujemy nie tylko ich siłę, lecz także ich lęki i błędy, jakby były częścią niepisanego dziedzictwa. Dlatego warto nauczyć się wybierać świadomie, które cechy chcemy w sobie pielęgnować, a które pozostawić jako przestrogę.

Czy autorytet musi być tylko jeden jedyny, skoro każdy człowiek nosi w sobie choćby iskierkę dobra wartą ocalenia? Może zamiast jednego wzoru potrzebujemy mozaiki złożonej z wielu istnień, z których każde wnosi odmienny kolor. W moim życiu pierwszym drogowskazem była mama – od niej nauczyłam się wrażliwości i wytrwałości, walki o siebie i o to w co wierzę. Później spotykałam ludzi, którzy w ciszy codzienności stawali się równie ważnymi nauczycielami. Pracując jako terapeutka zajęciowa z seniorami, poznałam panią Zofię – kobietę kruchą z racji wieku, ale wewnętrznie niezwykle silną. Jej niezależność i pogoda ducha w obliczu przemijania były dla mnie lekcją odwagi, której nie znajdzie się w podręcznikach.

Z takich spotkań rodzi się zbiorowy autorytet – kolaż utkany z fragmentów rozmów, gestów i doświadczeń. Nikt nie jest doskonały. Ideały nie istnieją, ale każdy może stać się dla kogoś fragmentem drogi ku lepszej wersji siebie. Dlatego wierzę, że autorytet to pojęcie względne i otwarte – im więcej ludzi dopuścimy do naszego wewnętrznego świata, tym pełniejszą wersję siebie możemy zbudować. **KB**

Marta Mrozińska, pisarka:



- Mam wrażenie, że odkąd zaczęliśmy spędzać część naszego życia w świecie wirtualnym, a przepływ informacji umożliwił wniknięcie w życiorysy i doczesne poczynania najznamienitszych osób, rozpoczęliśmy wielki odwrót od autorytetów. Podziwiamy ludzi sukcesu, sportowców, artystów i społeczników, ale oni też popełniają błędy i nie należy traktować ich jak wyrocznie. Potrafię jednak bez problemu wskazać parę osób godnych miana „autorytetu”. Jako pisarka od dłuższego czasu podziwiam Urszulę LeGuin, autorkę cyklu „Ziemiomorze” i wielu innych wybitnych powieści fantasy i science fiction. Natomiast z jej artykułów i listów wyłania się obraz kobiety o zdecydowanych poglądach, zaangażowanej nie tylko w walkę o jakościową literaturę, ale dostrzegającą też problemy społeczne i ekologiczne. LeGuin pisała w przepiękny, nieustraszony sposób, stworzyła wspaniałe światy i bohaterów, o których myślę do dziś, mimo że niektóre jej książki czytałam wiele lat temu. Jej relacja ze Stanisławem Lemem to przykład wzruszającej przyjaźni ponad podziałami i wbrew ogromnym przeciwnościom potrafili się wspierać nawet zza żelaznej kurtyny. W kwestii pracy kreatywnej pozostaje ona moim niedoścignionym wzorem i mistrzynią, a dodatkowo była jeszcze szalenie ciekawą indywidualistką i głosem wielu pokoleń pisarzy. Nie żyję jednak samym pisaniem, a autorytet przydaje się także w codziennym życiu, by pomagać nam dokonywać właściwych wyborów. Tu bez wątpienia wskazuję na moich rodziców, dzięki którym jestem kim jestem i mogę osiągać wszystko, co sobie założę. Czuję ogromną wdzięczność, że od samego początku mogłam uczyć się od nich dobroci, cierpliwości i samozaparcia. Realizuję swoje cele i pracuję w wymarzonym zawodzie właśnie dzięki ich wsparciu i zawsze będą mnie inspirować, by stawać się coraz lepszą wersją siebie.

RK

Czesław Janowski – Ciechanów:



- Człowiekowi jako istocie rodzinnej, zorganizowanej w społeczeństwa, sprawdzone autorytety są potrzebne do właściwego rozwoju i poczucia bezpieczeństwa. Na początku drogi życiowej autorytetem dla mnie byli rodzice. W szkole podstawowej miałem szczęście, moim autorytetem była wychowawczyni, bardzo ładna i miła p. Basia, znakomita nauczycielka. W szkole średniej, ze względu na indoktrynację komunistyczną, dla mnie i bardzo dużej części młodzieży w Warce, autorytetem stał się ksiądz Wiesław Niewęgłowski. Na studiach człowiek znajduje się w takim okresie, że szuka swojej drogi i generalnie nie uznaje autorytetów, bardziej potrzebuje drugiej połowy, życiem zaczyna rządzić miłość, tak było i u mnie. Później przyszedł czas na założenie rodziny, pracę aby zapewnić środki do życia. W pracy o autorytety raczej było trudno. Autorytetem w tym okresie dla mnie, jak i dla wielu Polaków był Jan Paweł II. Natomiast postrzegam niektórych ludzi jako autorytety na wyciągnięcie ręki np. jest to moja żona, koledzy fotograficy z CKF, niektórzy poeci. Jako mieszkaniec Ciechanowa mam zaufanie do obecnych włodarzy miasta, a więc są dla mnie autorytetem. Patrząc szerzej na Polskę i świat, w dobie mediów społecznościowych i wszechobecnych opinii, podchodzę do zagadnienia autorytetów bardzo ostrożnie i czasami muszę weryfikować listę moich autorytetów. **KB**

Milena Jakubiak, nauczycielka SP nr 3 w Płońsku:



- Wierzę, że autorytet zależy od czasu, miejsca i okoliczności – w różnych momentach życia inspirują mnie różni ludzie. Najczęściej są to kobiety, które miały odwagę przekraczać granice i realizować ambitne, nieprzeciętne cele. Szczególne miejsce wśród nich zajmuje Wanda Rutkiewicz – himalaistka, która jako pierwsza osoba z Polski i pierwsza Europejka zdobyła Mount Everest. Jej determinacja, konsekwencja i siła charakteru pokazują, że ograniczenia często istnieją tylko w naszej głowie. Podziwiam również Halinę Konopacką – pierwszą polską złotą medalistkę olimpijską i kobietę o wielkiej odwadze, która w czasie wojny angażowała się w działania na rzecz innych. Ważną postacią jest dla mnie także Janina Lewandowska – pilotka, spadochroniarka i symbol tragicznego losu polskich oficerów zamordowanych w Katyniu. Co je wyróżnia? Odwaga, wszechstronność zainteresowań oraz gotowość do wykraczania poza przyjęte schematy. Staram się czerpać z ich postawy – z podejmowania wyzwań, z konsekwencji w działaniu i z wiary we własne możliwości. Cenię ludzi, którzy rozwijają swoje pasje i pozostają wierni swoim wartościom – nawet wtedy, gdy wymaga to poświęceń. Autorytet to dla mnie ktoś, kto inspiruje do działania, daje przykład postawą i pokazuje, że warto mieć marzenia oraz konsekwentnie je realizować. **KO**

Daria Szczygielska – Ciechanów:



- Moim autorytetem od wielu lat jest osoba bliska mojemu sercu, moja przyjaciółka. To ona zaczęła mnie namawiać, aby ciągnąć dalej moją pasję związaną z pisaniem i najprawdopodobniej, gdyby nie ona poddałabym się z tym wszystkim. Była przy mnie od kiedy zaczęłam pisać swoje pierwsze wiersze i opowiadania przeszło 10 lat temu i do teraz mnie wspiera i motywuje do działania. W jakiś sposób jest również dla mnie mentorem w trakcie tworzenia. Jej książka, opowiadania i wiersze jeszcze bardziej zachęcają mnie do działania, szczerze mówiąc nie wiem co bym zrobiła, gdyby nie ona.

KB

Agnieszka Minota – Rzekuń:



- Autorytety to mistrzowie w swojej dziedzinie, którzy swoimi osobami, tym jacy są, co robią ważnego i dlaczego to robią, stają się wzorami do naśladowania.

Autorytet to ktoś wyjątkowy, osoba którą uznajemy, przynajmniej w dziedzinie, którą się zajmuje, za mistrza. W dzieciństwie łatwiej nam znajdować takich ludzi, a gdy dorośniemy patrzymy krytyczniej i szukamy uważniej, selektywniej. Bywa, że autorytety rozczarowują nas przy bliższym poznaniu. Jednak dobrze, że są, bo fascynacje często stają się początkiem życiowych pasji.

Autorytetami bywają rodzice, potem nauczyciele, albo osoby publiczne, które również niekiedy stawiamy sobie za wzory.

Moje autorytety to ludzie z pasją, słuchający własnego serca, szczere, żyjące po swojemu, w zgodzie ze swoimi wartościami, oraz robiące „swoje” bez względu na krytykę i przeciwności. Zawsze odważnie bronią własnych przekonań. To społecznicy, ludzie oddani sprawie, często robią coś „po cichu”, nie tylko dla siebie, słuchając serca, bez zabiegania o sławę i pieniądze. Pracują dla wspólnego dobra. Często robią coś dla innych, rzeczy wyjątkowe, poświęcając swój czas i środki, nie oczekując niczego w zamian.

W moim życiu spotkałam kilka takich wyjątkowych osób. Wspomnę tylko o dwojgu z nich: Jerzy Górski z Zielonki, mój pierwszy szef, wydawca ważnych niszowych publikacji, społecznik z niezwykłymi pomysłami, wspierający wszystkich dookoła. Druga osoba, to koleżanka „po piórze” – Barbara Zakrzewska – nauczycielka, poetka, pisarka zakochana w literaturze (jej pomysły/dzieła literackie mnie urzekły), haiku, dzielnie odkopująca i dbająca o pamięć tych, którzy sami się już się obronią. Bardzo ich podziwiam.

KB

eprasa.pl aac941a74c

IX BIEG WIOSNY
TUSTAŃ 2026

12.04.2026
START - GODZ. 11:00

STRZEMBOWO
Leśniczówka Tustań







DYSTANSE:
- BIEG GŁÓWNY - 10 KM
- BIEG TOWARZYSZĄCY - 2,5 KM
- MARSZ NORDIC WALKING - 5 KM

PROGRAM ZAWODÓW:
- 9:30 - 10:45 - PRZYJMOWANIE ZGŁOSZEŃ DO BIEGÓW I WYDAWANIE NUMERÓW STARTOWYCH
- 11:00 - OFICJALNE ROZPOCZĘCIE ZAWODÓW BIEGOWYCH
- 11:10 - START BIEGU NA 2,5 KM
- 11:40 - START BIEGU NA 10 KM
- 11:45 - START MARSZU NORDIC WALKING NA 5 KM
- OK. 13:30 - ZAKOŃCZENIE ZAWODÓW (DEKORACJA, LOlosowanie UPOMINKÓW)

Zapisy do dnia 09.04.2026 → **https://elektronicznezapisy.pl**

!! Limit uczestników - 200 osób

Regulamin - https://naruszewo.pl

Organizator: Gmina Naruszewo

Współorganizatorzy: Nadleśnictwo Płońsk, MBS BANK

Partnerzy medialni: radio płońsk 93,6 FM, Tygodnik ciechanowski, EXTRA PŁOŃSK, Płońsk w Sieci

eprasa.pl aac941a74c

Dlaczego świętujemy Dzień Kobiet?

Można przyjąć, że prapoczątki Dnia Kobiet sięgają starożytnego Rzymu. Związany był wówczas z oddaniem czci bogini Junonie, opiekunce życia kobiet, kiedy kobiety modliły się o szczęście w życiu małżeńskim, a mężowie w tym dniu obdarowywali swoje żony prezentami. Inne przekazy mówią o rzymskich obchodami Matronaliów, święta macierzyństwa, płodności i pierwiastka żeńskiego w naturze. Dzień Kobiet we współczesnej formie obchodzony jest od 1909 roku i jest ściśle związany z walką o prawa kobiet. Genezy tych działań należy szukać już w XIX wieku (a nawet w wieku XVIII – za walkę o prawa wyborcze ścięto w czasie rewolucji francuskiej Olympe de Gouges).

Ofensywa sufrażystek

W drugiej połowie XIX stulecia, a nasiliło się to na przełomie wieków i z początkiem nowego stulecia, kobiety coraz śmielej zaczęły wkraczać na arenę publiczną i zawodową, a co za tym idzie, coraz bardziej zainteresowane były walką w obronie swoich praw i sprzeciwem wobec krępujących je ograniczeń społecznych. Dużą rolę odegrały tzw. sufrażystki, czyli członkinie ruchu, który zwłaszcza na przełomie wieków, walczył o przyznanie kobietom praw wyborczych oraz równouprawnienie. Pierwszym nowożytnym terytorium, w którym wprowadzono prawo wyborcze dla kobiet było Terytorium Wyoming w USA (w 1869 r.). Kolejnymi były terytoria zależne korony brytyjskiej - wyspa Man (1881 r.) i Nowa Zelandia (1893 r.). Pierwszym suwerennym państwem, w którym przyznano kobietom prawa wyborcze, była Australia (1902 r.). W Europie kobiety po raz pierwszy mogły głosować w Wielkim Księstwie Finlandii (1906 r.), wówczas autonomicznej prowincji rosyjskiej z własnym parlamentem – tu także po raz pierwszy w historii kobiety uzyskały bierne prawa wyborcze, czyli uzyskały zgodę na kandydowanie.

Socjalistyczne początki

Jak wspomnieliśmy, pierwszy Dzień Kobiet obchodzony był w 1909 roku - 28 lutego, w USA. Ustanowiony został przez Socjalistyczną Partię Ameryki.

- Manifestacja miała upamiętnić protest, który miał miejsce 8 marca 1908 roku, podczas którego blisko 15 tysięcy pracowników branży odzieżowej domagało się praw ekonomicznych i politycznych dla kobiet. Pochód z 28 lutego miał równocześnie upamiętniać strajk kobiet w fabryce bawełny z 1857 roku – informuje portal histmag.org.

Zainspirowało to inne socjalistyczne ugrupowania. Decyzję o organizacji Międzynarodowego Dnia Kobiet podjęto w 1910 r. na Międzynarodowej Konferencji Kobiet Socjalistek w Kopenhadze, z inicjatywy Klary Zetkin, niemieckiej komunistki i feministki, powiązanej z II Międzynarodówką. Pierwsze obchody tego święta odbyły się 19 marca 1911 r. w Austrii, Niemczech, Szwajcarii i Danii.

Skąd późniejsza data 8 marca? W kolejnych latach podczas obchodów Międzynarodowego Dnia Kobiet protestowano także przeciwko I Wojnie Światowej. Do ruchu na rzecz pokoju w 1917 r. włączyły się również kobiety w Rosji - wiece (które zapoczątkowały rewolucję lutową) odbyły się w ostatnią niedzielę lutego, co według kalendarza gregoriańskiego miało miejsce 8 marca. Po rewolucji październikowej 8 marca stał się oficjalnym świętem w Rosji.

Dekret Piłsudskiego

W Polsce historia praw wyborczych dla kobiet rozpoczęła się 7 listopada 1918 r. wraz z powstaniem rządu Ignacego Daszyńskiego, co potwierdził dekret naczelnika Józefa Piłsudskiego o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego z 28 listopada, a następnie Konstytucja z 1921 r. Dokumenty te przyznały prawa wyborcze wszystkim dorosłym obywatelom niezależnie od płci. Wśród pierwszych Polek zasiadających w parlamencie znalazły się m.in. Jadwiga Dziubińska, czy Irena Kosmowska, znane nam ze swojego udziału w tworzeniu szkół rolniczych w Sokołówku i Gołotczyźnie.

24 marca 1924 r. Centralny Wydział Kobiecy PPS zorganizował po raz pierwszy obchody Dnia Kobiet.

- Wśród spraw podnoszonych podczas obchodów była m.in. kwestia ochrony pracy kobiet oraz problem niższych zarobków kobiet niż mężczyzn za wykonywanie tej samej pracy – informuje Muzeum Historii Polski.

Złote czasy PRL-u

Podpisana w 1945 roku Karta Narodów Zjednoczonych była pierwszym międzynarodowym dokumentem potwierdzającym zasadę równości kobiet i mężczyzn. W czasach PRL-u święto kobiet zyskało w Polsce ogromną popularność, stając się świętem państwowym. Dzień ten wiązał się z nieodłącznymi podarunkami, jakie mężczyźni wręczali kobietom. W latach 70-tych popularnym podarunkiem stały się kwiaty, najczęściej goździki lub tulipany. Dzień Kobiet był oficjalnie obchodzony także w zakładach pracy oraz szkołach, a obok kwiatów panie dostawały również drobne przedmioty i artykuły codziennego użytku, jak np. rajstopy, mydło, czy kawę. W publicznej narracji władza ludowa podkreślała zaś rolę kobiet jako przodowników pracy.

Państwowy charakter święta zniesiono dopiero po zmianie ustroju, w 1993 r. Tradycja jednak przetrwała, choć w nieco zmienionej formie. Współcześnie nadal jest okazją do wręczania upominków, w tym kwiatów, najczęściej tulipanów lub czerwonych róż, ale także do różnorodnych manifestacji na rzecz równouprawnienia.





FOT. AMERICAN PRESS ASSOCIATION, COPYRIGHT CLAIMANT - LIBRARY OF CONGRESS

Demonstracja sufrażystek w Nowym Jorku, 6 maja 1912 r.

Międzynarodowe święto

Dzień Kobiet obchodzony jest w kilkudziesięciu krajach na całym świecie. W niektórych jest oficjalnym świętem państwowym i dniem wolnym od pracy (np. w Rosji, Białorusi, Ukrainie, Kazachstanie, Wietnamie, Kubie, Angoli, czy w niektórych landach Niemiec). W Chinach kobiety pracują wtedy tylko przez pół dnia. W niektórych obchodzi się go innego dnia (np. w Tunezji 13 sierpnia), w innych dwukrotnie w ciągu roku (w Wietnamie 8 marca i 20 października), czasem równoważny jest z innym świętem (np. w Rumunii z Dniem Matki). Różni się także zwyczajami związanymi z jego świętowaniem, np. we Włoszech popularnym podarunkiem są gałązki akacji, a w Portugalii organizuje się przyjęcia tylko dla pań.



FOT. ARCHIWUM IPN W GDAŃSKU

Kartki pocztowe wydawane przez podziemne wydawnictwa w czasach PRL

Rola ONZ

- W ciągu stulecia Międzynarodowy Dzień Kobiet nabrał nowego światowego wymiaru w krajach rozwiniętych i rozwijających się. Rozszerzający się ruch kobiet upowszechniły cztery światowe konferencje w sprawach kobiet zorganizowane przez ONZ. Wydarzenia te uczyniły obchody Międzynarodowego Dnia Kobiet zdarzeniem mobilizującym starania na rzecz praw kobiet i ich udziału w życiu polityczno- gospodarczym. Międzynarodowy Dzień Kobiet jest okazją do refleksji nad postępem dokonanym w dziedzinie praw kobiet. Tego Dnia nie tylko upamiętnia się odwagę i determinację kobiet, które zasłużyły się w historii swoich państw i społeczeństw, ale również apeluje o konieczność podjęcia nowych wyzwań. (…) W ciągu sześćdziesięciu lat ONZ brała udział w opracowywaniu międzynarodowych strategii, standardów, programów i celów promujących podwyższanie statusu kobiet. Osiągnięcia w dziedzinie praw kobiet stanowią już historyczne dziedzictwo świata. Organizacja Narodów Zjednoczonych i jej wyspecjalizowane agendy propagują równoprawne uczestnictwo kobiet w realizacji celów zrównoważonego rozwoju, pokoju, bezpieczeństwa i pełnego poszanowania praw człowieka. Problematyka uwłasnowolnienia kobiet znajduje się w centrum działań ONZ w dziedzinach społeczno - gospodarczo - politycznych na całym świecie – przekazuje Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie.

Współczesne znaczenie

Prawa kobiet regulują obecnie normy międzynarodowe, takie jak Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 1948 r., Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 r., Konwencja o prawach politycznych kobiet z 1952 r., czy też Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji kobiet z 1979 r. Tym samym Dzień Kobiet, który w swym założeniu był wyrazem sprzeciwu wobec norm, stał się obecnie wyrazem szacunku i celebracji kobiecości. Nadal jednak zwraca uwagę na nierówności, które wciąż występują w wielu miejscach na świecie.

Dlatego też, choć jego początki wiązane są w dużej mierze z ideologią komunistyczną, jest wciąż ważny i potrzebny, ponieważ prawa kobiet same w sobie nie stanowią ideologii, a normalność i oczywistość. Pamiętajmy o tym nie tylko tego dnia.

RK

Pociągiem z Przasnysza nad Zalew Zegrzyński?

Budowa linii kolejowej Zegrze–Przasnysz nabiera realnych kształtów. Radni województwa mazowieckiego dorzucili właśnie kolejne pieniądze do tego potężnego projektu. Do 2030 roku samorząd Mazowsza wpompuje w przygotowanie inwestycji ponad 24,7 mln zł. Północne Mazowsze dostanie wreszcie solidne okno na świat.

Miliony na stół

Projekt przywrócenia kolei na północ od Warszawy zdobył dofinansowanie z rządowego programu Kolej+. Zasady gry są jasne: samorządy muszą wyłożyć 15 proc. wkładu własnego z 306 mln zł, które są potrzebne na przygotowanie dokumentacji i wykup gruntów. Marszałek Adam Struzik zadeklarował twardo – województwo bierze na siebie ponad połowę (53,5 proc.) tego samorządowego ciężaru. Pieniądze popłyną prosto do Serocka, który ciągnie ten projekt jako lider porozumienia 18 lokalnych samorządów.

Sejmik rozpisał finansowanie aż do 2030 roku. Największy zastrzyk gotówki zaplanowano na 2029 rok – samorząd województwa wyda wtedy na ten cel ponad 22,1 mln zł.

Karwacz zyska przystanek

Najświeższa decyzja mazowieckich radnych to dołożenie blisko 300 tys. zł na nową koncepcję programowo-przestrzenną. Powód? W planach pojawił się dodatkowy przystanek osobowy w Karwaczu oraz nowa lokalizacja samego odcinka torów na terenie miasta i gminy Przasnysz. Kosztami tej korekty solidarnie podzielą się samorząd województwa, powiat przasnyski oraz gmina i miasto Przasnysz.



14 par pociągów w planach

Zabezpieczone 306 mln zł to dopiero rozgrzewka przed właściwą inwestycją. Sama budowa torowiska to melodia przyszłości, a szacunkowy koszt wbicia pierwszej łopaty i kładzenia szyn opiewa na około 2 miliardy złotych. Kiedy linia już ostatecznie powstanie, samorząd Mazowsza obiecuje konkretny rozkład jazdy: trasę ma obsługiwać 14 par pociągów Kolei Mazowieckich na dobę.

żet

eprasa.pl aac941a74c

Płońsk

Powiatowe święto sportu

Gala pierwszego plebiscytu Sportowiec Roku Powiatu Płońskiego przeszła do historii. Organizatorzy chcą, by powiatowe święto sportu wpisało się na stałe w kalendarz wydarzeń.



Laureaci tegorocznej, pierwszej edycji plebiscytu

Wtorkowa gala (24 lutego), która odbyła się w Miejskim Centrum Kultury w Płońsku, była prawdziwym świętem sportu. Po raz pierwszy w powiecie płońskim wyłoniono laureatów w różnych dyscyplinach sportowych, od lekkoatletykę po taniec towarzyski.

Spośród nominowanych wyboru dokonała kapituła plebiscytu w składzie: **Andrzej Nizielski, Piotr Lipiński, Artur Kołodziejczyk, Paweł Zacieski oraz Małgorzata Sochacka**. Przyznano również nagrody specjalne starosty, a poprzez głosowanie w mediach społecznościowych wyłoniono najpopularniejszego sportowca.

Galę uświetnił występ artystów z Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Płońsku.

Laureaci

Młodzieżowy Sportowiec Roku, kategoria żeńska: Weronika Kaniewska. Uczennica I Liceum Ogólnokształcącego im. Henryka Sienkiewicza w Płońsku, trenująca w klubie SPARTA Płońsk.

Wicemistrzyni Polski w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży U17 (2025), kat. 81 kg. Wielokrotna mistrzyni województwa mazowieckiego w kategorii Open kobiet a także zawodniczka kadry narodowej juniorek młodszych w podnoszeniu ciężarów (od 2023 r.)

Młodzieżowy Sportowiec Roku, kategoria męska: Przemysław Wodzyński (klub MKS Bank Spółdzielczy Płońsk). Mistrz Polski U18 w rzucie dyskiem, mistrz Polski LZS U18 w rzucie dyskiem, mistrz Mazowsza U18 w rzucie dyskiem, srebrny medalista Mistrzostw Mazowsza U18 w pchnięciu kulą, V miejsce – Mistrzostwa Polski LZS U18 w pchnięciu kulą.

Młodzieżowa Drużyna Roku: MKS Bank Spółdzielczy w Płońsku.

W Ogólnopolskim Systemie Sportu Młodzieżowego klub zdobył 96,5 punktu, zajmując: 60. miejsce w Polsce i 4. miejsce na Mazowszu.

48 zawodników zakwalifikowało się i startowało z sukcesami w mistrzostwach Polski (Seniorów, U23, U20, U18, U16), Halowych Mistrzostwach Polski, Mistrzostwach Polski LZS, finałach ogólnopolskich LDK oraz Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży.

W mistrzostwach Polski zawodnicy zdobyli 14 medali: 6 złotych, 7 srebrnych, 5 brązowych.

W mistrzostwach Mazowsza (U12, U14, U16, U18, U20) oraz Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików zdobyto 48 medali, w tym 19 złotych,14 srebrnych i 12 brązowych.

Sportowiec bez barier: Jakub Grudny (klub SOSW Olimpijczyk). Zdobył: srebrny medal na II Mistrzostwach Szkoły w Piłce Koszykowej, srebrny medal na XI Mazowieckim Mityngu Kolarskim Olimpiad Specjalnych, złoty medal – trening motoryczny – XXIV Mławska Olimpiada Osób Niepełnosprawnych, IV miejsce – XV Mazowiecki Turniej Bocce, brązowy medal – IX Mazowiecki Turniej Koszykówki.

Sportowiec Senior: Marek Biernatowicz i Wiesław Popowski. Reprezentanci Płońskiego Towarzystwa Siatkówki. Zdobyli mistrzostwo Polski w halowej piłce siatkowej (kategoria Oldboy Masters 65+), Puchar Polski w halowej piłce siatkowej, mistrzostwo Polski w siatkówce plażowej (pary, 65+), Puchar Polski w siatkówce plażowej (pary, 65+).



Laureaci w kategorii Sportowiec Roku



Trenerem roku został Zbigniew Wiśniewski

Trener Roku: Zbigniew Wiśniewski (MKS Bank Spółdzielczy w Płońsku). Trener wielu medalistów mistrzostw Polski, szkoleniowiec m.in. Kacpra Buczyńskiego – mistrza Polski U20 w biegu na 60 m i 100 m oraz uczestnika Mistrzostw Europy U20. Jego wychowankowie zdobywają medale w rzucie dyskiem, pchnięciu kulą i chodzie sportowym.

Działacz Sportowy Roku: Jarosław Jeznach. Założyciel i były prezes Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego w Płońsku. Od ponad 25 lat zaangażowany w rozwój sportu młodzieżowego, organizator, sędzia i koordynator setek wydarzeń sportowych.

Ambasador Sportu Roku: ex aequo Kamil Koprowski i Dariusz Konofalski.

Kamil Koprowski, wójt gminy Załuski. Organizator wydarzeń sportowych o zasięgu ogólnopolskim i lokalnym, m.in.: Puchar Polski w kolarstwie przełajowym, turniejów piłki nożnej, biegów przełajowych, maratonów MTB. Prowadzi zajęcia sportowe w formie wolontariatu (kolarstwo), organizuje wyjazdy na obozy i zawody oraz sprawuje opiekę nad młodymi zawodnikami. Czynny uczestnik Mistrzostw Polski w kolarstwie oraz Mistrzostw Polski Samorządowców, aktywnie promuje sport i kulturę fizyczną.

Dariusz Konofalski, prezes Banku Spółdzielczego w Płońsku, który od lat wspiera rozwój sportu, jeden z największych partnerów lokalnego środowiska sportowego, m.in. sponsor tytularny klubów: MKS Bank Spółdzielczy Płońsk, Gladiator Słoszewo, PAF Płońsk.

Najpopularniejszy Sportowiec Roku: Kornel Boguś (I LO im. H. Sienkiewicza w Płońsku). Reprezentant Polski w drużynie „Słodka Polska" – Dzieci z Cukrzycą (rocznik 2007–2009), aktywny promotor sportu i zdrowego stylu życia wśród młodzieży.

Sportowiec Roku, kategoria żeńska: Nikola Bilińska (Polish Club Warszawa). Mistrzyni Świata w tańcach latynoamerykańskich U19, podwójna Mistrzyni Polski – kategorie U19 i U2, IV miejsce – International Dance Festival w Blackpool (najbardziej prestiżowy turniej taneczny na świecie), liczne finały i miejsca medalowe w turniejach międzynarodowych i ogólnopolskich.

Sportowiec Roku, kategoria męska ex aequo - Kacper Buczyński i Jakub Ptasiewicz.

Kacper Buczyński - wicemistrz Polski U20 w biegu na 100 m, halowy mistrz Polski U20 w biegu na 60 m, powołanie do reprezentacji Polski na 28. Mistrzostwa Europy U20.



W kategorii Sportowiec Roku, wśród kobiet zwyciężyła Nikola Bilińska

Jakub Ptasiewicz - halowy Mistrz Polski U23 w skoku w dal, mistrz Polski LZS w skoku w dal, srebrny medalista Mistrzostw Polski U23 w skoku w dal, II miejsce – Akademickie Mistrzostwa Polski w skoku w dal, III miejsce – Mistrzostwa Polski Seniorów w skoku w dal, IV miejsce – Halowe Mistrzostwa Polski Seniorów w skoku w dal.

Nagroda Specjalna Starosty Płońskiego

Kategoria: Działacz Sportowy - Roman Pankowski (pośmiertnie).

Roman Pankowski był niezwykle aktywnym społecznie mieszkańcem powiatu płońskiego. Był człowiekiem wszechstronnie wykształconym – inżynierem chemikiem, absolwentem Politechniki Warszawskiej, ukończył również studia podyplomowe na Uniwersytecie Warszawskim oraz zdobył tytuł magistra politologii. Przez lata pracował w przemyśle, pełnił funkcje kierownicze, był nauczycielem w szkołach w tym Zespole Szkół Nr 1 im. Stanisława Staszica w Płońsku, wychowując kolejne pokolenia młodych ludzi, i ogromnym pasjonatem sportu. Jako prezes MKS Bank BS Płońsk, wspierał lokalny sport, który traktował jako narzędzie wychowania, integracji i budowania wspólnoty.

Nagrodę odebrał Marcin Pankowski - syn śp. Romana Pankowskiego.

Krystian Jobski - organizator Futsalowych Orlikowych Mistrzostw Powiatu Płońskiego, twórca turniejów „Graj z Krystianem Cup" oraz licznych wydarzeń charytatywnych, które łączą sport z realną pomocą potrzebującym. Jest animatorem, promotorem i ambasadorem piłki nożnej w regionie. Organizowane przez niego turnieje charytatywne są dowodem na to, że boisko może być miejscem realnego dobra.

Kategoria: Młodzieżowa Drużyna - UKS GIMNAZJON Płońsk. Klub, który od ponad 20 lat dostarcza sportowych emocji mieszkańcom Płońska i okolic, wychowując kolejne pokolenia młodych sportowców. Od lat konsekwentnie buduje silne środowisko lekkoatletyczne w powiecie. Specjalnością klubu są biegi sprinterskie.

Jednym z ostatnich, znaczących sukcesów klubu jest srebrny medal Mistrzostw Mazowsza w lekkiej atletyce w sztafecie 4x100 metrów w kategorii U18.

Kategoria: Najpopularniejszy Sportowiec - Daria Gałecka, reprezentująca środowisko mażoretek.

Mażoretki to dyscyplina wymagająca niezwykłej koordynacji, wytrzymałości, poczucia rytmu i pracy zespołowej. To godziny treningów, perfekcja ruchu, uśmiech mimo zmęczenia i ogromna odpowiedzialność za wspólny występ. To także środowisko wyjątkowo zintegrowane – wspierające się, solidarne i walczące z pasją o swoje miejsce w sportowej przestrzeni.

KO

eprasa.pl aac941a74c

Różan zmienił się nie do poznania

Rozmowa z Piotrem Świderskim, burmistrzem miasta i gminy Różan

*** Jak podsumowałby pan zeszły rok? Co udało się zrobić?**

- Był to kolejny rok imponujący liczbą zrealizowanych inwestycji i pozyskanych środków zewnętrznych, które niewątpliwie poprawią jakość życia mieszkańców gminy Różan. Ruszyło z pełną mocą nowe przedszkole samorządowe, dzięki któremu zniknie problem z dostępnością miejsc przedszkolnych. Skończyliśmy przebudowę stadionu miejskiego i dokończyliśmy remont budynku, który stanowi jego zaplecze, wybudowaliśmy również kilka kilometrów nowych dróg. Udało się też w końcu zamknąć temat budowy nowego głównego kolektora ściekowego w Różanie. Finalnie na inwestycje wydaliśmy prawie 18 milionów złotych. Wydatków majątkowych byłoby jeszcze więcej, gdyby nie rosnące koszty utrzymania infrastruktury komunalnej. Lwią część budżetu gminy pod stronie wydatkowej stanowi oświata. Myślę, że nie będę przesadnie odkrywczy, jeśli powiem, że to problem wszystkich polskich samorządów.

*** Różan zasłynął gminnym „becikowym". Czym ono jest i czy jest elementem większej strategii prorodzinnej?**

- „Becikowe" jest dodatkowym wsparciem finansowym od gminy Różan dla rodziców nowonarodzonych dzieci. Te 2 tysiące złotych i wyprawka na start są symbolem zaangażowania gminy w pomoc rodzinom. Owszem, jest to również działanie, które wpisuje się w cały szereg innych mających na celu powstrzymanie trendu depopulacji. Służy temu nowe przedszkole i budowa żłobka samorządowego, który ruszy już we wrześniu tego roku. Wszystko to ma po pierwsze zachęcić do pozostania młodych ludzi w Różanie, a po drugie dać im możliwość łączenia pracy zawodowej z wychowaniem potomstwa. Liczę na to, że z roku na rok będzie się w Różanie poprawiać statystyka urodzeń. Jestem w tym zakresie ostrożnym optymistą, bo z okna własnego domu widzę rozbudowujące się osiedle domów jednorodzinnych, z którego niesie się gwar dziecięcych okrzyków i śmiechu.

*** Jest coś, czego nie udało się w roku 2025 zrealizować?**

- Owszem, to konieczność rezygnacji z dotacji na utworzenie Środowiskowego Domu Samopomocy w budynku po dawnym przedszkolu samorządowym. Harmonogram przebudowy był tak napięty, że nie zdążyliśmy z rozstrzygnięciem przetargu. Na szczęście nie zamknęło nam to drogi do złożenia zmodyfikowanego wniosku o dotację w tym roku. Jestem zdeterminowany, żeby ŚDS powstał, bo potrzeby osób niepełnosprawnych i ich rodzin są mi szczególnie bliskie. Prowadzimy w tym zakresie bardzo aktywną politykę. Nie udało nam się również wyremontować świetlicy wiejskiej w Załuziu i zakupić kolejnego autobusu szkolnego. Wszystko to ze względu na brak spodziewanych dotacji. Na szczęście mamy przygotowane projekty, z którymi możemy aplikować przy kolejnych naborach.

*** Co przewiduje pod kątem inwestycyjnym tegoroczny budżet? Jakie są najważniejsze zadania do wykonania?**

- Tegoroczny budżet na inwestycje startuje z kwotą bliską 8 milionom złotych. Najważniejsza inwestycja to budowa żłobka samorządowego. Mamy poza tym złożonych kilka wniosków o dofinansowanie, choćby na utworzenie wspomnianego ŚDS, czy kompleksową przebudowę ul. Gdańskiej w Różanie. Kończymy również dokumentację na budowę kładki nad drogą krajową nr 60, która połączy centrum miasta z Fortem nr 4. Budżet przewiduje ponadto przebudowę ul. Bursztynowej i Agatowej na Osiedlu Kamieni Szlachetnych. A na Osiedlu za Cmentarzem pojawi się nowy plac zabaw i boisko wielofunkcyjne.

*** A w dalszej perspektywie? Co chciałby pan zrealizować do końca kadencji?**

- Moim marzeniem jest rewitalizacja Placu Obrońców Różana i wszystkich ulic w centrum miasta oraz Fortu nr 1. Ponadto chcemy zmodernizować i rozbudować oczyszczalnię ścieków i uzbroić tereny inwestycyjne, przy drodze krajowej nr 61. To tu ma powstać centrum logistyczne sieci Dino, powstaje nowoczesny zakład produkcji drzewnej i być może inne aktywności gospodarcze, na które bardzo liczę. W miarę możliwości będziemy chcieli przeznaczyć tereny pod budownictwo wielorodzinne. W mieście widać „głód" mieszkań w zabudowie wielolokalowej. Spotykam się z zainteresowaniem developerów, którzy chcą budować bloki, ale nie mamy na to w tej chwili miejsca w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. To dla gminy Różan ogromne wyzwanie.

*** Co wyróżnia Różan na tle okolicznych gmin? Co jest największym potencjałem gminy?**

- Nasz największy potencjał to mieszkańcy, Różaniacy, progresywny burmistrz i rada miejska. Nie boimy się wyzwań i realizujemy pomysły, które inni z miejsca odrzucają. Gmina ma potencjał turystyczny, gospodarczy i społeczny. W ciągu ostatnich 15 lat Różan zmienił się nie do poznania. Powstały całe nowe osiedla, nowe zakłady pracy, hotel nad Narwią itp. Dzieje się, a będzie dziać się jeszcze więcej. Do końca obecnej kadencji, po otwarciu nowych zakładów pracy, na terenie gminy powinien całkowicie zniknąć temat bezrobocia. Tak naprawdę nie będą pracować tylko ci, którzy zwyczajnie nie są tym zainteresowani.

*** Jakie trudności i wyzwania stoją na drodze rozwoju gminy?**

- Wyzwaniem jest oczywiście wspominana już depopulacja, którą staramy się powstrzymywać działaniami prorodzinnymi i prospołecznymi. Dużą wagę przykładamy również do opieki nad osobami niepełnosprawnymi i seniorami. Jedni i drudzy mają np. możliwość wyjazdu na wakacje finansowane w większości przez gminę Różan. Wyzwaniem są również rosnące koszty funkcjonowania gospodarki komunalnej i oświaty. Nasze problemy są w większości tożsame z problemami innych miejscowości o podobnej liczbie mieszkańców i strukturze. Szczęśliwie zmienia się otoczenie finansowe gmin, powiatów i województw, a nowa ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego (choć nie jest doskonała), dała pewną stabilność w zakresie wpływów z tytułu udziału w podatkach – PIT i CIT. Łatwiej zaplanować budżet na podstawie faktycznych dochodów, niż dotacji rozdawanych wg partyjnego klucza.

*** W jaki sposób Różan pielęgnuje swoją historię?**

- Różan to historia sama w sobie. Miasto nabyło prawa miejskie w 1378 roku, co oznacza, że jest jednym z najstarszych na Mazowszu. Nasza bogata kronika to upadki i wzloty, pożoga wojen, powstań, bitew, a potem mozolnej odbudowy. Różan to miasto, które przeżyło własną śmierć, bo mieszkańcy po ostatniej wojnie odbudowali je praktycznie z samych ruin, by mogło wciąż kwitnąć nad Narwią. Pielęgnujemy tradycję, z dumą obchodzimy narodowe święta i upamiętniamy bohaterów. Spośród licznych pomników w mieście i na terenach wiejskich wszystkie utrzymujemy w należytym porządku. Mamy teraz nadzieję na renowację pomnika poległym żołnierzy, który znajduje się na miejscowym cmentarzu parafialnym.



FOT. UG RÓŻAN

*** Jak żyje się w cieniu jedynego w Polsce składowiska odpadów promieniotwórczych?**

- Właściwie to składowisko żyje teraz w cieniu Różana. Tuż za jego płotem powstało nowe osiedle domów jednorodzinnych, gdzie na potęgę słychać śmiech dzieci i gaworzenie nowonarodzonych obywateli miasteczka. KSOP jest w Różanie od 1961 roku i w chwili obecnej jest raczej naszą wizytówką niż zmorą. Razem z dyrekcją Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Promieniotwórczych dbamy o to, żeby wszystkie informacje o jego funkcjonowaniu na bieżąco docierały do mieszkańców. Składowisko służy również naszej promocji i edukacji. Żeby się przekonać, że diabeł nie taki straszny jak go malują, można wziąć udział dwa razy do roku w dniach otwartych KSOP i zapoznać się z technologią składowania odpadów promieniotwórczych. Zachęcam do spaceru po terenie dawnego Fortu nr 3 podczas Dni Różana i Pikniku Militarnego.

*** Gdzie pan się lokalizuje na politycznej mapie? Po drodze panu z obecną władzą?**

- Jestem bezpartyjny i na miarę możliwości niezależny, trzymam się z daleka od radykałów i fanatyków. Obecna władza wprowadziła dużo spokoju, czuję się jako samorządowiec o wiele bezpieczniej. Choć to wewnętrznie sprzeczne, określam się sam mianem liberalnego konserwatysty. Z perspektywy mojego 32-letniego (w tym 15 lat bycia burmistrzem) samorządowego doświadczenia mogę powiedzieć, ponosząc wszelkie ewentualne konsekwencje tych słów, że 8 lat rządów tzw. Zjednoczonej Prawicy (PiS + przystawki), to był dobry czas dla samorządów, ale tylko zaprzyjaźnionych i biorących udział w nieetycznej zabawie pod nazwą tzw. Polskiego Ładu. Rozdawnictwo publicznych pieniędzy po uważaniu, a nie na gruncie faktycznych potrzeb gmin i ich mieszkańców to był znak rozpoznawczy PiS. Nie ukrywam, gmina Różan skorzystała ze środków Programu Inwestycji Strategicznych, ale tylko tych o najmniejszym ciężarze finansowym. Nie poszedłem przy tym śladem niektórych kolegów, budując sobie lub remontując przy ich udziale urząd gminy. W Różanie postawiliśmy na budowę przedszkola, dróg i stadionu by mieszkańcy mieli z tych pieniędzy prawdziwy pożytek. Co smutne, ale trzeba to otwarcie powiedzieć, poprzednia władza skłóciła ze sobą samorządowców. Mówię to z perspektywy powiatu makowskiego, ale pewnie podobnie było w innych częściach kraju.

*** Czy dwie kadencje w samorządzie to dobry pomysł?**

- Fatalny, o ile dotyczy tylko wójtów, burmistrzów i prezydentów. Poza tym niezgodny z Konstytucją bo wybraną grupę obywateli pozbawia biernego prawa wyborczego. Ale jeśli już miałby się utrzymać, to nie byłbym jego bezwzględnym krytykiem, gdyby dotyczył wszystkich osób pochodzących z wyboru: radnych wszystkich szczebli i parlamentarzystów, czy powołania: starostów, członków zarządów powiatów, marszałków i członków zarządów województwa. Niech wszyscy będą równi wobec prawa wyborczego!

*** Zdaje się pan dobrze odnajdywać w środowisku medialnym. Czy to ważne w działalności samorządowej?**

- Dziękuję za taką ocenę. Ja po prostu jestem sobą i nie zmieniam zdania w zależności od kierunku politycznego wiatru. Mam swoje poglądy, staram się formułować zdania po polsku, nie korzystam z pomocy chatów do pisania i chętnie daję się zapraszać do mediów. Uważam, że każda możliwość na przybliżenie mieszkańcom, czy w ogóle jakimkolwiek odbiorcom, tego co i jak robimy w Różanie ma sens i wielkie znaczenie, szczególnie w dobie wszechobecnego hejtu, fake newsów i dezinformacji. Jestem dzieckiem gierkowskiego boomu wychowanym na blokowisku w czasach bez komórek, gier, Internetu i przy dwóch programach telewizji. Wciąż przedkładam książkę ponad inne umilacze czasu, a to sprawia, że nie jestem podatny na propagandę i potrafię dość sprawnie uciekać przed absurdalnością medialnych przekazów.

Rozmawiał RADOSŁAW KOWALSKI

eprasa.pl aac941a74c

POWIAT CIECHANOWSKI

O inwestycjach na Mazowszu, w tym w regionie ciechanowskim, rozmawiano podczas pierwszej w historii sesji Sejmiku Województwa Mazowieckiego w Ciechanowie. Wtorkowe (24 lutego) wydarzenie zbiegło się z otwarciem nowego budynku delegatury przy ulicy 17 Stycznia.

Centrum administracyjne w Ciechanowie

Nowy biurowiec oficjalnie otwarty

Jak wiadomo, delegatura urzędu marszałkowskiego zmieniła swój adres. Teraz jej siedziba mieści się w nowoczesnym budynku przy ul. 17 Stycznia 9. Znajdują się tam również siedziby innych jednostek, m.in. Muzeum Szlachty Mazowieckiej, biblioteki pedagogicznej czy starostwa powiatowego. Po otwarciu budynku odbyła się pierwsza wyjazdowa sesja Sejmiku Województwa Mazowieckiego w Ciechanowie.

Przejęcie inwestycji przez marszałka

Pierwsze prace przy budowie centrum administracyjnego rozpoczęły się w 2021 r., ale prace na długie miesiące wstrzymano. Inwestycję przejął finalnie samorząd woj. mazowieckiego i przeznaczył na nią ponad 86 mln złotych, 15 proc. kosztów wzięło na siebie ciechanowskie starostwo.

W budynku znajdują się siedziby: Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Projektów Unijnych – Oddziału Zamiejscowego w Ciechanowie, Mazowieckiego Biura Planowania Regionalnego w Warszawie – Oddziału Terenowego w Ciechanowie, Mazowieckiego Centrum Polityki Społecznej – Wojewódzkiego Ośrodka Adopcyjnego Oddziału w Ciechanowie, Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie – Filii w Ciechanowie, Muzeum Szlachty Mazowieckiej, Biblioteki Pedagogicznej i Starostwa Powiatowego.

Radni Mazowsza w delegacji

Podczas sesji radni podjęli wiele kluczowych decyzji dla regionu. Dotyczyły one m.in. inwestycji w infrastrukturę sportową, ochronę zdrowia, pomocy finansowej i rzeczowej dla gmin oraz wsparcia humanitarnego dla Ukrainy.

- Za nami pierwsza w historii sesja w Ciechanowie. Nasze wizyty w miastach subregionalnych służą temu, by przybliżyć strukturę samorządu województwa mieszkańcom. Chcemy pokazać, że rozwijamy się dynamicznie i równomiernie. A to wszystko z myślą o mieszkańcach regionu – mówił marszałek Adam Struzik.

W obradach uczestniczyli również parlamentarzyści i samorządowcy z regionu ciechanowskiego. Podkreślali znaczenie współpracy między samorządami jako fundament rozwoju regionu i wyraz odpowiedzialności za przyszłość województwa. Prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński zaprezentował inwestycje i projekty zrealizowane w mieście w latach 2014-2026 przy wsparciu funduszy UE oraz samorządu województwa. Jak powiedział, w tym czasie tylko do budżetu miasta na różnorodne projekty trafiło aż 240,4 mln zł z Unii Europejskiej. Z kolei z tzw. programów wsparcia z budżetu samorządu województwa mazowieckiego władze miasta pozyskały dodatkowo 42,2 mln zł.



FOT. RM

Starostwa Jan Kaluszkiewicz, marszałek Adam Struzik i radny Ludwik Rakowski

erem

Na straży

Podczas czwartkowej sesji rady miasta przyjęto 15 uchwał. Radni rozpatrzyli też sprawozdania z działalności Straży Miejskiej i kosztów związanych z zimowym utrzymaniem infrastruktury.

W 2025 roku strażnicy miejscy przeprowadzili łącznie 835 patroli i podjęli 4288 interwencji. Jak podkreślają służby, charakter zgłoszeń odzwierciedlał najczęstsze problemy zgłaszane przez mieszkańców.

Największą grupę stanowiły wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji — dotyczyły one 41 proc. wszystkich przyjętych zgłoszeń. Kolejne 12 proc. interwencji było związanych z zakłócaniem porządku publicznego i spokoju.

Istotnym elementem pracy Straży Miejskiej był także nadzór nad miejskim monitoringiem wizyjnym. Operatorzy kamer najczęściej ujawniali zdarzenia mogące stanowić wykroczenia drogowe, które stanowiły aż 77,93 proc. wszystkich zarejestrowanych przypadków. Drugą najczęściej odnotowywaną kategorią było spożywanie alkoholu w miejscach publicznych objętych zakazem — 11,61 proc. zdarzeń.

Łącznie w 2025 roku ujawniono 3917 wykroczeń. Wobec sprawców zastosowano różne środki prawne: nałożono 1367 mandatów karnych, udzielono 2316 pouczeń, a w 141 przypadkach skierowano wnioski o ukaranie do sądu.

Strażnicy miejscy pełnili służbę w systemie dwuzmianowym od poniedziałku do piątku oraz jednozmianowym w soboty. Przez cały rok prowadzili również działania prewencyjne i profilaktyczne skierowane m.in. do seniorów oraz dzieci i młodzieży, mające na celu zwiększenie bezpieczeństwa i świadomości mieszkańców.

erem



Kierownik z fakultetami

Monika Kleczkowska została nowym kierownikiem Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Pawłowie. Nowa kierowniczka zmieniła na tym stanowisku Olgę Zhynkinę, która zrezygnowała z funkcji.

Monika Kleczkowska ma 29 lat, pochodzi z Gdańska, od kilku lat mieszka i pracuje w Ciechanowie, gdzie prowadziła m.in. firmę DogPlanet zajmującą się rehabilitacja zwierząt. Ukończyła studia inżynieryjne na wydziale zooterapii Uniwersytetu Przyrodniczego w Bydgoszczy oraz studia podyplomowe z zakresu rehabilitacji zwierząt w Szczecinie.

- Komisja rekrutacyjna ds. naboru po przeprowadzeniu rozmowy kwalifikacyjnej podjęła jednogłośnie decyzję o wskazaniu ww. kandydatki. Kandydatka spełniła kryteria niezbędne, określone w ogłoszeniu o naborze. Posiada wymagane doświadczenie oraz wiedzę specjalistyczną, w tym w zakresie przepisów prawa, dotyczących zadań realizowanych na stanowisku kierownika placówki. Reprezentuje wysoki poziom wiedzy ogólnej, wykazuje się kulturą osobistą, posiada odpowiednie cechy osobowościowe. Powyższe stanowi potwierdzenie pożądanych kwalifikacji i kompetencji do zatrudnienia na stanowisku Kierownika Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Pawłowie - czytamy w uzasadnieniu na stronie PUK w Ciechanowie.



FOT. PUK CIECHANÓW

Monika Kleczkowska ze swoim pupilem

erem

Zmarła była dyrektorka szkoły

Zmarła Jolanta Łuniewska, była nauczycielka historii i dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 4 w Ciechanowie. Miała 67 lat.



Jolanta Łuniewska funkcję dyrektora placówki pełniła w latach 2005-2015. O śmierci byłej nauczycielki poinformowała szkoła na swojej stronie internetowej. Byłą koleżankę wspomina też poseł Adam Krzemiński, będący nauczycielem i dyrektorem tej szkoły.

- Odeszła znakomita pedagożka, koleżanka i przede wszystkim dobry, życzliwy człowiek, z którym miałem zaszczyt i przyjemność współpracować przez wiele lat.

Dla Pani Dyrektor uczeń zawsze był w centrum uwagi – jego dobro, bezpieczeństwo i rozwój były prawdziwym sensem jej codziennej pracy. Z taką samą troską dbała o nauczycieli, tworząc atmosferę szacunku, wsparcia i współodpowiedzialności. Była Dyrektorem wymagającym, ale sprawiedliwym; potrafiła słuchać, rozumieć i pomagać - napisał w mediach społecznościowych Adam Krzemiński.

Jolanta Łuniewska zmarła 25 lutego. Pogrzeb odbył się w sobotę 28 lutego.

erem

Sońsk

Gmina dopłaca do adopcji psów

W czwartek 26 lutego radni gminy Sońsk zadecydowali, że przyznają dotację w wysokości 1500 złotych za adopcję odłowionego psa z terenu gminy. Program nazywa się „Becikowe na cztery łapy".

- Pomysł zrodził się z potrzeby i chęci zapewnienia odpowiednich warunków wszystkim tym pieskom, które są odławiane z terenu gminy Sońsk. Trzeba szukać rozwiązań systemowych, próbować, być może żaden program nigdy nie będzie idealnym programem, ale dopóki nie będziemy podejmować działań, to nie dowiemy się o tym, czy przyniesie rezultaty, czy też nie. Stąd inicjatywa „Becikowego na cztery łapy" - powiedział wójt gminy Sońsk Jarosław Muchowski.

Program skierowany jest nie tylko do mieszkańców gminy. Jednak każda osoba, która zdecyduje się na adopcję, będzie podlegać weryfikacji i sprawdzeniu, w jakich warunkach będzie mieszkał dany pies. Dodatkowo, sytuację finansową adoptujących samorząd będzie weryfikował chociażby na podstawie umowy o pracę, PIT-u czy innych dokumentów o stałych dochodach.

- Ponadto adoptujący będzie musiał podpisać oświadczenie, że jest świadomy, że tym psem trzeba się w odpowiedni sposób zajmować, poświęcać mu czas, uwagę i traktować go w jakimś sensie jak członka rodziny, a nie jak przedmiot - powiedział wójt gminy Sońsk.

Gmina nie uściśla dokładnie na co będzie można wydać 1500 złotych, chociaż wójt Muchowski apeluje, żeby były to budy, kojce, karma czy odpowiednie smycze.

Obecnie odławiane psy z tereny gminy Sońsk trafiają do schroniska w Pawłowie. Jest ich obecnie 26. Za dzień pobytu czworonoga w schronisku gmina płaci 20 zł, co w skali miesiąca daje koszt około 600 zł. Często bywa tak, że psy trafiają do schroniska na lata, wówczas koszty wzrastają do kilkunasty tysięcy złotych. Uchwała w tej sprawie została przyjęta 13 głosami „za", jeden radny wstrzymał się od głosu. Program będzie obowiązywał (od 1 marca) przez rok.

erem

W domu ukrywał narkotyki

Prawie 1,7 kg narkotyków przejęli ciechanowscy policjanci. W sprawie zatrzymano 42-letniego mieszkańca powiatu ciechanowskiego. Mężczyzna trafił już do aresztu, gdzie będzie czekał na proces.

Pokaźny zasób substancji odurzających znaleziono w mieszkaniu 42-latka. Już wcześniej mężczyzna i jego lokum byli obserwowani przez policję.

- W trakcie czynności funkcjonariusze zabezpieczyli łącznie blisko 1,7 kilograma substancji zabronionych, w tym amfetaminę oraz susz roślinny. Ponadto ujawniono znaczną ilość wyrobów bez polskich znaków akcyzy oraz gotówkę w kwocie ponad 67 tys. złotych – przekazała asp. Magda Sakowska, oficer prasowy KPP w Ciechanowie.

Substancje przekazano do dalszych badań laboratoryjnych, a pieniądze zabezpieczono na poczet przyszłych kar majątkowych. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności. Sąd zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. **erem**

eprasa.pl aac941a74c

POWIAT MŁAWSKI

O Kurpiach Zielonych w Mławie

Nie tylko laski, piaski i karaski

Kultura ludowa wytworzona przez Kupie Zielone jest nie tylko niezwykle bogata, ale i - wbrew niektórym opracowaniom naukowym – różnorodna. Ulega zmianom, lecz jest to zrozumiałe zjawisko – mówiła Maria Weronika Kmoch z Jednorożca, pisarka, badaczka i populizatorka kultury kurpiowskiej, na spotkaniu w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Bolesława Prusa w Mławie.

Zachęcała do zwiedzania tej krainy. Kiedy i dokąd warto się wybrać, aby z bliska ją poznać?

Wiele miejsc i okazji

Na pewno na - znaną w całej Polsce - Niedzielę Palmową w Łysych. Są też inne i równie ciekawe wydarzenia: procesja Bożego Ciała w Myszyńcu, Kurpiowskie Miodobranie (m. in. w Wykrocie) czy Ogólnopolski Festiwal Obrzędów Weselnych w Kadzidle. W ofercie turystycznej są także szlaki: starych drewnianych świątyń (np. w Łysych) oraz monumentalnych kościołów murowanych (m.in. w Myszyńcu i Kadzidle). Po drodze można się zatrzymywać przy licznych krzyżach i kapliczkach, które budowano zazwyczaj z jakiegoś powodu, oraz przy już pojedynczych starych chałupach. Warto zajrzeć do Muzeum Kurpiowskiego w Wachu, gdzie m.in. znajduje się bogata wystawa bursztynu, wyrobów z niego i narzędzi do jego obróbki. W tej wsi mieszka jeden z ostatnich kurpiowskich bursztyniarzy – artysta Zdzisław Bziukiewicz. Nawiasem mówiąc, na aukcji pojawił się cenny szur korali z kurpiowskiego bursztynu. Cena: 50 tys. zł.

Pamiątki? Z pewnością mogą to być zdjęcia wykonane przez turystów. Na miejscu można wszakże zaopatrzyć się w wycinanki – leluje i gwiazdy - oraz wykonane z ciasta chlebowego figurki (np. w kształcie jelonka), wyroby z pszczelego wosku oraz w wydawnictwa, no i oczywiście w miód, ale to jest już rzecz praktycznego użytku.

Atrakcją mogłaby być tradycyjna kuchnia, bardzo zdrowa, ale trzeba ją bardziej rozpropagować. Dawniej Kurpie byli z konieczności wegetarianami (jajka czy mięso sprzedawali). Karmili się tym, co mieli pod ręką, co sami wyprodukowali. Pożywienie składało się z marchwi, cebuli, kapusty, kartofli, dyni (malonu), mleka i jego przetworów, tego, co dał las (jagody, grzyby) , a także z kotletów gryczanych i rejbachu (kugla), czyli placka ziemniaczanego. Czy nie są to pyszne dania? W której restauracji na Kurpiach je serwują? – oto jest pytanie.

Mity i uproszczenia

Maria Weronika Kmoch - słuchaczy poprosiła, by zwracali się do niej per Marysiu – rozwiewała też kilka mitów czy uproszczeń. Jeden z nich brzmi „Kurpie to Prusowie". Nieprawda, aczkolwiek w miejscowej ludności można dopatrzyć się „obcej krwi" jako skutku migracji. Nieprawdą jest również to, że Kurpie nie odrabiali pańszczyzny. Odrabiali powszechnie, choć z małymi wyjątkami (Zielone stanowiły królewszczyznę, Białe – dobra biskupie).

FOT. AUTOR



Maria Weronika Kmoch - Marysia - na spotkaniu w MBP w Mławie pokazuje, jak operować nożyczkami, by w efekcie powstała kurpiowska wycinanka

Kolejny mit: „Kurpie nie pili alkoholu". Nie tylko nie wylewali za kołnierz, ale i przemycali trunki przez kordon, o czym świadczą archiwa straży celnej. A czy mieszkańcy Kurpi Zielonych byli wyłącznie rzymskimi katolikami i stali blisko Kościoła? Niekoniecznie. Tutaj mieszkali również Żydzi (np. część Jednorożca dotąd nazywana jest Żydowem), ewangelicy i mariawici, po których w Kadzidle pozostał cmentarz.

Wreszcie: czy możemy przyjąć, że na Kurpiach Zielonych obowiązywał jeden strój (odświętny)? W żadnym wypadku. Ubiory kobiece i męskie są urozmaicone do tego stopnia, że spotykamy wzory charakterystyczne tylko dla określonej parafii czy miejscowości.

Pieśni i tańce, z czym zazwyczaj kojarzymy Kurpie? Pani Marysia – pięknie ubrana, co widać na załączonym zdjęciu - zaznaczyła, że pieśni były powszechnie wykonywane podczas pracy (np. żniwnej), przez co osładzały codzienny trud. Jej zdaniem ich źródeł (rytmu, melodii, barwy głosu) należy szukać u najstarszych pieśniarek, bo one pielęgnują to, co im przekazały ich babki i matki. Posłużyła się przykładem. Najpierw zaśpiewała fragment pieśni, jaką słyszymy np. na festiwalach, czyli cokolwiek „ufryzowaną", a potem wykonała ją w wersji zasłyszanej u starszych kobiet - może „hardej", ale bardziej autentycznej.

Hartowała ich natura

Marysia z Jednorożca dała mławianom także wykład fundamentów, na których wyrastała kultura kurpiowska. Życie tego ludu przez wieki determinowała przyroda, co się wyraża w popularnym powiedzeniu: „Łaski, piaski i karaski". Kiepskie gleby, a do tego zabagnione tereny powodowały, że aby zebrać siano dla krów czy kóz z niejednej działki, należało do niej docierać łódką. Kurpie potrafili wykorzystywać to, co dawała ich ziemia. Zajmowali się nie tylko rolnictwem, ale też produkcją węgla drzewnego i smoły oraz bartnictwem i rybołówstwem.

Natura ich zahartowała. Ten lud musiał sobie radzić w nader niesprzyjających warunkach przyrodniczych. Przy tym szukał dodatkowego zarobku. Mężczyźni, wykonawszy roboty w swoich gospodarstwach, udawali się do sezonowych prac w nieodległych folwarkach (na targu w Przasnyszu okresie międzywojennym był punkt rekrutacji) oraz na saksy w Prusach Wschodnich. Swoją drogą wielu Kurpiów, zwłaszcza przełomie 19. i 20. wieku, wyjechało Stanów Zjednoczonych. Stamtąd, zagospodarowawszy się jako tako, słali dolary dla swych bliskich w kraju. Słowem, był (jest?) to lud robotny i zapobiegliwy, a przy nadal zachowujący obyczaje swoich przodków.

Rok ks. Skierkowskiego

Gospodarzami tego spotkania byli dyrektor MBP Maria Świtoń (no, też Marysia, zauważmy), znana również aktorka wielu inscenizacji historycznych, oraz inny miejscowy społecznik Janusz Dębski. To nie przypadek, że Maria Wernika Kmoch właśnie teraz zjawiła się w Mławie. W bieżącym roku bowiem mija 140 lat od przyjścia na świat (w podmławskim Głużku) i 85 lat od śmierci (w niemieckim nazistowskim obozie z Działdowie) ks. kan. Władysława Skierkowskiego, niestrudzonego badacza i dokumentalisty kultury kurpiowskiej.

Janusz Dębski w imieniu Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej zapowiedział szereg wydarzeń, które mają przypomnieć postać ks. Skierkowskiego. W programie m.in. spotkanie przy jego pomniku w Bogurzynie (gm. Wiśniewo) oraz – być może – wystawienie sztuki teatralnej „Wesele na Kurpiach", autorstwa właśnie kapłana rodem z Głużku.

K.J.

Przeszło 13 mln zł z RFRD. Samorządowcy: dotacje są niewystarczające

Pieniądze na drogi

Trzy samorządy terytorialne z powiatu mławskiego otrzymały w sumie ponad 13 mln zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (RFRD). Dofinansowanie ma pokryć ok. 60 proc. kwalifikowanych kosztów inwestycji.

FOT. AUTOR



Al. Marszałkowska w Mławie

Największym beneficjentem jest powiat, który pozyskał z tego źródła 9,7 mln zł na przebudowę 3-kilometrowego odcinka drogi Mława – Szreńsk. W planie: budowa ronda w Liberadzu, chodników i zatok autobusowych w tej wsi i w Miączynie Małym, a także m.in. kanalizacji deszczowej i przepustów oraz poszerzenie jezdni. Szacunkowa wartość tego przedsięwzięcia wynosi prawie17,2 mln zł. Samorząd musi więc wyłożyć z własnych dochodów 7,5 mln zł. Będzie nieco mniej ze względu na przewidzianą pomoc finansową z budżetu gminy Szreńsk.

Właśnie na jej terenie powiat podejmie tę inwestycję jako jej drugi etap. Pierwszy został zakończony w 2023 roku. Wtedy zmodernizowano ponad dwukilometrowy fragment tej drogi, włącznie z przebudową mostu w Dozinach.

Miasto Mława dostało z RFRD 2,2 mln zł na remont al. Marszałkowskiej (2,5 km). Przewidziano wymianę nawierzchni asfaltowej oraz roboty, w efekcie których ma być usprawniony ruch na skrzyżowaniach tej trasy z pięcioma ulicami.

Przypomnijmy. Al. Marszałkowską, zbudowaną od podstaw, łączącą starą „siódemkę" z dzielnicą przemysłową i pełniącą poniekąd rolę obwodnicy, oddano do użytku - z hukiem – w 2011 roku. Mówiono wówczas, że jej nazwa jest wyrazem wdzięczności dla marszałka województwa mazowieckiego. Była to wtedy jedna ze sztandarowych inwestycji samorządu miejskiego. Kosztowała 14 mln zł, z czego12 mln zł stanowiła dotacja z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Teraz, po 15 latach, okazuje, że tę drogę trzeba remontować. Magistrat tłumaczy to jej intensywną eksploatacją (duże natężenie ruchu). W ubiegłym roku przy wschodniej części alei zbudowano chodnik.

Trzecim beneficjentem jest gmina Wieczfnia Kościelna . Otrzymała 1, 5 mln zł na rozbudowę drogi w Pepłowie wraz drogą dojazdową (1 km).

Z RFRD na Mazowszu rozdysponowano 319 mln zł na dofinansowanie 127 zadań: 97 gminnych i 30 powiatowych. Większość inwestycji ma być zrealizowanych w bieżącym roku

Ci samorządowcy, z którymi rozmawialiśmy, twierdzą, że to dobrze, iż obecny rząd znajduje pieniądze na wsparcie modernizacji dróg lokalnych, ale ich zdaniem dotacje są daleko niewystarczające, a w każdym razie znacznie niższe niż za rządów Zjednoczonej Prawicy. Większość samorządów ma bowiem niewielkie dochody własne, a przy tym tzw. sztywne wydatki. Niełatwo im podejmować inwestycji bez wsparcia zewnętrznego.

(kj)

Nagrody dyrektora MZZ

Za prace na rzecz dziedzictwa kulturowego

Sześć nagród i trzy wyróżnienia przyznał dyrektor Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej Robert Zaborowski w konkursie na realizację projektów, które wnoszą istotny w rozwój lokalnego dziedzictwa kulturowego.



Artur Kacprzak (z lewej), przedstawiciel organizatorów widowiska „Bitwa Graniczna Wrzesień 1939", odbiera nagrodę z rąk dyrektora MZZ Roberta Zaborowskiego

Celem konkursu, którego drugą edycję akurat podsumowano na okolicznościowym spotkaniu, jest nagradzanie instytucji, stowarzyszeń lokalnych, grup nieformalnych, osób indywidualnych, które swoimi działaniami przyczyniają się do ochrony i popularyzacji dziedzictwa kulturowego Zawkrza w jego historycznych granicach.

W kategorii „publikacja" dyrektor MZZ nagodził Andrzeja Jabłonowskiego za książkę „Śladami Jabłonowskich. Historia Jabłonowskich z Jabłonowa herbu Prus III" i Marię Luberadzką-Cobas za książkę „Nie będziecie się za mnie wstydzili. Witold Jaroszyk Pilot Dywizjonu 301". Wyróżnienie: Ganna Yarovenko – Fundacja Dialogi Sztuki za film „Legendy Mławy. O zielarce, Mławie i Krzyżakach".

W kategorii „wydarzenie" nagrody otrzymali: Gminny Ośrodek Kultury w Stupsku za realizację projektu „Zachować od niepamięci, jeden spacer, kilka miejsc, wiele opowieści, czyli spacer po cmentarzach w gminie Stupsk"; gminy Dzierzgowo, Czernice Borowe i Grudusk oraz Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej 79 Pułku Strzelców Słonimskich im. Hetmana Lwa Sapiehy, mieszkaniec Zaboklika Maciej Kołakowski, Grupa Rajd Rowerowy Ciechanów – Zaboklik i Przasnyskie Stowarzyszenie Historii Ożywionej za organizację widowiska historyczno-patriotycznego „Bitwa Graniczna Wrzesień 1939"; Towarzystwo Miłośników Twórczości Tekli Bądarzewskiej i I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Wyspiańskiego w Mławie za przeprowadznie Powiatowego Święta Nauki im. prof. Tadeusza Korzybskiego pod hasłem „A jeśli komu droga otwarta do nieba. Tym, co służą ojczyźnie"; Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Mławskiej za organizację Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Pogranicze mazowiecko – pruskie w działalności dr. Józefa Ostaszewskiego (1875 – 1942) i jemu współczesnych". Wyróżnienia: Żuromińska Grupa Historyczna za zbudowanie Pomnika Powstańców Styczniowych w Rozwozinie i Stowarzyszenie Mława – Miasto Zabytkowe za umieszczenie na budynku Szkoły Podstawowej w Turzy Małej tablicy pamiątkowej poświęconej braciom Lechom.

Na konkurs zgłoszono 24 projekty, w tym 13 publikacji i 11 wydarzeń.

(kj)

Policjanci odnaleźli nastolatkę

Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Mławie odebrał dramatyczne zgłoszenie. Zaniepokojona matka poinformowała, że jej nastoletnia córka opuściła miejsce pobytu i nie wróciła do domu.

Zgłoszenie o tym, że nastolatka nie wróciła do domu, mławska policja odebrała w sobotę, 21 lutego. Choć dziewczynka utrzymywała kontakt SMS-owy, treść wiadomości oraz jej stan emocjonalny wskazywały na realne zagrożenie dla jej bezpieczeństwa.

- Jeszcze przed formalnym przyjęciem zawiadomienia o zaginięciu mławscy policjanci natychmiast rozpoczęli działania poszukiwawcze. Do akcji skierowani zostali funkcjonariusze ogniwa patrolowo–interwencyjnego, którzy – wykorzystując doskonałą znajomość terenu – przystąpili do sprawdzania wytypowanych miejsc – informuje mł. asp. Aleksandra Bardońska z KPP w Mławie.

Policjanci systematycznie, piętro po piętrze, przeszukiwali klatki schodowe budynków na mławskich osiedlach. Na jednej z klatek schodowych, na najwyższej kondygnacji budynku, odnaleźli ukrywającą się nastolatkę.

Funkcjonariusze zaopiekowali się dziewczynką, a następnie, całą i zdrową, przekazali rodzinie.

KO

eprasa.pl aac941a74c

POWIAT PŁOŃSKI

Wyjątkowa uroczystość w Dzierzążni

W czwartek, 26 lutego w Dzierzążni odbyła się wyjątkowa uroczystość. Jubileusz złotych godów świętowały pary z terenu gminy.

Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego obchodziło siedem małżeństw z terenu gminy Dzierzążnia.

Medalami za długoletnie pożycie małżeńskie, nadanymi przez Prezydenta RP, odznaczył jubilatów wójt Adam Sobiecki.

- Pięćdziesiąt lat temu zawarliście związek małżeński. Od tego czasu wiedliście wspólne życie, pokonując trudności, które przyniósł los – mówił do jubilatów wójt Adam Sobiecki. – Jesteście przykładem dobrych rodzin, doczekaliście złotego jubileuszu. Możecie z dumą stwierdzić, że dobrze wywiązaliście się ze swoich obowiązków wobec siebie.

W uroczystości wzięli udział zaproszeni goście, w tym m.in. przewodniczący rady gminy Mariusz Wróblewski, proboszcz parafii w Skołatowie ks. Grzegorz Mierzejewski, sekretarz gminnego urzędu Monika Konczewska oraz skarbnik Beata Łukasiewicz.

Czwartkowe wydarzenie uświetnił program artystyczny w wykonaniu uczniów szkoły w Dzierzążni.

Małżeński jubileusz świętowali: Janina i Jan Jędraszczak, Lidia i Feliks Kownaccy, Jadwiga i Waldemar Kurzawa, Elżbieta i Bogdan Kozłowscy, Jadwiga i Roman Kocik, Marta i Wiktor Machnaccy, Maria i Henryk Szymańscy. **KO**



Uroczystość złotych godów odbyła się w czwartek, 26 lutego

Stracił ponad 200 tysięcy złotych

Mieszkaniec powiatu płońskiego uwierzył w fałszywą inwestycję. Przelał własne pieniądze i zaciągnął dwa kredyty. Stracił ogromną sumę pieniędzy. Niestety, pomimo apelu policji, to kolejny taki przypadek.

Do płońskich policjantów zgłosił się 57-latek, który padł ofiarą oszustwa inwestycyjnego. Wszystko zaczęło się od reklamy firmy inwestycyjnej, na którą natrafił na popularnej platformie społecznościowej. Po wejściu w ogłoszenie wypełnił formularz kontaktowy, podając swoje dane. Niedługo później otrzymał wiadomość mailową zawierającą link do rzekomej platformy giełdowej. Po zalogowaniu na wskazanej stronie mężczyzna został poproszony o kontakt za pośrednictwem popularnego komunikatora. Skontaktował się z nim mężczyzna przedstawiający się jako analityk giełdowy, który podał nawet numer rzekomej licencji maklera papierów wartościowych. Od tego momentu 57-latek był szczegółowo instruowany, jak dokonywać kolejnych operacji inwestycyjnych.

- Na początku wpłacił ze swojego konta 24 tysiące złotych. Na fałszywej platformie widział, że środki zostały zaksięgowane i przeliczone na dolary, a inwestycje przynoszą zysk. Oszust na bieżąco przekazywał mu kody oraz polecenia dotyczące zamykania transakcji, co utwierdzało pokrzywdzonego w przekonaniu, że faktycznie zarabia pieniądze. Po pewnym czasie rzekomy broker poinformował, że inwestowany kapitał jest zbyt niski, by osiągnąć znaczące zyski. Zaproponował możliwość uzyskania dofinansowania z funduszy europejskich na rozwój inwestycji giełdowych. Mężczyzna otrzymał nawet fikcyjną decyzję o przyznaniu 200 tysięcy złotych wsparcia, zawierającą jego dane osobowe. Warunkiem wypłaty środków miało być jednak wcześniejsze wniesienie własnego wkładu – przekazuje rzeczniczka płońskiej policji, nadkom. Kinga Drężek – Zmysłowska.

Przekonany o autentyczności inwestycji 57-latek zaciągnął w swoim banku kredyt w wysokości 100 tysięcy złotych, a następnie kolejny na 80 tysięcy złotych. Zgodnie z instrukcjami przekazał pieniądze na wskazany zagraniczny rachunek bankowy. Wcześniej został uprzedzony przez oszusta, aby pracownikom banku nie ujawniał prawdziwego celu zaciągnięcia zobowiązania. Po wykonaniu kolejnych przelewów otrzymał wiadomość od osoby podającej się za pracownika instytucji finansowej, informującą o cofnięciu przyznanego dofinansowania oraz anulowaniu wcześniejszych transakcji. Wtedy zorientował się, że padł ofiarą oszustwa.

Mężczyzna przerwał kontakt z oszustami, udał się do banku i zgłosił sprawę policji. Przyznał, że w trakcie rozmów z przestępcą przekazał również zdjęcia swojego dowodu osobistego oraz prawa jazdy.

Policjanci ponownie apelują o ostrożność przy inwestowaniu pieniędzy w Internecie.

- Przestępcy wykorzystują profesjonalnie przygotowane strony, fałszywe dokumenty i długotrwały kontakt z pokrzywdzonym, by wzbudzić zaufanie. Każda propozycja szybkiego i pewnego zysku powinna wzbudzić szczególną czujność, zwłaszcza gdy rozmówca nakłania do zaciągania kredytów lub przekazywania pieniędzy na zagraniczne rachunki – dodaje rzecznik. **KO**

Płoński stadion w budowie

Trwa budowa płońskiego stadionu. Zamontowano już siedziska, których na głównej trybunie jest blisko tysiąc.

Budowa stadionu miejskiego w Płońsku została dofinansowana z Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych Polski Ład kwotą blisko 30 mln zł oraz Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach Programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu – ok. 12 mln zł. Wartość całkowita inwestycji to ponad 47,6 mln zł.

Nowoczesny obiekt lekkoatletyczno-piłkarski z tysiącem miejsc na krytej trybunie powstaje w miejscu wysłużonego stadionu sprzed 80 lat. To największa inwestycja w tej kadencji i największa inwestycja sportowa w historii Płońska.

Zgodnie z umową budowa płońskiego stadionu powinna potrwać do końca października 2026 r.

KO



Wsparcie na dwie inwestycje drogowe

Gmina Baboszewo otrzyma z budżetu województwa dofinansowanie na budowę dwóch dróg.

Umowę z marszałkiem Adamem Struzikiem, wójt gminy Baboszewo Bogdan Pietruszewski podpisał we wtorek, 24 lutego w Ciechanowie.

Gmina otrzyma ponad 800 tys. zł z budżetu województwa mazowieckiego - w ramach programu „Mazowsze dla równomiernego rozwoju".

Dofinansowanie zostanie przeznaczone na realizację dwóch zadań drogowych. Pierwsze to budowa drogi w Śródborzu - całkowita wartość zadania wynosi blisko 838 tys. zł, a kwota dofinansowania ok. 503 tys. zł.

Druga inwestycja to budowa drogi gminnej w Baboszewie - na odcinku od skrzyżowania drogi gminnej z ul. Zieloną do skrzyżowania z drogą powiatową relacji Baboszewo – Rzewin – Polesie. Wartość tej inwestycji to blisko 505 tys. zł, a dofinansowanie z wojewódzkiego programu wynosi blisko 303 tys. zł. **KO**



Prokuratura o szczegółach zbrodni w Raciążu

Szefowa płońskiej prokuratury przyznaje, że dotychczas w swojej karierze zawodowej nie spotkała się z takim okrucieństwem i tak potworną zbrodnią, jak ta, do której niedawno doszło w Raciążu.

W minionym tygodniu odbyła się sekcja zwłok zamordowanego małżeństwa. Sprawca zadał im wiele ciosów – obecnie nie da się ustalić ich ilości, bowiem cięcia i rany nakładają się na siebie.

Jak już informowaliśmy,18 lutego - około godziny 22.40, policja otrzymała zgłoszenie od mężczyzny, który poinformował, że zabił dwie osoby i poprosił o przyjazd służb.

Policjanci natychmiast udali się pod wskazany adres w Raciążu.

Na miejscu, przed domem jednorodzinnym, zastali 29-letniego zgłaszającego. W budynku funkcjonariusze ujawnili ciała 72-letniej kobiety i 86-letniego mężczyzny, dziadków zgłaszającego.

Aleksander G., który razem z dziadkami mieszkał, został zatrzymany, a płońska prokuratura przedstawiła mu dwa zarzuty popełnienia zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem. Sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu.

W czwartek, 26 lutego odbyła się sekcja zwłok zamordowanego małżeństwa. Zamordowanego, jak podaje prokuratura, ze szczególnym okrucieństwem.

Jak przekazała nam szefowa płońskiej prokuratury, Ewa Ambroziak nie wiadomo jeszcze, ile sprawca zadał ciosów swoim ofiarom, rany nakładają się bowiem na siebie i będą musieli w tej sprawie wypowiedzieć się biegli.

Na obecnym etapie nie wiadomo również jeszcze, kiedy dokładnie doszło do zabójstwa. Można hipotetycznie przyjąć przedział czasowy – od wieczora, 17 lutego do rana,18 lutego, ponieważ denaci byli w piżamach.

- Sam sprawca wskazuje, że doszło do tego kilka godzin przed zgłoszeniem policji, ale nie jest to pewne. Najpóźniej do zbrodni doszło 18 lutego rano – wskazuje prokurator.

Z obecnym ustaleń śledczych wynika, że 29-latek posługując się, na razie ustalonymi trzema narzędziami: maczetą, siekierą i nożem, zadał dziadkom rany po całym ciele.

- Babci zadano ciosy, prawdopodobnie nożem, w klatkę piersiową, miała też podcięte gardło. Także obrażenia głowy, zadane prawdopodobnie maczetą. Była też próba odcięcia jej nóg, próba nieudana, na to wskazują obrażenia – mówi nam prokurator Ambroziak. – Dziadek miał jeszcze więcej obrażeń. Z sypialni na drugim piętrze został ściągnięty do piwnicy, tam doszło do obcięcia mu nóg, najprawdopodobniej siekierą. Sprawca schował nogi do zamrażalki, a dziadka przysypał stertą węgla. Obydwoje mieli zmasakrowane twarze.

Z obecnych ustaleń wiadomo, że podejrzany najpierw miał plan zatarcia śladów zbrodni, potem się z tego rozmyślił i wezwał policję. Wskazał śledczym, gdzie schował maczetę i siekierę. Wiadomo też, że po zabójstwie przebrał się w czyste ubrania – te zakrwawione policjanci znaleźli w domu.

Według informacji prokuratury, Aleksander G. wyjaśniał podczas przesłuchania, że podczas popełniania zbrodni sterowały nim głosy, które mówiły mu, co ma robić. Kazały mu również popełnić samobójstwo, ale nie był w stanie tego zrobić i wezwał policję.

- Wstępnie wiemy, że podejrzany leczył się psychiatrycznie w kilku jednostkach, ściągamy dokumentację w tej sprawie – mówi szefowa płońskiej prokuratury, dodając, że będzie zarządzona obserwacja psychiatryczna, ponieważ to biegli muszą się wypowiedzieć, czy mamy do czynienia z zaburzoną, wyłączoną, ograniczoną poczytalnością, czy też nie.

29-latek przyznał się do zabójstwa dziadków

Prokurator Ambroziak informuje również, że 29-latek, przyznając się do popełnienia zbrodni, wyjaśniał, że jego stan pogorszył się po śmierci matki, którą przed 7 laty zamordował jego ojciec, odbywający obecnie karę 25 lat pozbawienia wolności w zakładzie w Płocku.

Przypomnijmy, że do tego zabójstwa doszło w Kraszewie Sławęcinie (gm. Raciąż) w 2019 roku. 42-letnia matka mężczyzny, podejrzanego o zabójstwo dziadków, wyprowadziła się z domu, chciała się rozwieść. Feralnego dnia kobieta wracała z pracy w pobliskim ZOL-u. Mąż zajechał jej autem drogę, zmuszając do zatrzymania pojazdu, a następnie wybił szybę w aucie. 42-latka usiłowała uciec z samochodu, ale otrzymała ciosy w głowę, toporkiem. Potem sprawca oblał samochód i kobietę benzyną, podpalił i uciekł z miejsca zdarzenia. Pojechał do domu, przebrał się i poszedł do pracy, gdzie zatrzymała go policja.

- Twierdził, że to wpływało negatywnie na jego osobowość, jak też fakt, że mieszkał z dziadkami – rodzicami ojca, którzy zmuszali go do kontaktu z nim. Musimy to zweryfikować, co nie będzie łatwe, bo dziadkowie nie żyją – mówi prokurator Ewa Ambroziak.

Aleksander G. został przewieziony do aresztu we Włocławku, ponieważ w Płocku jest osadzony jego ojciec, docelowo jednak ma przebywać w zakładzie w Poznaniu, gdzie funkcjonuje oddział psychiatryczny.

Szefowa płońskiej prokuratury w rozmowie z nami przyznaje, że dotychczas w swojej karierze zawodowej nie spotkała się z takim okrucieństwem i tak potworną zbrodnią. **KO**

eprasa.pl aac941a74c

POWIAT PUŁTUSKI

Starosta Jan Zalewski rezygnuje, Robert Czyżewski przejmuje stery

Rekonstrukcja władz powiatu

Ostatnia sesja Rady Powiatu w Pułtusku przejdzie do historii jako moment znaczącej rekonstrukcji lokalnych władz. W związku z rezygnacją dotychczasowego starosty Jana Zalewskiego oraz wiceprzewodniczącego rady Adama Knochowskiego, radni dokonali wyboru nowego Zarządu Powiatu oraz zmian w prezydium rady.

Pożegnanie po 11 latach

Sesję zdominowała kwestia zmian personalnych, zapoczątkowana 11 lutego, kiedy to starosta Jan Zalewski (PSL) złożył pisemną rezygnację z pełnionej funkcji. Kilka dni później, 16 lutego, podobną decyzję podjął wiceprzewodniczący rady Adam Knochowski (Pułtuskie Forum Samorzodowe).

Jan Zalewski kierował powiatem nieprzerwanie od 2014 roku, kiedy to zastąpił Edwarda Marka Wroniewskiego. Obecna kadencja była jego trzecią z kolei. Podsumowując 11 lat pracy, podczas których powiat zrealizował inwestycje o wartości 285 mln zł, starosta dziękował wszystkim, z którymi współpracował:

- Zawsze mówiłem, że mam szczęście do ludzi, powiat pułtuski ma naprawdę dobrą kadrę (…) Starałem się budować mosty, nie dzielić ludzi. Starałem się nie uprawiać polityki, bo zawsze mówiłem, że powiat pułtuski jest za biedny, żeby politykę uprawiać. (…) Te 11 lat dla mnie minęło bardzo szybko – mówił Jan Zalewski.

Choć z sali płynęły liczne podziękowania za pracę starosty na rzecz samorządu, pojawił się również głos sprzeciwu wobec samej decyzji o odejściu. Radna Róża Krasucka (Nowa Lewica) zapowiedziała głosowanie przeciwko przyjęciu rezygnacji:

- Sukces jest, ale jest i rezygnacja. To nie jest dla nas, mówię w swoim imieniu, dobra informacja, bo ja będę głosowała przeciw. Nie po to podjęłam raz decyzję (popierając pana kandydaturę na starostę – przyp. Red.), żeby teraz pana odwoływać. Władza jest władzą i skoro tak dobrze pan sobie radził ze wszystkim, to nadal nie rozumiem tej rezygnacji. (…) Wobec powyższego nie będę głosowała za pana odwołaniem (…)".

Ostatecznie uchwała o przyjęciu rezygnacji starosty, co formalnie oznaczało dymisję całego Zarządu Powiatu, została podjęta większością 15 głosów przy jednym przeciwnym.

FOT. STAROSTWO POWIATOWE



Robert Czyżewski - nowy starosta



Do zarządu weszli: (od lewej) Paweł Kowalczyk, Robert Czyżewski, Emilia Agata Gąsecka, Krystyna Estkowska, Wiesław Cienkowski



Od prawej: nowy wiceprzewodniczący Rady Powiatu Krzysztof Łachmański i przewodniczący RP Tadeusz Nalewajk

Nowy starosta wybrany jednogłośnie

Kandydatem na następcę Jana Zalewskiego został **Robert Czyżewski** (PSL), dotychczasowy etatowy członek zarządu. Przedstawiając sylwetkę kandydata, Przewodniczący Rady Tadeusz Nalewajk wspomniał, że jest absolwentem Wyższej Szkoły im. Pawła Włodkowica w Płocku na kierunku zarządzanie i marketing w zakresie informatyki w zarządzaniu, emerytowanym Oficerem Służby Więziennej.

- Jest zaangażowany w sprawy mieszkańców, a prywatnie powiem, z jego ojcem współtworzyłem samorząd w 1990 roku. Był członkiem Zarządu Miejskiego w Gminie Pułtusk. Historia zatacza koło – mówił Tadeusz Nalewajk.

Robert Czyżewski jest prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej w Trzcińcu. Pełni również funkcję wiceprezesa Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Pułtusku oraz Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP.

- Dotychczasowa aktywność w pracy na rzecz lokalnej społeczności, umiejętność współpracy z różnymi środowiskami, otwartość i chęć do pracy na rzecz mieszkańców są dobrą rekomendacją dla kandydata na starostę pułtuskiego – podsumował kandydaturę na starostę Pułtuskiego przewodniczący Rady Powiatu.

Radni poparli tę kandydaturę i nowym starostą powiatu pułtuskiego został wybrany Robert Czyżewski (PSL). Z 16 uprawnionych do głosowania jedna osoba nie wzięła udziału w głosowaniu. Na 15 radnych uczestniczących w głosowaniu wszyscy byli jednogłośni.

Skład nowego Zarządu i zmiany w Radzie

Na wniosek nowego starosty, funkcję wicestarosty powierzono ponownie Emilii Agacie Gąseckiej (PSL). W skład Zarządu Powiatu VII kadencji weszli także: **Krystyna Estkowska** (PiS), **Wiesław Cienkowski** (PSL), **Paweł Kowalczyk** (PiS).

Zmiany dotknęły również prezydium Rady Powiatu. Nowym wiceprzewodniczącym został **Krzysztof Łachmański** (PiS), zastępując Adama Knochowskiego. Podczas sesji złożono także podziękowania radnemu Zbigniewowi Księżykowi za jego pracę w zarządzie VI oraz na początku VII kadencji.

Zmiany w Urzędzie Pracy

Sesja była również okazją do podziękowań i pożegnania Witolda Chrzanowskiego, Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Pułtusku. Po 23 latach kierowania jednostką, z końcem lutego 2026 roku, przeszedł na zasłużoną emeryturę.

Bh

Przełom w sprawie spalonych kamienic w Pułtusku

Ponad 4,4 mln zł na odbudowę

Po ponad czterech latach od tragicznych pożarów przy ul. Romualda Traugutta i ul. Szkolnej, w wyniku których wyłączono z użytkowania w sumie 20 mieszkań przychodzą dobre wieści. Są fundusze na remonty budynków a dzięki temu zarządca, czyli spółka gminna Towarzystwo Budownictwa Społecznego odzyska 16 w pełni odnowionych mieszkań komunalnych.



Ul. Traugutta - wyłączona z użytku część budynku mieszkalnego

Tragiczny grudzień 2021 roku

Końcówka 2021 roku zapisała się w pamięci mieszkańców Pułtuska serią dramatycznych zdarzeń. 13 grudnia wybuchł pożar w budynku wielorodzinnym przy ul. Szkolnej 9. Zaledwie dwa tygodnie później, 29 grudnia, ogień zajął poddasze środkowej części obiektu przy ul. R. Traugutta 26. Zarządcą obu budynków jest TBS w Pułtusku – spółka gminna a mieszkania były komunalne.

Mimo sprawnej akcji wielu zastępów straży pożarnej, straty były ogromne. Z użytkowania wyłączono łącznie 20 mieszkań, 13 przy ul. Traugutta i 7 przy ul. Szkolnej. Choć nikt nie odniósł obrażeń zagrażających życiu, wiele rodzin straciło dach nad głową. Wówczas samorząd zapewnił wszystkim poszkodowanym lokale zastępcze, jednak koszty odbudowy zniszczonych konstrukcji przekraczały ówczesne możliwości finansowe gminy.

Milionowe wsparcie na odbudowę

Sytuacja zmieniła się dzięki wnioskom złożonym w sierpniu 2025 roku przez Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. w Pułtusku. Gmina otrzymała dofinansowanie z Funduszu Dopłat w ramach rządowego programu budownictwa komunalnego. Łączna kwota wsparcia to ponad 4,4 mln zł, z czego: 2 194 800 zł zostanie przeznaczone na remont przy ul. Traugutta 26, a 2 232 000 zł trafi na odbudowę budynku przy ul. Szkolnej 9.

„Przyznane dofinansowanie stanowi 80% planowanych kosztów przedsięwzięcia i obejmuje koszty materiałów i robót budowlanych, projektowania, przygotowania terenu oraz nadzór i kierowanie budową" – informuje pułtuskie TBS.

Co dalej?

Inwestorem zadania będzie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Proces przywracania budynków do użytku będzie wymagający. Planowany termin realizacji obu inwestycji wynosi 36 miesięcy od dnia rozpoczęcia prac. Po zakończeniu remontów zasób komunalny gminy wzbogaci się o 16 w pełni odnowionych mieszkań.

Bh

Prawie milion złotych na cyfrowe bezpieczeństwo pułtuskich wodociągów

PWiK z grantem z KPO

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Pułtusku odniosło sukces w ogólnopolskim konkursie „Cyberbezpieczne Wodociągi". Spółka otrzyma blisko 750 tys. zł dofinansowania z Krajowego Planu Odbudowy (KPO) na zabezpieczenie systemów zarządzających dostawami wody do mieszkańców.

Bezpieczna woda w kranie to bezpieczne dane

Współczesne wodociągi to nie tylko rury i pompy, ale przede wszystkim skomplikowane systemy informatyczne, które sterują procesem uzdatniania i dystrybucji wody. Jako element infrastruktury krytycznej, są one narażone na cyberataki. Dzięki pozyskanym środkom, pułtuska spółka zmodernizuje zabezpieczenia w dwóch kluczowych obszarach: Systemy IT (tradycyjna sieć biurowa i bazy danych), Systemy OT (technologia operacyjna sterująca fizycznymi urządzeniami na ujęciach wody).

Finansowanie i partnerzy

Całkowita wartość przedsięwzięcia opiewa na kwotę 910 932 zł, z czego przyznany grant pokrywa aż 747 495 zł (całość kosztów netto projektu). Program „Cyberbezpieczne Wodociągi" jest realizowany przez Centrum Projektów Polska Cyfrowa we współpracy z NASK – Państwowym Instytutem Badawczym.

Inwestycja w ludzi i technologię

- Realizacja projektu pozwoli na wzmocnienie cyberbezpieczeństwa infrastruktury PWiK Pułtusk, zwiększenie odporności cyfrowej spółki oraz poprawę ciągłości działania systemów zaopatrzenia w wodę, które stanowią element infrastruktury krytycznej istotnej dla bezpieczeństwa mieszkańców – podkreślają przedstawiciele Urzędu Miejskiego.

Bh

eprasa.pl aac941a74c

POWIAT PRZASNYSKI

Marszałek w gminie Chorzele

W minionym tygodniu gminę Chorzele odwiedził marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik.

Wizyta była doskonałą okazją do zaprezentowania efektów wspólnych działań Samorządu Województwa Mazowieckiego, Powiatu Przasnyskiego oraz Gminy Chorzele. W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele samorządów, m.in. starosta



Paweł Mostowy i burmistrz Chorzel Eliasz Kostrzewa.

Oficjalnie otwarto dwa nowe ronda – w Rembielinie oraz na skrzyżowaniu dróg: wojewódzkiej 614 i powiatowej. Rondo w Rembielinie (koszt ponad 4,4 mln zł) otrzymało imię ks. Witolda Białego – zasłużonego proboszcza parafii Chorzele. Rondo Kurpiów (ponad 5,2 mln zł wsparcia dla Powiatu Przasnyskiego) stało się symbolicznym punktem styku trzech historycznych obszarów: Kurpi, Mazur i ziem drobnoszlacheckich. To z pewnością inwestycje, które poprawią bezpieczeństwo i komunikację w gminie.

W Krzynowłodze Wielkiej natomiast Adam Struzik wizytował zmodernizowane skrzydło szkoły podstawowej. Kompleksowy remont przeprowadzono dzięki wsparciu z programu „Mazowsze dla równomiernego rozwoju" (ponad 300 tys. zł) oraz środkom własnym gminy.

Z udziałem gości i lokalnych mieszkańców otwarta została również świetlica wiejska w Mącicach. Gruntowny remont części budynku dawnej przedwojennej szkoły kosztował blisko 250 tys. zł z programu „Mazowsze dla lokalnych centrów integracji". W powstanie tej świetlicy zaangażowali się także mieszkańcy, zyskując tym samym nowoczesne miejsce spotkań i integracji lokalnej społeczności. Ich pomoc przy pracach fizycznych pozwoliła zwiększyć zakres inwestycji i jeszcze lepiej wykorzystać środki samorządowe. Budynek dawnej szkoły jest jednym z obiektów wywodzących się jeszcze z dawnej kultury mazurskiej. Z tej okazji przygotowana została wystawa poświęcona historii Mącic, którą obejrzeli goście uczestniczący w uroczystości. Wizyta była okazją do omówienia kolejnych inwestycji realizowanych wspólnie przez samorządy obecnie oraz w przyszłości. **ES**

Stulatka w Krasnem



21 lutego swoje 100. urodziny obchodziła Krystyna Żbikowska, mieszkanka gminy Krasne.

Z tej okazji jubilatkę odwiedził wójt gminy Krasne Michał Szczepański.W imieniu własnym oraz całej lokalnej społeczności przekazał pani Krystynie najserdeczniejsze życzenia, gratulując imponującego wieku i bogatego życiowego dorobku. Wizyta miała charakter uroczysty, ale przede wszystkim serdeczny i pełen wzruszeń. Jubilatka przyjęła okolicznościowe upominki oraz gratulacje i życzenia, nie zabrakło słów uznania, kwiatów oraz podziękowań za lata obecności pani Krystyny w życiu gminy. Setne urodziny to nie tylko osobiste święto jubilatki, ale również ważne wydarzenie dla całej wspólnoty, która z dumą podkreśla, że może cieszyć się obecnością tak wyjątkowych mieszkańców. Był to też czas rozmów, wspomnień i refleksji nad minionymi latami, a dla rodziny oraz gości była to wyjątkowa chwila. **ES**

Nowe boksy dla zawodników

Na stadionie w Jednorożcu pojawiło się 20 nowoczesnych boksów szatniowych. Ich koszt wyniósł 6,5 tys zł i został w całości pokryty z budżetu samorządu.

Jest to kolejny krok ku podnoszeniu standardu lokalnej infrastruktury sportowej. Stadion w Jednorożcu jest obecnie jednym z najnowocześniejszych tego typu obiektów w powiecie przasnyskim.W minionych latach został zmodernizowany i zyskał nowe oblicze, m.in. wyposażony został w szatnie, zaplecze socjalne, nowe urządzenia lekkoatletyczne, trybuny dla publiczności i miejsca parkingowe. Mieszkańcy korzystają obecnie z nowoczesnego obiektu służącego lekkoatletyce, rozgrywkom piłkarskim oraz imprezom sportowym i kulturalnym o znaczeniu gminnym i powiatowym. Zakup nowoczesnych boksów szatniowych to kolejne udogodnienia dla zawodników.

– Dbamy o to aby zawodnicy - powiedział wójt gminy Krzysztof Nizielski - zarówno dzieci, młodzież, jak i dorośli mieli zapewnione odpowiednie, komfortowe i bezpieczne warunki do przygotowania się do treningów oraz meczów. Inwestowanie w zaplecze sportowe to inwestowanie w zdrowie mieszkańców. Sport nie tylko poprawia kondycję fizyczną, ale również uczy współpracy, systematyczności i buduje więzi społeczne. Chcemy, aby nasz stadion był miejscem nowoczesnym, funkcjonalnym i przyjaznym dla wszystkich użytkowników.

Oprócz treningów i imprez sportowych na stadionie odbywają się zawody strażackie i imprezy kulturalno–rozrywkowe, a także festyny i przeglądy. **ES**

Leszno

Dzień języka ojczystego

W Szkole Podstawowej w Lesznie społeczność szkolna w sposób szczególny celebrowała Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego.

Uczniowie i nauczyciele na ten dzień wykonali własnoręcznie koszulki, na których można było zobaczyć reguły ortograficzne, „łamańce językowe" oraz wszystko to, co kojarzy się z językiem polskim. Uczniowie w piękny sposób pokazali, że język ojczysty to nośnik historii, kultury i tożsamości narodowej, to właśnie język pozwala nam opisywać świat, przekazywać wartości, wiedzę i budować więzi międzypokoleniowe. Uczniowie klasy 3 podjęli wyzwanie i zmierzyli się z „łamańcami". Taka inicjatywa to doskonała okazja, aby młode pokolenie Polaków poprzez swoje ciekawe i kreatywne działania przyczyniało się do promocji języka ojczystego, który choć może wydawać się skomplikowany, jest piękny i niepowtarzalny. **ES**



Historia, która nie powinna się wydarzyć

Grupa nieletnich zaczepiała 56-letniego mężczyznę na terenie galerii handlowej. Bezdomny mężczyzna był przez nastolatków uderzany i kopany…

W piątek, 20 lutego przed godz. 20 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Przasnyszu został powiadomiony o zdarzeniu, do którego miało dojść na terenie jednej z galerii.

Ze zgłoszenia wynikało, że grupa młodzieży zaczepia mężczyznę przebywającego w obiekcie. Przed przybyciem patrolu zarówno grupa młodzieży, jak i osoba wskazana jako pokrzywdzona, oddalili się z miejsca zdarzenia.

- Funkcjonariusze, zaniepokojeni zgłoszeniem, pomimo że nie zastali osób na miejscu, zajęli się sprawą i ustalili, a następnie odnaleźli mężczyznę. Okazał się nim 56-latek w kryzysie bezdomności. Został on przesłuchany na powyższą okoliczność. W sprawie ustalono i przesłuchano świadków oraz zabezpieczono zapis monitoringu – informuje asp. Ilona Cichocka z przasnyskiej policji.

Okazało się, że to osoby małoletnie zaczepiały 56-latka. Ustalono tożsamość 15 osób nieletnich uczestniczących w tym haniebnym zdarzeniu. Są to mieszkańcy powiatu przasnyskiego w wieku od 13 do 16 lat. Policjanci cały czas prowadzą w tej sprawie czynności, ustalają i przesłuchują kolejnych świadków.

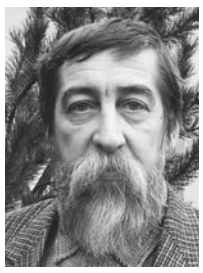
W tej sprawie wobec 13-letniego mieszkańca powiatu przasnyskiego wszczęto postępowanie dotyczące art. 160 KK- narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Dodatkowo prowadzone są czynności w zakresie podżegania i pomocnictwa.

Przasnyscy policjanci apelują do rodziców i opiekunów o zwracanie szczególnej uwagi na to, w jaki sposób dzieci spędzają czas wolny, z kim się spotykają oraz jakie treści publikują i komentują w internecie.

- Brak reakcji na pierwsze przejawy agresji, braku empatii czy demoralizacji może prowadzić do poważnych konsekwencji prawnych i społecznych. Każde zachowanie naruszające godność i bezpieczeństwo drugiego człowieka spotka się ze zdecydowaną reakcją organów ścigania – dodaje asp. Ilona Cichocka. **KO**

Zmarł Krzysztof Turowiecki

26 lutego 2026 r. zmarł w swoim domu rodzinnym w Przasnyszu, w wieku 69 lat, Krzysztof Turowiecki - znany przasnyski społecznik, poeta i animator kultury, autor limeryków.



Był członkiem założycielem Związku Literatów na Mazowszu i członkiem jego zarządu. Należał do St. Academia Europaea Sarbieviana w Sarbiewie.

Krzysztof Turowiecki urodził się w 1957 r. w Przasnyszu. Jako poeta debiutował w prasie w 1977 r. Od tamtego czasu jego wiersze publikowano w tomikach, almanachach poetyckich, na łamach pism literackich „Nowa Okolica Poetów", „Poezja Dzisiaj", „Akcent", „Ciechanowskie Zeszyty Literackie". Współpracował z „Gazetą Przasnyską" i „Tygodnikiem Ostrołęckim", a jako autor limeryków publikował na łamach Polskiej Strony Limerykowej. Jest autorem trzech autorskich zbiorów poezji: „Po żywą wodę" (1982), „Moje miasto" (2005), „Jedną nogą" (2008). Wiersze Krzysztofa Turowieckiego ukazały się w Peryferyjnym Almanachu Literackim „Wyrób własny" (Przasnysz 1983) oraz w Almanachu Przasnyskich Poetów „Na receptę" (Przasnysz 2003).

Był jednym z założycieli Naczelnego Organu Wesołej Komitywy Uzurpatorów Rzeczywistości (NOWKUR) w Przasnyszu, a także inicjatorem i współorganizatorem (wraz z żoną Zofią i członkami NOWKUR) przasnyskich spotkań poetyckich „Stragany z Poezją" w Muzeum Historycznym.

Był także redaktorem witryny internetowej poświęconej sztuce Przasnysza i okolic oraz projektodawcą i mincerzem mennicy przasnyskiej. Projektował monety okolicznościowe: Przaśnik, NOWKUR i Krossik. Był współorganizatorem i jednym z jurorów Ogólnopolskiego Przasnyskiego Maratonu Limerykowego Limeraton. Był laureatem wielu konkursów. Za swoje limeryki został wyróżniony m.in. w bolesławieckim konkursie limerykowym (2004). W tym samym roku, za wiersz „Moje miasto" zdobył Srebrny Medal w międzynarodowym konkursie poetyckim International Library Of Poetry w USA. W 2007 r. otrzymał Medal Stanisława Ostoja-Kotkowskiego w kategorii „Twórca Uznany". Uhonorowany został także Odznaką MKiDN „Zasłużony dla Kultury Polskiej" (2023).

Gmina Krasne ostrzega

Gmina Krasne ostrzega przed oszustami, którzy pukają do domów lub dzwonią informując, że działają na zlecenie urzędu gminy.

Próbują umówić się telefonicznie na spotkanie i oferują pomoc przy pozyskaniu środków finansowych na zakup i montaż instalacji fotowoltaicznych lub pomoc w zmniejszeniu opłat za energię elektryczną. Gmina Krasne zapewnia jednak, że nie zleciła żadnej firmie przeprowadzenia akcji mającej na celu pozyskanie środków finansowych czy też pomoc w zmniejszeniu opłat za energię elektryczną. Mogą to być próby wyłudzenia danych, dlatego nie należy podawć przez telefon czy też w bezpośrednim kontakcie żadnych danych osobowych, numeru PESEL, numeru dowodu tożsamości, danych bankowych ani innych wrażliwych informacji. Warto także skontaktować się bezpośrednio z urzędem, a ewentualne podejrzenia prób oszustawa zgłaszać na policję. **ES**

Zmarł ks. Marian Mech

Ks. Marian Mech był proboszczem parafii w Jednorożcu w latach 1983-1991. Zmarł 24 lutego w wieku 78 lat po 53 latach kapłaństwa.



Urodził się w Długosiodle. W Płocku ukończył Wyższe Seminarium Duchowne. Święcenia kapłańskie przyjął w 1973 r. w Goworowie. Był wikariuszem w kilku parafiach, m.in. w Wyszogrodzie, Płocku i Bieżuniu. Probostwo w Jednorożcu było jego pierwszym probostwem. W latach 1983-1986 zbudował tam nowy murowany kościół i plebanię. W 1991 r. objął probostwo w Miszewku Strzałkowskim. W latach 1994–1996 był zakonnikiem u oo. kamedułów pustelników w Krakowie, po czym proboszczem w Unierzyżu do 2007 r. W Unierzyżu wybudował kościół i zagospodarował teren przykościelny wraz z cmentarzem grzebalnym. W 1990 r. był wicedziekanem dekanatu przasnyskiego. W 2007 r. przeszedł na emeryturę. Mieszkał w Domu Księży Emerytów w Płocku. We wszystkich parafiach, w których pracował - był katechetą.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 26 lutego w kościele parafialnym parafii pw. św. Walentego, po czym ks. Marian Mech spoczął na cmentarzu parafialnym w Unierzyżu. **ES**

eprasa.pl aac941a74c

POWIAT MAKOWSKI

Powiat pozyskuje miliony

Powiat makowski, reprezentowany przez starostę Mirosława Augustyniaka, wicestarostę Agnieszkę Dąbrowską-Kot i skarbnik Milenę Rulkę, podpisał dwie umowy z wojewodą Mariuszem Frankowskim w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych.

Umowy dotyczą dopłat na realizację zadań własnych w zakresie przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej. Łączna kwota pozyskanego dofinansowania wynosi ponad 3,8 mln zł.

- Dzięki temu wsparciu w 2026 roku powiat makowski będzie realizować przewozy na 23 liniach komunikacyjnych, co znacząco poprawi dostępność transportu publicznego dla mieszkańców. To kolejny krok w kierunku lepszej mobilności i wygodnego podróżowania po naszym regionie – przekazało starostwo.

Na 19 połączeń realizowanych na terenie powiatu dotacja wyniosła ponad 3,1 mln zł (łączna wartość zadania to ponad 3,5 mln) - łączna praca eksploatacyjna w roku 2026 to ponad 1 mln wzkm. Dotacja na 4 połączenia międzypowiatowe (relacji Maków-Ciechanów i trzy połączenia Maków-Ostrołęka) to ponad 680 tys. zł (łączna wartość zadania to niemal 760 tys.zł) - łączna praca eksploatacyjna w 2026 roku to ponad 227 tys. wzkm.

Transport wykonuje firma SANIMA-X-Transport s.c.

Powiat pozyskał również środki na przebudowę drogi 2129W. Dofinansowanie z Rządowego Fundusz Rozwoju Dróg na przebudowę odcinka Chrzconki – Ponikiew Wielka – Czerwonka – Jankowo o długości 1,945 km to ponad 2,9 mln zł. Jest to 70% wartości zadania (ponad 4,2 mln zł), reszta to środki własne powiatu.

- Realizacja inwestycji przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa i komfortu użytkowników drogi, zwiększy dostępność komunikacyjną oraz wpłynie na rozwój lokalnej infrastruktury drogowej – zaznacza starostwo.

Zadanie realizowane będzie w terminie od kwietnia do października br.

RK

Wystawa pamiątek makowskiego archeologa

W Muzeum Historycznym w Przasnyszu otwarto uroczyście wystawę makowskiego archeologa Michała Chrzanowskiego. Wystawa, we współpracy z Łukaszem Karolem oraz Mikołajem Gałeckim, prezentuje fragment jego bogatej kolekcji pt. „Maków Mazowiecki – historia zapisana w pamiątkach"

FOT. MUZEUM HISTORYCZNE W PRZASNYSZU



Michał Chrzanowski opowiada o swoich zbiorach

Są to zbiory z XIX i XX wieku, zarówno z Makowa Mazowieckiego, jak i z terenu powiatu makowskiego.

- Autor zaprezentował m.in. bogaty zbiór fotografii z okresu Wielkiej Wojny, okresu międzywojennego i okupacji. Ogromną część wystawy stanowiły skrzynie wojskowe z czasów II wojny światowej. Ponadto mogliśmy podziwiać cegły makowskich cegielni ze zbiorów Łukasza Karola, radziecką tablicę propagandową z 1945 roku, ławki szkolne z okresu międzywojennego, odznaki i klamry wojskowe, banknoty, narzędzia zegarmistrzowskie, świadectwa szkolne czy tablicę adresową mieszkańca Makowa Mazowieckiego – informuje muzeum.

Jak przekazuje makowskie starostwo, wicestarosta Agnieszka Dąbrowska-Kot wyraziła nadzieję, że w najbliższej przyszłości w Makowie Mazowieckim powstanie instytucja muzealna mogąca na stałe prezentować zbiory lokalnych pasjonatów i kolekcjonerów.

- Wydarzenie potwierdziło duże zainteresowanie mieszkańców historią regionu oraz znaczenie inicjatyw służących ochronie i popularyzacji lokalnego dziedzictwa – dodaje powiat.

RK

Sekretarz uhonorowany

Podczas sesji rady gminy w Czerwonce odchodzący na emeryturę sekretarz gminy Jan Seroka uhonorowany został pamiątkowym medalem „Pro Masovia", nadanym przez marszałka województwa Adama Struzika. Medal wręczono za całokształt działalności na rzecz województwa mazowieckiego.

Medal w imieniu marszałka wręczył prezes WFOŚiGW Zbigniew Deptuła, który podziękował za wieloletnią pracę na rzecz województwa i życzył zasłużonego odpoczynku.

- Panie sekretarzu, serdecznie dziękujemy za wieloletnią, oddaną pracę na rzecz naszej gminy. Był Pan „cichym architektem" rozwoju gminy Czerwonka - człowiekiem, który łączył profesjonalizm i ogromną wiedzę administracyjną z autentyczną troską o drugiego człowieka. Życzymy dużo zdrowia, spokoju oraz realizacji wszystkich planów na nowym etapie życia – przekazuje gmina.

FOT. UG CZERWONKA



Jan Seroka z medalem „Pro Masovia"

Inicjatorami wniosku o nadanie odznaczenia byli: radny powiatowy Grzegorz Łuniewski, wójt Paweł Kacprzykowski oraz przewodniczący rady gminy Wiesław Widomski.

RK

„Klub Wiewiórka" z życzliwością i wsparciem

23 lutego był Ogólnopolskim Dniem Walki z Depresją. Z tej okazji w działania profilaktyczne włączyli się skauci z „Klubu Wiewiórka" z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Makowie Mazowieckim.

Podopieczni ośrodka wyszli w miasto, by rozmawiać z mieszkańcami o depresji, rozdawali materiały informacyjne oraz naklejki z uśmiechem – jako symbol życzliwości i wsparcia.

- Bo czasem nawet mały gest może mieć wielkie znaczenie – podkreśla starostwo. - To dobra okazja, by zatrzymać się na chwilę i przypomnieć sobie, jak ważna jest troska o zdrowie psychiczne – swoje i innych. Depresja może dotknąć każdego, niezależnie od wieku. Dlatego tak istotne jest rozpoznawanie jej objawów, reagowanie na sygnały kryzysu i świadomość, gdzie szukać pomocy (…) Pamiętajmy: proszenie o pomoc to oznaka siły.

Skauci przygotowali również gazetkę informacyjną, w której można znaleźć objawy depresji u dzieci, młodzieży i dorosłych, wskazówki, jak wspierać osoby w kryzysie, informacje, gdzie szukać profesjonalnej pomocy oraz działania wspierające zdrowie psychiczne na co dzień.

RK

Mistrzostwa powiatu w tenisie stołowym

W ramach Powiatowych Igrzysk Dzieci i Młodzieży Szkolnej odbyły się mistrzostwa powiatu w tenisie stołowym indywidualnym o Puchar Starosty Makowskiego. Turniej miał miejsce w Szkole Podstawowej w Drążdżewie w dniach 21-22 lutego.

Pierwszego dnia rywalizowali chłopcy, drugiego zaś dziewczęta.

W kategorii dziewcząt z klas 1-4 zwyciężyła Wiktoria Bystrzak przed Klaudią Jeziorek i Ewą Kacprzyńską (wszyscy SP Drążdżewo). Wśród dziewcząt z klas 5-6 pierwsze miejsce zajęła Julia Mizerek (SP Amelin), drugie Laura Jeziorek (SP Drążdżewo), trzecie Aleksandra Drewelus (SP Krasnosielc), a w dalszej kolejności Natalia Pieniek (SP Drążdżewo), Wiktoria Ryłka (SP Amelin) i Olga Gutowska (SP Krasnosielc). W klasyfikacji dziewcząt z klas 7-8 zwycięstwo odniosła Aniela Krajewska, za nią uplasowała się Oliwia Pełka (obie SP Drążdżewo), trzecie miejsce przypadło Zofii Żebrowskiej (SP Krasnosielc), a kolejne: Roksana Czarnecka (SP Drążdżewo), Zuzanna Kaszuba i Maja Grabowska (obie SP Amelin).

W kategorii chłopcy klasy 1-4 zwycięstwo odniósł Marcus Howard (SP Gąsewo), za nim Szymon Żebrowski (SP Krasnosielc) i Jakub Bobiński (SP Raki), a dalej Jan Zuzelski (SP Raki), Tymoteusz Orzeł i Kacper Różacki (obaj SP Krasnosielc). Wśród chłopców z klas 5-6 pierwsze miejsce zajął Jakub Bednarczyk (SP Drążdżewo), drugie Igor Polakowski, trzecie Paweł Pragacz (obaj SP Krasnosielc), a na kolejnych pozycjach Patryk Lis (SP Amelin), Bartosz Kozioł-ek (SP Krasnosielc) i Szymon Majkowski (SP Gąsewo). W kategorii chłopcy klasy 7-8 wygrał Krzysztof Radziszewski, za nim Damian Zdunek (obaj SP Raki) i Kacper Fąk (SP Krasnosielc), a kolejne miejsca zajęli Szymon Zalewski, Igor Zduniak (obaj SP Amelin) i Dawid Żebrowski (SP Krasnosielc).

Koordynatorem zawodów był Marcin Gutowski.

RK

FOT. POWIAT MAKOWSKI



Zmagania uczestników

KRONIKA POLICYJNA

Do groźnego w skutkach wypadku doszło na drodze krajowej nr 61 w Młynarzach. W jego wyniku jedna osoba trafiła do szpitala.

FOT. KPP MAKÓW MAZ.



Wypadek w Młynarzach

Zdarzenie miało miejsce 25 lutego o godz. 16.40.

- Wstępne ustalenia policjantów wskazują, że 28-letnia kierująca Oplem z nieustalonej przyczyny zjechała na przeciwległy pas ruchu zderzając się z jadącym z naprzeciwka samochodem ciężarowym z naczepą, którym kierował 37 -letni mężczyzna – przekazuje makowska policja.

W wyniku zdarzenia obrażeń ciała doznała kierująca osobówką i trafiła do szpitala. Na miejscu wypadku pracowały służby.

* * *

Działania operacyjne policjantów Wydziału Kryminalnego makowskiej policji doprowadziły do zatrzymania trzech osób podejrzanych o przestępstwa narkotykowe. Funkcjonariusze zabezpieczyli znaczne ilości środków odurzających - mefedron i metamfetaminę. Zatrzymani usłyszeli już zarzuty.

- W ostatnich dniach policjanci Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Makowie Mazowieckim, realizując czynności operacyjne na terenie gminy Karniewo, zatrzymali 23-letniego mężczyznę, który posiadał przy sobie kilkanaście gramów mefedronu. W toku dalszych działań funkcjonariusze zatrzymali kolejne dwie osoby – 17-letnią kobietę oraz 31-letniego mężczyznę. 17 - latka miała przy sobie blisko 80 gramów mefedronu. Natomiast u 31-latka policjanci ujawnili i zabezpieczyli ponad 400 gramów mefedronu oraz metamfetaminy – przekazuje kom. Monika Winnik.



Zabezpieczone narkotyki

Wszyscy troje zostali osadzeni w policyjnym areszcie, a następnie doprowadzeni do Prokuratury Rejonowej w Przasnyszu, gdzie usłyszeli zarzuty. 23-latek odpowie za posiadanie narkotyków, za co grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności. Z kolei 17-latka oraz 31-latek usłyszeli zarzuty posiadania środków odurzających oraz handlu nimi, za co grozi im kara do 10 lat pozbawienia wolności. Prokurator wobec zatrzymanych zastosował środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji i poręczenie majątkowe.

RK

eprasa.pl aac941a74c

Z biegiem dni, z biegiem tygodni...

Kobieto, puchu marny…

Tak pisał na początku XIX wieku Adam Mickiewicz. Dwieście lat - czy to długo? Jak bardzo świat i pozycja kobiety zmieniły się przez ten czas… Przez wieki w naszej kulturze – podobnie jak w wielu innych społeczeństwach – panował system patriarchalny, w którym głos decydujący mieli mężczyźni.



Kobiety (poza nielicznymi wyjątkami, potwierdzającymi regułę) podporządkowane były ojcom, a później mężom. Od najmłodszych lat przyuczały się do prowadzenia domu i gospodarstwa domowego. Nie mogły w żaden sposób decydować o sobie, nie miały prawa mieć własnych zainteresowań i marzeń, co najwyżej mogły mieć głos doradczy – i to w nielicznych rodzinach.

Przedstawicielki płci pięknej przez wieki określane były innymi nazwami niż obecnie. Dziewka początkowo była to po prostu młoda dziewczyna, panna. Z biegiem czasu zaczęto tak nazywać służącą. Zmieniona nieco forma „dziwka" stała się wulgarnym określeniem. Panną była córka człowieka wyższego stanu, pana. Niewiastka lub niewiasta (ta, której nikt nie zna, nikt o niej nie wie) w staropolszczyźnie oznaczała narzeczoną czy oblubienicę, która wkraczała do domu i rodziny męża. Innym określeniem synowej był termin snecha. Białogłowa lub białka oznaczała kobietę zamężną. Mężatki w dawnych wiekach nosiły białe nakrycie głowy, dopiero w XIX wieku zastąpione czepcami lub barwnymi chustami. Najbardziej wieloznacznym określeniem była baba, babka. Ograniczając się tylko do nazewnictwa rodzinnego, była to każda niemłoda, zamężna kobieta. Tak nazywano również matkę matki lub ojca. Ponieważ najczęściej babie przypisywano złe, mściwe i swarliwe cechy charakter, to czarownice w baśniach ludowych dostały miano Baby Jagi czy Baby Jędzy.

Ciekawe były również określenia innych żeńskich członków rodziny, o wiele bardziej zróżnicowane niż jest to obecnie. Żona oficjalnie nazywana była małżonką lub ślubną, a potocznie – kobitą. Matka to mać lub macierz, a do każdej starszej – starej kobiety mówiono z uszanowaniem per „matko". Najczęściej spotykany dzisiaj wyraz „mama" jest żywcem przeniesiony z wczesnego języka dziecięcego, charakteryzującego się podwajaniem sylab. Druga żona ojca dla osieroconych dzieci była macochą. Siostra matki oraz ojca zawsze była ciotą, ciotką; siostra męża – zełwą, a siostra babki – wielką ciotką lub praciotką. Matka męża w staropolszczyźnie to świekra, a matka żony – cieścia (to z tego wykształciła się teściowa). Żona brata matki to wujenka, wujna, a żona brata ojca to stryjna lub stryjenka. Z kolei żona brata oraz żona brata męża to jątrew lub jątrewka, a siostra żony to świeść. Córka ze związku bez ślubu, ale uznana przez ojca była jego córką naturalną. Byli jeszcze nieć (siostrzeniec), nieciora (siostrzenica), część (dzieci), wnęki (wnuczęta), rodzeństwo przestryjeczne oraz inne, dziś już zapomniane. Wszyscy krewni ze strony matki byli „po kądzieli" (kądziel to kulisty pęk włókien lnu przygotowany do przędzenia, umieszczony na przęślicy kołowrotka – tutaj jako symbol zajęć matki). Jak widać, terminologia pokrewieństwa – tutaj tylko od strony żeńskiej - była bardzo precyzyjna, skomplikowana i rozbudowana. Wynikało to z faktu, że rodzina była najważniejsza, jej bliżsi i dalsi członkowie mieli obowiązek wspierać się i pomagać, więc trzeba było znać ich miejsce w szeregu.

Słowo „kobieta" pojawiło się w języku polskim dopiero w XVI wieku. Co ciekawe, jest to jak dotąd tajemnicze słowo, niespotykane w żadnym innym języku – a więc skąd się wzięło? Tego jeszcze nie wiemy. Niestety, początkowo przez lata miało ono znaczenie pejoratywne. To pogardliwe, obelżywe lub lekceważące określenie oznaczało nie-pannę, istotę płci żeńskiej niskiego stanu, najemnicę zajmująca się obrządzaniem zwierząt, służącą przy chlewie. Niektórzy etymolodzy wywodzą słowo „kobieta" od prasłowiańskiego „koba" (kobyła) lub „kob" (chlew) i przypisują mu znaczenie obraźliwe, niemoralne czyny i myśli, nierząd. To drugie określenie – kob – jest bardziej zrozumiałe, ponieważ to kobiety zajmowały się w gospodarstwie obrządkiem trzody. Dopiero w XVIII--XIX wieku słowo „kobieta" nabrało neutralnego zabarwienia, takiego jak obecnie.

Wiek XIX stał się czasem walki o prawa kobiet, o samostanowienie, równouprawnienie, możliwość nauki, podejmowania własnych decyzji, wpływu na życie społeczne, kulturalne i polityczne. Jako pierwsze uzyskały je obywatelki Nowej Zelandii (1893 r.), po nich przyznano prawa wyborcze kobietom w Australii (z wyjątkiem Aborygenek, które dostały je dopiero w 1962 r.), Finlandii, Danii, Norwegii, Kanadzie. Polskie kobiety uzyskały prawa wyborcze dekretem Naczelnika Państwa w 1918 roku, zaraz po odzyskaniu niepodległości. W tym samym roku przyznano je kobietom m.in. w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Austrii, Litwie, Mołdawii. Później uzyskały je obywatelki USA, Belgii, Węgier, Szwecji i inne. Dopiero w XXI wieku prawa uzyskały kobiety w innych krajach arabskich.

W czasach walki o prawa kobiet, po zamieszkach i strajkach jaki miały miejsce w Nowym Jorku, Socjalistyczna Partia Ameryki – niejako „na otarcie łez" zaproponowała obchody Święta Kobiet, a po raz pierwszy stało się to w 1910 roku. W większości krajów na świecie Dzień Kobiet obchodzony jest 8 marca. U nas zostało ono spopularyzowane w czasach PRL, kiedy pracujące Polki dostawały z funduszu socjalnego przysłowiowe rajstopy, kwiat goździk i buzi od przedstawiciela męskiej części załogi. Dzisiaj stosunek do święta kobiet jest co najmniej zróżnicowany, warto do tego podejść jednak ze zrozumieniem. Jest to okazja do miłych gestów, ciepłych słów, uśmiechów, czasami wesołej zabawy, do zatrzymania się na chwilę w szaleńczej gonitwie codzienności.

GRAŻYNA CZERWIŃSKA

Smaki Mazowsza

Gołąbki po cygańsku

Dziś, w naszej rubryce o smakach Mazowsza, przepis na gołąbki po cygańsku. Dzieli się nim z Wami Robert Ciuk z Koła Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich w Kołozębiu w gm. Sochocin.



Składniki:

* Ok. 1 kg białej kapusty
* 80 dkg mielonego mięsa
* 1 szklanka ugotowanego ryżu
* 4 cebule
* 2 szklanki kaszy manny
* 5 jaj
* Olej do smażenia
* Bułka tarta
* Sól i pieprz
* Do podania: sos pomidorowy

Przygotowanie:

* Kapustę drobno szatkujemy, przekładamy do dużej miski.

* Dodajemy mielone mięso, ryż, bułkę, tartą, jaja, kaszę manną, cebulę i przyprawy. Wyrabiamy do połączenia składników.

* Formujemy tak jak kotlety mielone i smażymy na rozgrzanym oleju z obu stron do zarumienienia.

* Przekładamy gołąbki do brytfanki, zalewamy sosem pomidorowym i zapiekamy w piekarniku ok. 40 minut. Upieczone posypujemy natką pietruszki lub koperkiem.

* Można także użyć sosu słodko – kwaśnego zamiast pomidorowego.

Przepis udostępnił ROBERT CIUK

Dostać arbuza…

Dynie, występujące w różnych gatunkach, przybyły do Europy po odkryciu Ameryki przez Kolumba i bardzo szybko rozprzestrzeniły się po całym kontynencie.

Na wsi polskiej zwane były melonem, malunem, banią, tykwą, na wschodzie – harbuzem lub arbuzem. Sadzone były chętnie na śmietnikach i piwnicach ziemnych. Ich pędy dawniej były gotowane i jadane. Do XVII wieku wydrążone i wysuszone tykwy zastępowały flaszki. Na Litwie gospodynie z upodobaniem zdobiły gzymsy kredensów, szaf i pieców ładnymi, małymi tykwami.

W kuchni przyrządzano na śniadania rodzaj polewki z dyni gotowanej na mleku, zarzucanej zacierkami. Kobiety wierzyły, że kawałek dyni włożony do garnka przyspiesza gotowanie mięsa. Na początku XX wieku gospodynie – wśród różnych przetworów na zimę - zaczęły przygotowywać dynię w occie. Posiekane, surowe kawałki służyły jako pokarm dla bydła. Wierzono, że aby miąższ był słodki, należy przed sadzeniem nasiona moczyć w ocukrzonej wodzie, a żeby owoce były duże i okrągłe, do sadzenia trzeba brać nasiona z samego środka. Aby uzyskać dobry plon, dynie należało sadzić w dzień lub w pięć dni po nowiu. Powszechne było przekonanie, że kobiety „nieczyste" (w czasie menstruacji) nie powinny chodzić między roślinami ani dotykać owocu, bo banie zgniją.

W lecznictwie ludowym zalecano przykładanie liści dyni na piersi w celu zahamowania laktacji, ponieważ „mleko przysuszają". Miąższ cięty w plastry był przykładany na czoło przy zapaleniu oczu. Do okładów na oczy używano również świeżych pestek. Wywar z liści dyni stosowany był w leczeniu suchotników do kąpieli. Na owsiki i glisty dzieciom podawano utłuczone z cukrem pestki – po łyżeczce rano i wieczorem. Pestki były również najbardziej skuteczne na wygnanie solitera (tasiemca), zwłaszcza podobno roztarte w piwem.

Dynie odgrywały ważną rolę w kulturze społecznej. Jesień była czasem zalotów, swatania młodych ludzi. Nie każdy zalotnik był dobrze widziany, ale mówienie o tym wprost było obraźliwe. Jedną z bezsłownych form odmowy był harbuz czyli dynia. Żeby swatom i kawalerowi starającemu się o rękę panny dać do zrozumienia rekuzę (odmowę), podawano do stołu – niby przez pomyłkę – zamiast bochna chleba, właśnie dynię. I tak powstało spotykane w literaturze określenie „dostać arbuza" czyli odprawę.

Dzisiaj dynie są symbolem zabaw halloweenowych, a jesienią wiele gospodarstw – farm dyniowych przyciąga chętnych stosami owoców różnych kształtem, wielkością i kolorem.

GCZ

Z zielarskiej skarbnicy

O głogu



Ten pospolity, ciernisty krzew tworzący nieprzebyte zarośla na miedzach i pod lasami, od wieków uważany był przede wszystkim za roślinę świętą, o potężnej mocy ochronnej i magicznej.



Według legendy, kiedy Matka Boża zrobiła pranie, głóg szybko schował groźne kolce i podsunął gałązki Maryi, aby mogła na nich powiesić i wysuszyć pieluszki syna. Z tego powodu kobiety wiejskie wkładały do kołyski niemowlęcia gałązki głogu, co chroniło przed urokami. Krzewy głogu chętnie włączano w żywopłoty, otaczające zagrodę lub chatę. Wierzono, że chronią przed uderzeniami pioruna, a ostre ciernie nie dopuszczają do obejścia czarownic, upiorów, uroków, a nawet zarazy i moru. Głóg wkładano w okna, szczególnie tam gdzie były małe dzieci, aby chroniły przed czarownicami i urokami. Gałązkę głogu z cierniami wkładano do trumny zmarłego, aby nie stał się groźnym wampirem. Kolce głogu wszywano w odzież wędrowca udającego się w daleką drogę, aby zabezpieczały od wszelkiego zła w podróży. Obficie owocujące głogi zapowiadały mieszkańcom wsi srogą, dokuczliwą zimę

Głóg był bardzo ceniony w lecznictwie ludowym, a odwary, napary lub nalewki – zwłaszcza ze świeżych owoców zbieranych po przymrozkach lub suszonych - zalecano przy wielu dolegliwościach. Często roślina ta zwana była sercowym zielem, ponieważ znany był jej dobroczynny wpływ na pracę serca. Stosowano je także przy bezsenności, podagrze, zapaleniu opłucnej, bólach wątroby i woreczka żółciowego, na dolegliwości trawienne, hemoroidy, krwawe biegunki i krwotoki wewnętrzne, w stanach przemęczenia oraz przy innych schorzeniach. Przy bólach zębów i dziąseł skuteczne było żucie szkarłatnych owoców głogu. Przecier z owoców głogu zażywano przy biegunkach. Wierzono w jego działanie uspokajające, a nalewka zrobiona na kwiatach pomocna była przy kamieniach nerkowych i kolkach. Nalewki takie – jako środek uspokajający - z upodobaniem zażywały panie we dworach i dworkach szlacheckich. Napary z liści stosowano do okładów przy leczeniu ran, smarowano nimi podrażnienia skóry i ludzi oraz tzw. parchy czyli choroby skóry u zwierząt.

GCz

eprasa.pl aac941a74c



Niespokojne Wkra, Łydynia, Mławka...

Szybkie roztopy śniegu powodują wzrost stanów wód w rzekach na Mazowszu. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej wydał ostrzeżenia hydrologiczne trzeciego stopnia przed wezbraniami z przekroczeniem stanów alarmowych, które obowiązują w północnej części województwa mazowieckiego, szczególnie w zlewniach Wkry do ujścia Łydyni.

Sytuacja hydrologiczna pogorszyła się wraz z nadejściem odwilży. Topniejąca pokrywa śnieżna oraz spływ wód roztopowych powodują szybkie przybieranie rzek. W Ciechanowie, w rejonie zamku, widoczny jest wyraźny wzrost poziomu rzeki Łydyni, która w krótkim czasie znacząco podniosła swój stan.

Jak informuje IMGW, na terenie kraju na 21 stacjach hydrologicznych odnotowano przekroczenia stanów ostrzegawczych. Na Mazowszu wysokie poziomy wód utrzymują się m.in. na rzekach: Wkra, Łydynia, Narew, Pilica, Cetynia, Omulew, Orzyc, Utrata, Świder oraz Liwiec. W piątek, 27 lutego liczne zastępy straży pożarnej z powiatu nowodworskiego interweniowały we wsi Błędowo, znajdującej się w gminie Pomiechówek. Wystąpiły tam podtopienia ulic, woda wlała się do piwnic domów jednorodzinnych. 24 posesje zostały częściowo zalane.

W Szreńsku rzeka Mławka przekroczyła stan alarmowy. Według danych IMGW w środę poziom wody osiągnął 188 cm, czyli o 8 cm więcej niż wynosi stan alarmowy. Starosta mławski uspokaja jednak mieszkańców, podkreślając, że obecnie nie ma powodów do większych obaw. Ewentualne podtopienia mogą mieć charakter lokalny i dotyczyć jedynie kilku gospodarstw.

erem

W Opinogórze

W lutym wspominamy wieszcza

Luty w Opinogórze to czas szczególnej pamięci o Zygmuncie Krasińskim - Muzeum co roku obchodzi rocznicę urodzin i śmierci wieszcza.

Uroczystość zainaugurowała msza św. w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Opinogórze. Wziął w niej udział poczet sztandarowy z I LO im. Zygmunta Krasińskiego w Ciechanowie. Po nabożeństwie uczestnicy mszy udali się do krypty rodowej Krasińskich, gdzie zapalono znicze i złożono kwiaty. Dalsza część uroczystości miała miejsce w muzealnej oranżerii. Krótką prelekcję na temat życia i twórczości Zygmunta Krasińskiego przygotowała Grażyna Komenda z Muzeum w Opinogórze.



FOT. ESKA

- Zygmunt Krasiński był wybitnym literatem - mówiła Grażyna Komenda - ale również niezwykle skomplikowaną, ciekawą osobowością. Był potomkiem wielkich rodów arystokratycznych, które wydały na świat wielu wielkich mężów [...]. Urodził się 19 lutego 1812 roku w Paryżu jako jedyny syn generała Wincentego Krasińskiego herbu Ślepowron oraz jego żony Marii Urszuli z Radziwiłłów herbu Trąby. Po upadku Napoleona Zygmunt Krasiński wraz z rodziną powrócił do ojczyzny i tutaj dzielił czas przez między pałacem Czackich-Krasińskich w Warszawie a Opinogórą. Była to kraina lat dziecinnych, mityczna Arkadia, w której Zygmunt spędzał szczęśliwe dzieciństwo, wypełnione spacerami, polowaniami, wędrówkami po mazowieckich równinach. Te wspomnienia na zawsze z Zygmuntem pozostały i do końca życia do tej ukochanej Opinogóry wracał. Opinogóra, z którą musiał się rozstać [...]. Stał się podróżnikiem, który odwiedził praktycznie całą Europę, szukając miejsca dla siebie, osobistej oraz twórczej wolności. Będąc na emigracji, wspierał Polaków mieszkających za granicą, duchowo i finansowo. Na obczyźnie stworzył największe swoje dzieła, takie jak wielki dramat Nie-Boska Komedia (Paryż, 1835). Rok później stworzył kolejny dramat Irydion. W 1843 r. stworzył poemat Przedświt, a w kolejnych latach 1849 i 50 - Psalmy Przyszłości. Zmarł 23 lutego 1859 roku w Paryżu.

W koncercie zatytułowanym „Dwie romantyczne miłości - Kobieta i Ojczyzna" wystąpiło trio muzyków: Michał Konstrat (śpiew i gitara), Małgorzata Sroczyńska (wiolonczela) oraz Marcin Prokopiak (pianino).

- W tym roku postanowiliśmy nieco rozszerzyć tematykę koncertu - mówił Michał Konstrat, który wraz z zespołem już koncertował na opinogórskiej scenie rok temu, - pośpiewamy także o ojczyźnie. Ci nasi poeci dorastali w trudnych czasach, kiedy Polska utraciła niepodległość i ten cały nasz romantyzm trochę inaczej wyglądał niż w innych krajach. Ta ojczyzna w takim wymiarze bardzo idealistycznym często pojawiała się w ich utworach. Trudna sytuacja, powstanie listopadowe, Wielka Emigracja, wielu podróżowało nie z własnej woli, tułało się gdzieś po świecie. Te kobiety i ta ojczyzna niejednokrotnie przeplatały się w ich utworach i dlatego dziś będzie o jednej, trochę o drugiej, a czasami o dwóch równocześnie.

Na koncert złożyły się znane i mniej znane kompozycje muzyczne, powstałe do słów romantycznych poetów - Juliusza Słowackiego, Adama Mickiewicza, Zygmunta Krasińskiego i Cypriana Kamila Norwida. Koncert przyjęty został przez publiczność wyjątkowo ciepło, wywołał wzruszenie, czasem łzy i nowe spojrzenie na poezję wieszczów.

KB



DANIEL KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

Gra na wielu cymbałach

I znowu wszystko kojarzy mi się z jednym… z literaturą. Kto by pomyślał, że źródłem inspiracji może być polityka, zwłaszcza polityka PiS-owska. A jednak. Gdy po expose w sprawach polityki zagranicznej Radosława Sikorskiego rozwinęła się w Sejmie burzliwa debata, moją uwagę przyciągnął profesor Zbigniew Rau, były minister spraw zagranicznych w rządzie PiS, który wypomniał Sikorskiemu, że obiecywał dwa lata temu grę na dwóch fortepianach (unijnym i amerykańskim) a tymczasem nie umie grać nawet na cymbałach.

Profesor Rau głęboko się myli. Sikorski jest muzykalny. Nawiązał relacje zarówno na forum brukselskim (gdzie był eurodeputowanym w poprzedniej kadencji), jak również waszyngtońskim, gdzie pewnie pomaga mu żona Anne Applebaum, nagrodzona Pulitzerem amerykańska dziennikarka. Dowodem na to są między innymi jego spotkania z Marco Rubio, sekretarzem stanu, przyjazne, kończące się komplementami Rubio dla Polski, rządu i Sikorskiego. O tym były pisowski minister milczy, jak cały PiS.

Ale Rau uderzył w poetycką nutę, bo pamiętamy ze szkoły mickiewiczowskie cymbały starego Żyda w „Panu Tadeuszu", mistrza w swojej grze. Cymbały Jankiela. Nikt nie potrafił grać tak jak on. Współcześnie mnie osobiście Mickiewicz kojarzy się nieco z Olgą Tokarczuk i jej dziełem „Gra na wielu bębenkach". To są kunsztowne opowieści z pogranicza realizmu i fantastyki. Czyż nie jest taką opowieścią współczesna polityka? Choć, czasem są to opowieści z mchu i paproci, z palca...

Na przykład, gdy Bogdan Święczkowski, prezes groteskowego Trybunału Konstytucyjnego, odkrył jakiś czas temu rzekomy zamach stanu, napisał obszerny raport, wysłał go nawet do władz USA. I nic, głucha cisza. Nie było dalszego ciągu, dopóki były już marszałek Sejmu Szymon Hołownia nie podniósł tego tematu, w innej konfiguracji i... nabrał wody w usta. Do tego stopnia, że teraz prokuratura próbuje cokolwiek z niego wydusić, pod groźbą odebrania mu immunitetu. Prawica już ogłosiła premiera Tuska głównym zamachowcem. Tymczasem, poseł skłóconej partii Polska 2050, Paweł Śliz ujawnił, że to PiS nieustannie kusił Hołownię i jego hunwejbinów, aby przeszli na ich stronę, oferując pozycję premiera i beneficja. Ofertę odrzucono. Czy to miał być właśnie ten „zamach stanu"? Może się kiedyś dowiemy.

W świecie „opowieści bizarnych" (określenie Olgi Tokarczuk, opisujące „dziwne treści") zmieści się przecież absolutnie wszystko i można grać każdą kartą, czy - jak kto woli, na każdym instrumencie, także na cymbałach. Prezes PiS twierdzi, że Donald Tusk to ukryty Niemiec, tak jak Śląsk to „ukryta opcja niemiecka". Tusk chce oddać Polskę pod „niemiecki but". Poseł Kanthak (PiS) na portalu Fronda głosi, że Tusk działa na zlecenie niemieckie i wypycha USA z Europy. Polska ma być dla Polaków ale Europa winna być amerykańska... Dowodów na tuskową dywersję nie ma i pewnie nie będzie. Bo nie dowody są ważne w grze na cymbałach, tylko emocje. Do tego kult autorytarnej siły, w obłokach mesjanizmu i mesmeryzmu. Czyż wielki poeta nie przestrzegał, że „czucie i wiara silniej mówi do mnie niż mędrca szkiełko i oko"? A w grze jest wiara partyjna.

Ikalambury polityczne. Lewica przenika prawicę. Leszek Miller w studiu Stanowskiego zarzuca Czarzastemu, że zdradza Polskę z Ukrainą. W Kijowie głosi banderowskie slogany. Paweł Kowal to według Millera także banderowski propagandzista. Prezydent podbił stawkę. Zarzucił marszałkowi kontakty z podejrzaną Rosjanką, marszałek zaś prezydentowi miłość do kiboli, wśród nich do gangsterów. Radek Sikorski lansuje już siebie na prezydenta, pijąc do Nawrockiego: „Potrzebujemy prezydenta, który odróżnia interes partyjny od państwowego, Unię Europejską od Trzeciej Rzeszy, a kawalerię od kawalerki". No to nie ten przypadek. Nawrocki spotyka się z kibicami nawet na Jasnej Górze.

WPiS nadal tłuką się maślarze z harcerzami, choć może mniej otwarcie. Kilkoro „harcerzy" pożarło się z Jakim i Kaczyński chce ich, z Morawieckim, postawić przed komisją etyczną. Partyjną, ma się rozumieć. Przewodzi jej wybitna wyrocznia etyczna Elżbieta Witek. Ona wie jak ferować wyrok, bo zapyta prezesa.

Ludzie pytają czy prezes nadal jest wodzem prawicy. Czy wciąż gra na cymbałach. Wskazał na Nawrockiego na swoje nieszczęście. Prezydent jest młody, wetuje ustawy na lewo i prawo i chce zamykać sędziów. To budzi efekt mrożący i zrozumiały respekt. Sędziowie mają się bać ferować wyroki, które mogą nie zadowolić prezydenta.

Ale ustawa, napisana ponoć przez Ordo Iuris długo nie wejdzie w życie. Być może nigdy, jeśli prawica przegra wybory. Notowania PiS spadły do najniższego poziomu od dwudziestu lat. Za to Konfederacje pną się w górę. Wyborcy Brauna są dozgonnie wdzięczni za numer z gaśnicą w Sejmie. Chcieliby więcej takich happeningów. Braun, kiedyś występując w klubie Ronina chciał nawet powystrzelać redaktorów „Wyborczej". Ale to chyba jego obiecanki.

Rząd wreszcie zabrał się za praworządność. Cóż, gdy ustawę o KRS prezydent zawetował. Jeśli chodzi o weta Karol Nawrocki idzie na rekord. Już pobił wszystkich poprzedników. W tej sytuacji Sejm przyjął uchwałą tryb powołania członków KRS, przewidujący szerokie konsultacje z sędziami w terenie. Krok ten zmiażdżył Zbigniew Bogucki, szef kancelarii prezydenta. Polityka rządu w dziedzinie praworządności to według niego „liche i nędzne rzężenie cymbałków bezprawia, zamiast obiecanego wyborcom koncertu praworządności". Pojawiły się cymbałki. Bogucki nie wspomniał jednak, że najpierw PiS uchwalił niekonstytucyjną ustawę w 2017 r, blokując ten organ dla swoich działaczy. Podobnie jak zabetonowany został Trybunał Konstytucyjny i Sąd Najwyższy. Jeszcze jedna kadencja pisowskiego rządu i weszłaby pewnie w życie ustawa, mocą której premier i ministrowie będą musieli być wyłaniani w tajnej procedurze przez wiodącą, jedynie słuszną partię, podobnie jak odbywały się wybory prezesa Sądu Najwyższego w tych dniach. Tylko i wyłącznie między swoimi. Na stanowisko prezesa SN kandydowało pięć osób, wszyscy neo-sędziowie. Wszyscy od niedawna orzekają w tym sądzie. I tylko jeden mógłby wylegitymować się jakimkolwiek doświadczeniem sędziowskim. To już inna gra. Bo i cymbały są inne!

Będzie ich więcej bo Colegium Humanum (uczelnia zwana powszechnie jako Colegium Tumanum) wypuszcza nowych absolwentów. Ponad 80 z nich otrzymało zarzuty korupcyjne. Jako ludzie zajęci nie mieli czasu na codzienne zajęcia. No to sobie kupili dyplomy.

Wróćmy do poezji, do Mickiewicza. Napisał: „ było cymbalistów wielu, ale żaden z nich nie śmiał zagrać przy Jankielu". Bo mieli swój autorytet, z pokorą do swej gry podchodzili. Dzisiaj też cymbalistów jest wielu, sami są cymbałami i nawet o tym nie wiedzą.

eprasa.pl aac941a74c

Jurand walczył, ale poległ w Zamościu

Na wyjazdowe spotkanie w Zamościu do składu Juranda Ciechanów powrócił Bartosz Wojdak, który w ostatnich tygodniach zmagał się z kontuzją. Obecność walecznego zawodnika zwiększała nadzieje zespołu na korzystny rezultat. Wsparcia nie zabrakło również na trybunach – liczna grupa kibiców z Ciechanowa przez całe spotkanie głośno dopingowała swoją drużynę.

Wynik meczu otworzył mocnym rzutem Krystian Marchewka. Początek rywalizacji był bardzo wyrównany, a gospodarze szybko odpowiadali trafieniami na bramki gości. Obie drużyny toczyły zaciętą walkę, dlatego do przerwy na tablicy wyników widniał remis 14:14.

Po zmianie stron zawodnicy z Zamościa szybko wypracowali dwubramkową przewagę, jednak podopieczni Jakuba Olszewskiego błyskawicznie odrobili straty. W 45. minucie Jurand objął prowadzenie po indywidualnej akcji Pawła Lewczyka i przez dłuższy czas utrzymywał kontaktowy wynik. Gospodarze nie wykorzystali jednej ze swoich okazji, lecz chwilę później również ciechanowianie zmarnowali szansę na podwyższenie prowadzenia.

Końcówka spotkania dostarczyła ogromnych emocji. W ostatniej minucie rzut karny na bramkę zamienił Patryk Dębiec, jednak gospodarze wciąż prowadzili jedną bramką i mieli piłkę. Jurand zdołał ją odzyskać, a do końcowej syreny pozostawało 19 sekund. Goście ruszyli do ostatniej akcji, lecz najpierw zatrzymany został Krystian Marchewka, a kończący rzut Bartosza Hardziny okazał się niecelny.

Ostatecznie Jurand Ciechanów musiał uznać minimalną wyższość rywali, choć walczył o remis do samego końca.

FOT. RM



Jurand Ciechanów jest na 7. miejscu Ligi Centralnej

Najbliższe spotkanie ciechanowianie rozegrają w sobotę, 7 marca. W hali w Ciechanowie podejmą wicelidera Ligi Centralnej – Pogoń Szczecin. **erem**

Padwa Zamość – Jurand Ciechanów 28:27 (14:14)

Jurand: Wiśniewski, Mirzejewski - Smolarek, Wiszowaty, Lewkowicz, Kosik, Fuksiński, Wojdak 1, Mierzwicki 1, Abramowicz 1, Stępień 2, Lewczyk 2, Karczewski 2, Hardzina 4, Marchewka 7, Dębiec 7

18. kolejka: Śląsk Wrocław - AZS AGH Kraków 35:32 (19:16), SMS ZPRP Kielce - Nielba Wągrowiec 34:43 (16:18), AZS UW Warszawa - AZS AWF Biała Podlaska 26:35 (11:17), Pogoń Szczecin - Grunwald Poznań 28:26 (11:12), Padwa Zamość - Jurand Ciechanów 28L27 (14:14), Anilana Łódź - Stal Gorzów 35:38 (13:20), Gwardia Koszalin - Miedź Legnica 28:26 (16:15)

1. Śląsk Wrocław	18	43	572:477
2. Pogoń Szczecin	18	41	569:522
3. Stal Gorzów	18	41	575:556
4. AZS AGH Kraków	17	34	567:500
5. Grunwald Poznań	18	34	509:491
6. Padwa Zamość	18	31	554:522
7. **Jurand Ciechanów**	18	30	597:547
8. Nielba Wągrowiec	18	30	602:598
9. AZS Biała Podlaska	18	24	550:543
10. Anilana Łódź	18	21	525:561
11. Miedź Legnica	18	18	543:591
12. SMS Kielce	17	13	509:569
13. Gwardia Koszalin	18	12	446:514
14. AZS UW Warszawa	18	3	516:643

Mławianka wróciła do gry

Piłkarze Mławianki Mława zainaugurowali rundę wiosenną, rozpoczynając walkę o utrzymanie od wymagającego starcia z Wartą Sieradz – wiceliderem rozgrywek i jednym z głównych kandydatów do awansu. Ze względu na zły stan murawy stadionu w Mławie spotkanie rozegrano na boisku ze sztuczną nawierzchnią.

FOT. B. JAKUBOWSKI



1. Legia Warszawa II	20	50	57:19
2. Warta Sieradz	19	44	36:16
3. ŁKS Łomża	20	43	47:20
4. Ząbkovia Ząbki	20	38	57:33
5. Wigry Suwałki	20	36	34:28
6. Wisła Płock II	19	31	32:28
7. KS CK Troszyn	20	28	48:33
8. Broń Radom	20	28	26:32
9. Lechia Tomaszów Maz.	20	27	41:32
10. Olimpia Elbląg	19	27	32:34
11. Świt Nowy Dwór Maz.	20	27	31:38
12. Widzew Łódź II	19	24	37:47
13. Jagiellonia Białystok II	20	23	22:29
14. GKS Bełchatów	20	20	34:47
15. **Mławianka Mława**	20	17	30:42
16. GKS Wikielec	18	14	16:30
17. KS Wasilków	19	13	17:42
18. Znicz Biała Piska	19	5	13:62

I właśnie sztuczny „plac" w pierwszej połowie sprzyjał gospodarzom. Mławianie dobrze odnaleźli się w warunkach meczowych i w 27. minucie objęli prowadzenie po trafieniu Arkadiusza Orła. Podopieczni Marka Gołębiewskiego konsekwentnie bronili korzystnego wyniku, jednak tuż przed przerwą zabrakło koncentracji w defensywie. Błąd wykorzystał Kacper Drzazga, doprowadzając do wyrównania.

Po zmianie stron inicjatywę przejęli goście z Sieradza, którzy częściej utrzymywali się przy piłce i stwarzali groźniejsze sytuacje. Na kolejne bramki kibice musieli jednak poczekać do końcówki spotkania. W 80. minucie ponownie skuteczny okazał się Drzazga, wyprowadzając Wartę na prowadzenie 2:1.

Mławianka nie zamierzała się poddawać. W doliczonym czasie gry do remisu doprowadził Mateusz Cegiełka, dając gospodarzom nadzieję na zdobycie cennych punktów. Mławianie ruszyli do odważnych ataków, jednak zamiast zwycięskiego gola przyszła bolesna lekcja. Błąd przy wyprowadzeniu piłki wykorzystał Bartłomiej Kręcichwost, który zdobył decydującą bramkę dla gości.

Po końcowym gwizdku rozczarowania nie krył trener Mławianki Marek Gołębiewski, choć dostrzegał również pozytywy w grze swojego zespołu. – Nie udał się mój debiut jako trenera Mławianki. Bardzo chcieliśmy wygrać, szczególnie że mierzyliśmy się z wiceliderem. Nie możemy jednak prezentować rywalom takich bramek jak przy trzecim golu. Zespół jest w przebudowie, a w tym meczu zabrakło nam kilku kluczowych zawodników. Odczuwalny był również brak jakości na ławce rezerwowych – podsumował szkoleniowiec. **erem**

Mimo porażki mławianie pokazali, że potrafią rywalizować jak równy z równym z czołowymi drużynami ligi, co może napawać optymizmem przed kolejnymi spotkaniami w walce o ligowy byt.

Mławianka Mława - Warta Sieradz 2:3 (1:1)

Bramki: Orzeł 27, Cegiełka 90 - Drzazga 44 i 80, Kręcichowst 90

Mławianka: Piotrowski - Saganowski, Majewski, Brysiak, Rutkowski (Karwowski) - Rogalski, Cegiełka, Bazler, Mateusz Stryjewski - Rovdo (Szczepaniak), Orzeł

20. kolejka (28 lutego - 1 marca): Widzew II - Wigry 4:0, Bełchatów - Troszyn 0:3, Wikielec - Jagiellonia II 0:2, Lechia - Znicz 7:1, Łomża - Wasilków 2:1, Mławianka - Warta 2:3, Olimpia - Ząbkovia 3:1, Świt - Legia II 0:1, Wisła II - Broń 0:0

Niższe ligi muszą poczekać

W najbliższy weekend rozgrywki wiosenne mieli zainaugurować przedstawiciele IV ligi, V oraz okręgówki. Wiadomo już, że ze względu na fatalny stan boisk po roztopach rozpoczęcie rundy rewanżowej zostało przeniesione.

Mazowiecki Związek Piłki Nożnej poinformował, że rozgrywki przesunięte zostają na 14-15 marca. - Mamy nadzieję, że rozgrywki w wyznaczonym terminie będą mogły rozpocząć się bez przeszkód. W przypadku wystąpienia nadzwyczajnych okoliczności pogodowych Związek będzie reagował na bieżąco i niezwłocznie informował kluby o ewentualnych decyzjach - czytamy na stronie mzpn.pl.

Tymczasem wszystkie zespoły z naszego regionu nie tracą czasu i rozgrywają ostatnie mecze sparingowe. W miniony weekend padło kilka ciekawych wyników. **erem**

FOT. GLADIATOR SŁOSZEWO/FB



Gladiator Słoszewo pewnie pokonał Deltę Słupno

Ostatnie sparingi (28 lutego – 1 marca): Józefovia Józefów - Nadnarwianka Pułtusk 4:1, MKS Przasnysz - KS Łomianki 4:3 (Kamiński, Maciejewski, Torete, Szmigiel), Start Nidzica - Makowianka Maków Maz. 1:3, Naprzód Skórzec - Płońska Akademia Futbolu 1:3 (Akindehin, Wesołowski, Zawadzki), Wkra Żuromin - MKS Działdowo 1:1 (A. Narewski dla Wkry), Żbik Nasielsk - Olimpia Zambrów 0:0, Sona Nowe Miasto - Błękitni Raciąż 2:0, Opia Opinogóra - Iskra Krasne 7:1 (Letmanowski 4, Bonisławski, Osiewicz, Rzepliński), Polonia Iłowo - Konopianka Konopki 3:0, Wkra Sochocin - Kryształ Glinojeck 2:2, Gryf Kownaty Zędowe - Mazowsze Jednorożec 4:3 (Mosiej 3,Chojnowski), MKS Ciechanów - ULKS Ołdaki 6:1 (Ropelewski, Tabaka, Tomczak, Pocieżnicki, Grzywiński, Wodzyński), Gladiator Słoszewo - Delta Słupno 6:1 (Mitura 2, Chrząszczewski, Szczepański 2, sam.), Korona Szydłowo - Olimpia Olsztynek 2:1 (Bartkowski, Szafrański), Wkra Cieksyn - GKS Strzegowo 3:1, MKS Przasnysz II - GUKS Krasnosielc 8:2 (Ziegler 5, Niestępski, Olewnik, Robaczewski), Makowianka II - Wymakracz Długosiodło 4:1, PAF II - Żbik II 3:1 (Kozielski, Zabłocki, Walczak).

Srebrny medal Kacpra

Jakub Ptasiewicz i Kacper Buczyński z klubu MKS Bank BS Płońsk wystartowali w miniony weekend w halowych Mistrzostwach Polski Seniorów i U23 w lekkiej atletyce.

Jako pierwszy na starcie w Toruniu zameldował się płoński sprinter. W sobotę ścigał się na 60 m w kategorii 23-latków. Po niezłym biegu w eliminacjach, z czasem 6,74 Kacper awansował do finału. Tam pobiegł co najmniej znakomicie. Poprawił swój rekord życiowy - 6.70, co dało mu tytuł wicemistrza Polski U23. W kategorii open (seniorów) płońszczanin zajął 5. miejsce.

O pechu może za to mówić Jakub Ptasiewicz. Pierwsze dwie próby skoczek spalił, a w trzeciej doznał urazu mięśniowego. Mimo to Jakub oddał skok na odległość 6.77, co zapewniło mu 12. miejsce. **erem**



Srebrny medalista U23 - Kacper Buczyński

FOT. BANKBS/FB



Jakub Ptasiewicz

Juniorzy ograli lidera

Drużyna juniorów młodszych Juranda Ciechanów, prowadzona przez trenera Marcina Smolarka, odniosła wysokie zwycięstwo w meczu rozegranym przed własną publicznością, pewnie pokonując Lidera Radom.

Gospodarze znakomicie rozpoczęli spotkanie. Już w pierwszych trzech minutach, po bramkach Kacpra Pytla, Filipa Trzcińskiego oraz Filipa Letmanowskiego, objęli prowadzenie i od początku narzucili rywalom swoje tempo gry. Ciechanowianie z każdą kolejną akcją powiększali przewagę, a po 22 minutach prowadzili już różnicą sześciu trafień (16:10). Takim wynikiem zakończyła się pierwsza połowa.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie. Zawodnicy Juranda nadal kontrolowali przebieg rywalizacji, dominując zarówno w ataku, jak i w defensywie, co pozwoliło im odnieść przekonujące zwycięstwo.

W zespole gospodarzy szczególnie wyróżniła się trójka najskuteczniejszych zawodników. Filip Trzciński zdobył dla swojej drużyny 9 bramek, Filip Letmanowski dołożył 8 trafień, natomiast Kacper Pytel siedmiokrotnie pokonał bramkarza gości. **lew**

1. Orlen Wisła I Płock	15	45:0	616:319
2. MTS Lider Radom	16	39:9	618:398
3. Orlen Wisła II Płock	14	30:12	502:336
4. KS AZS AWF Warszawa	15	28:17	509:402
5. OTM Lesznowola	15	20:25	466:501
6. **SCKS Jurand Ciechanów**	16	15:33	477:590
7. MKS Mazur Sierpc	15	14:31	351:508
8. UKS Rusiec	15	12:33	368:585
9. MTS Lider II Radom	15	1:44	328:595

FOT. ZENON LEWANDOWSKI



Juniorzy Jurand sprawili miłą niespodziankę

SCKS Jurand Ciechanów – MTS Lider II Radom 37:27 (21:15)

Jurand: Jakub Święch – Piotr Klimański 2, Oskar Tarnowski, Filip Letmanowski 8, Kacper Pytel 7, Kajetan Urbanek 2, Mariusz Lenkiewicz, Borys Komorowski 2, Filip Trzciński 9, Paweł Boniakowski 8, Szymon Sokół 1

eprasa.pl aac941a74c

OGŁOSZENIA DROBNE

MOTORYZACYJNE

Kupię każde auto, autokasacja
507 004 316
FC-0018/26

Skup aut. 696 776 920
SU-2

Kupię stary motocykl
WSK WFM SHL JUNAK JAWA itd.
tel. 503 907 844
M03684-53387

Sprzedam Junaka Topera 350.
452 308 990
PC-00083/26

Sprzedam Kia Sportage. 691 039 828
SM-159

NIERUCHOMOŚCI

Kupię działkę, dom lub siedlisko Ciechanów+okolice. 507 004 316
FC-0017/26

Kupię działkę w Ciechanowie powyżej 2 tys. m². 500 490 066
FC-0019/26

Do wnajęcia kawalerka. 669 440 829
PC-00029/26

Kupię mieszkanie w Ciechanowie 60-65 m², parter, blok z windą, po nie wielkim remoncie. 517 862 080
PC-00041/26

Kupię niedrogo mały domek w okolicach Ciechanowa lub zamienię na mieszkanie w Krasińcu. 609 262 970
PC-00043/26

Sprzedam kawalerkę w Ciechanowie. 606 884 941
PC-00061/26

Magazyn do wynajęcia 2000 m² Mława, ul Polna.
Tel. 502 456 025
FC-0448/25

Kupię dom na wsi. Tel. 501 862 555
M03680-41107

PRACA

Przyjmę dekarza lub pomocnika.
511 480 459
PC-00078/26

Praca w gospodarstwie.
512 704 741
PC-00052/26

Przyjmę do pracy przy krowach.
Tel. 602 220 806; 608 621 903.
PC-00089

Tygodnik ciechanowski

UWAGA!
Od dziś wszystkie ogłoszenia nadawane do wersji papierowej TC ukazują się również na portalu tygodnikciechanowski.pl w zakładce – ogłoszenia drobne

Zatrudnię w gospodarstwie.
Zakwaterowanie, wyżywienie.
Tel. 500 270 610
SP-2

Zatrudnię murarzy. Tel. 513 954 032.

ROLNICZE

Sprzedam jałówki mięsne na opas.
504 652 931
PC-00091/26

Sprzedam loszki, tuczniki, prosięta.
661 544 341
PC-00090/26

Wezmę w dzierżawę grunty orne.
511 447 222
PC-00226/24

Sprzedam groch Batuta.
Tel. 664 054 628.
FE-5

Sprzedam opryskiwacz, przyczepy, talerzówkę, wagę samochodową, podbieracze, sanie konne, mocowanie do tura, koła 460/85 R38.
Tel. 602 220 806; 608 621 903.
FC-00087/26

Sprzedam prasę Fendt, rozrzutnik.
517 841 738
PC-00118/25

Sprzedam siano, sianokiszonkę, słomę. 692 350 269
PC-00025/26

Sprzedam słomę. Tel. 601 548 958.
FC-00086/26

Kupię ciągnik Ursus C-330, C-360.
666 941 477
PC-00032/26

Otręby pszenne jęczmienne.
798 851 786
PC-00717/25

Kupię owies i inne zboża.
798 851 786
PC-00037/26

Sprzedam ziemniaki paszowe workowane 0,40 gr za kilogram.
Władysławowo koło Ciechanowa.
660 914 600
FC-0042/26

Sprzedam przyczepy do bel.
885 989 191
FC-0046/26

Skup koni, bydła rzeźnego exportowego. 606 954 202
FC-0044/26

Sprzedam rozsiewacz nawozów Agro Tom, rok prod. 2023, pojemność 2 tys. l. 504 652 931
PC-00053/26

Sprzedam miód prosto z pasieki lipowy, akacjowy, spadziowy.
663 618 056
PC-00055/26

Sprzedam kury nioski. 510 147 497
PC-00056/26

Sprzedam buraki pastewne oraz cukrowe. 508 404 309
PC-00057/26

Sprzedam owies, grykę. 513 900 684
SP-20



Karniewo, 2026. 03. 03 RIPP. 6840.1.2026

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY

Na podstawie art. 30 ust. 2 pkt. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym/ tekst jednolity Dz. U. z 2025 roku poz. 1153 z późn. zm./ i art. 35 ust.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami /tekst jednolity Dz. U. z 2024 roku poz. 11145 z późn. zm./

Wójt Gminy Karniewo przeznacza do sprzedaży z zasobu nieruchomości Gminy Karniewo: nieruchomość położoną w miejscowości Wólka Łukowska , która stanowi własność Gminy Karniewo na podstawie **KW OS1P/00034502/8**,

Lp.	Nr dz.	Pow. w ha	Nr KW	Obręb	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie	Wartość nieruchomości	Cel umowy
1.	30/5	2,6600	OS1P/00034502/8	**Wólka Łukowska**	RIIIa -1,27 ha RIIIb -1,39 ha	Tereny rolnicze	**400596,00 zł**	sprzedaż

Zamieszczenie ogłoszenia o przetargu na sprzedaż w /w nieruchomości nastąpi po upływie 30 dni podczas , których niniejszy wykaz będzie wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Karniewo, ogłoszony na stronie internetowej a ponad to informacja o wywieszeniu wykazu zostanie podana w prasie lokalnej oraz w inny sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości.

Osoby fizyczne i prawne, którym na mocy art. 34. ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami przysługuje pierwszeństwo w nabyciu przedmiotowej nieruchomości winny złożyć wniosek w terminie do dnia 19.03.2026 r.

Nieruchomość będąca przedmiotem przetargu, którego termin, miejsce i warunki zostaną podane do publicznej wiadomości w odrębnym ogłoszeniu.

Michał Wojciech Jasiński
Wójt Gminy Karniewo

FCP-44

PREZYDENT MIASTA CIECHANÓW

INFORMUJE

o podaniu do publicznej wiadomości wykazów nieruchomości położonych w Ciechanowie, przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

Wykaz jest ogłoszony na okres 21 dni na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Ciechanów przy ul. Wodnej 1 oraz umieszczone na stronie BIP Gminy Miejskiej Ciechanów.

Ciechanów, 2026.02.24

FCP-41

ZARZĄD POWIATU ŻUROMIŃSKIEGO

Informuje, zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145),

że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Żurominie oraz na stronie BIP powiatu: bip.zuromin-powiat.pl zostanie wywieszony w dniu 03.03.2026 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości lokalowej położonej w Siemiątkowie przeznczonej do sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego.

Bliższych informacji udzielamy w Starostwie Powiatowym w Żurominie, pokój nr 10, tel. (23) 657 47 00 wew. 46

FCP-42

BURMISTRZ GMINY I MIASTA ŻUROMIN

INFORMUJE,

że **od dnia 3 marca 2026 r. do dnia 23 marca 2026 r.** w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Żurominie oraz na stronie internetowej www.zuromin.ibip.net.pl będzie wywieszony wykaz:

Nr NiPP.6840.6.2025 – dot. sprzedaży niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Żurominie przy ul. 3 Maja, oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 1570 o pow. 0,0541 ha – sprzedaż w formie przetargu pisemnego nieograniczonego.

Burmistrz Gminy i Miasta Żuromin
/-/ Michał Bodenszac

FCP-43



eprasa.pl aac941a74c

Sprzedam jałówkę wysokocielną. 505 565 085
PC-00059/26

Sprzedam loszki, tuczniki i prosięta. 661 544 341
PC-00060/26

Sprzedam źrebaki 8- miesięczne, klacz zimnokrwistą. 508 448 632
PC-00062/26

Kupię koniczynę, lucernę, grykę, peluszkę, groch, łubin, seradele, słonecznik, tymotkę i inne. 795 060 199
M03648-53802

Projekty budowlane dla przemysłu i rolnictwa. Tel. 796 100 703
M02956-58597

Sprzedam gospodarstwo. 508 685 399
SU-3

Sprzedam siano w kostkach, cena do uzgodnienia. 510 071 594
SP-12

Sprzedam pszenicę jarą, owies, łubin biały. 693 996 832
SM152

Skup ciągniki, ładowarki, maszyny rolnicze. 693 888 308
M03684-22023

Sprzedam słomę i sianokiszonkę. 511 645 901
PC-00099

Sprzedam kucyki, kombajn ziemniaczany Anna. 512 734 818
PC-00098

Sprzedam siano oraz sianokiszonkę w belach dobrej jakości. 506 215 386
PC-00096

Sprzedam 2 klacze wysokoźrebne. 661 033 855
PC-00068

Sprzedam zagrabiarkę karuzelową, foliarkę na przekaźnik, samokiszonkę. 691 039 828
SM-158

Sprzedam ziemniaki sadzeniaki i drobne. 501 223 480
PC-00074/26

Sprzedam sianokiszonkę w belach. 506 247 873
PC-00084/26

Sprzedam owies, grykę. 513 900 680
PC-00087/26

Sprzedam kombajn zbożowy Lawerda 3700, sprawny technicznie. Likwidacja gospodarstwa. 667 953 109
FC-0096/26

Sprzedam ciągnik MTZ 85 i opryskiwacz Pilmet 412. 693 777 904
NS-12

Sprzedam owies, łubin, pszenicę jarą. 693 996 832
SN- 160

Sprzedam słomę 601 548 958
PC-00089

Sprzedam owies. 510 401 473
PC-00078

Sprzedam siano-kiszonkę w belach. tel 727 255 733
PS-10

RÓŻNE

Sprzedam wózek inwalidzki. 512 563 583
PC-00078

Sporządzanie pism procesowych, pozwów, porady prawne. 536 971 056
PC-00058/26

Sprzedam 1,5 rocznego owczarka niemieckiego krótkowłosego. Cena 1000 zł. Tel. 606 532 559

POŻYCZKA w 15 min. 515 459 414
M03598-37288

Wynajmę pokój. Tel. 881 406 640.

TOWARZYSKIE

Pan pozna panią. 797 140 602
SP-10

Praca - pomoc finansowa. Super zarobki, mieszkanie. 733 028 016
PC-00244/25

Pani pozna panów. 792 207 348
PC-006693/25

40-latek pozna kobietę. 604 964 290
PC-00015/26

Poznam panią. 503 748 225
PC-00028/26

Zapoznam dziewczynę w wieku 28-48 lat. 453 296 313
SM-0156

USŁUGI

Demontarz ternitu, krycie blachą, tanio. 511 480 459
PC-00078/26

Hydraulik. 570 188 332
PC-00085/26

Zatrudnię samodzielnego brukarza i pomocników, nawiążę współpracę z brygadami brukarzy. 507 565 954
FC-0071/26

Naprawa urządzeń chłodniczych, lodówki, zamarażarki, lady chłodnicze, schładzalniki do mleka. 697 342 132
FC-0571/24

Hydraulik. 570 188 332
PC-00014/26

Wyspawam przyczepę, wiatkę, bramę, wierzeję. 694 308 237
PC-00040/26

Usługi remontowo-budowlane. 518 916 685
PC-00044/26

Odnawianie wanien. 600 979 826
FC-0072/26

Hydraulik. 508 491 711
SM-147

Skup trzody i bydła
Płatność w 3 dni lub gotówką
Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL" Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526
FC-1360

Gabinet Terapii - Logopedia, Elektrostymulacja, Integracja Sensoryczna, TUS
Karolina Dąbrowska
tel. 785 490 973
ul. Ściegiennego 2, Ciechanów
RED/25

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
23-683-10-85 22-100-45-96
24-368-32-17 56-649-44-30
29-642-34-61 89-650-30-43
505-526-036 509-574-644
www.konstal-garaze.pl

Skup bydła rzeźnego
KAR-POL
Odbiór z gospodarstwa
Płatność w 3 dni!
500 224 312
FC-479

Nowy Gołymin 15, 06-420 Gołymin Ośrodek instalgol.pl
BETON TOWAROWY
instal GOŁ
609 245 209 / 606 559 042
Szamba Betonowe
Producent - Montaż - Dostawa
- Przydomowe Oczyszczalnie Ścieków
- Instalacje Wodno - Kanalizacyjne
- ROBOTY ZIEMNE

olej napędowy, olej opałowy
z dostawą
Tel: 501 680 623

Alternatory, rozruszniki, sprężarki, klimatyzacje
Sprzedaż • naprawa • wymiana
Samochody osobowe, ciężarowe, maszyny rolnicze
Ciechanów, ul. Pułtuska 116
(za stacją benzynową).
Tel. 023 673 48 07
Faktury VAT

Garaże Blaszane,
ROBSTAL.pl
bramy garażowe,
hale, kojce dla psów.
KONSTRUKCJA! - OCYNK
Montaż Gratis!
Krótkie Terminy
tel. 509 038 426
23 680 32 01
www.robstal.pl
FCP-32

SKUP BYDŁA
ŁUKASZ GRZESZCZAK
Wielodróż 38 A
Tel. 792 264 299
FCP-315

Skup bydła
Marcin Malinowski
konkurencyjne ceny
511 394 119
PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA
FCPrz

DZIAŁDOWO
PRZASNYSZ
MŁAWA
CIECHANÓW
PUŁTUSK
PŁOŃSK
SIGMA-MAX
Wszystko dla dzieci, szkoły i biura
CIECHANÓW ul. Augustiańska 35
MŁAWA ul. Długa 22/25
PUŁTUSK ul. Aleja Wojska Polskiego 13B
DZIAŁDOWO ul. Kochanowskiego 1A
PŁOŃSK ul. Kolejowa 1C
PRZASNYSZ ul. Ostrołęcka 28

Ubojnia zwierząt
Elżbieta Słonczewska
Pianowo Bargły 3 k. Nasielska
skupuje krowy oraz młode bydło
Odbiór z gospodarstwa
tel. 606 402 852, 23 691 20 18
lub 604 206 737
FN-20

lek. Dariusz Rudziński
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu
- u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075
FC-3221

eprasa.pl aac941a74c

Ciech-Press

PROGRAM TELEWIZYJNY



od 4.03.2026 do 10.03.2026

ŚRODA • 4 MARZEC 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info
08:14 Makłowicz w podróży
08:40 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:50 Fascynujące migracje, odc. 2
13:45 Polskie parki narodowe
14:10 Wichrowe wzgórze, odc. 371
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 849
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
17:55 Klan, serial, odc. 4666
18:20 Zaraz wracam, odc. 82
18:55 Akacjowa 38, odc. 818
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Omnibus, teleturniej
21:20 Godziny strachu, thriller
23:05 Powidoki, dramat

TVP2

06:25 Pożyteczni.pl
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3328
07:30 Pytanie na śniadanie
11:55 Gwiazdorska kuchnia Ani
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 36
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 852
15:05 La Promesa, odc. 341
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 37
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3328
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3329
20:40 Przepis dnia
20:55 Na dobre i na złe, odc. 983
21:55 Na sygnale, odc. 854-855
22:55 Peaky Blinders, odc. 31/36
00:05 Słońce też jest gwiazdą, dramat obyczajowy

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy,
09:30 Trudne sprawy, odc. 1108
10:30 Trudne sprawy, odc. 1109
11:35 Gliniarze, odc. 628-630
14:40 Dlaczego ja? odc. 1518
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1115
17:00 Gliniarze, odc. 1155
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4167
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport, Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Farma, reality show
21:30 Bez pudru, czyli kabaret plus...
22:45 American Pie: Zjazd absolwentów, komedia
01:05 Green Hornet, komedia

TVN

05:50 Ukryta prawda, odc. 1567
06:45 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1666
14:40 Ukryta prawda, odc. 1667
15:45 Młode gliny, odc. 14
16:50 Szpital św. Anny, odc. 79
17:55 Detektywi, odc. 273
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4172
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Królowa przetrwania 3
23:00 Bękarty, komedia
01:20 Kuchenne rewolucje
02:25 Dubaj. Pustynia pełna bogactwa

REPUBLIKA

06:05 Republika, wstajemy!
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:15 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby

CZWARTEK • 5 MARZEC 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info, Pogoda
08:10 Makłowicz w podróży
08:40 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:50 Fascynujące migracje, odc. 3
13:45 Polskie parki narodowe
14:10 Wichrowe wzgórze, odc. 372
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 850
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
17:55 Klan, serial, odc. 4667
18:20 Zaraz wracam, odc. 83
18:55 Akacjowa 38, odc. 819
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
21:20 Ojciec Mateusz, odc. 440
22:20 Sprawa dla reportera

TVP2

05:30 M jak miłość, odc. 1707
06:20 Operacja zdrowie
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3329
07:30 Pytanie na śniadanie
11:50 Przepis dnia
12:00 Dzień z życia artysty
12:35 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 37
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 853
15:05 La Promesa, odc. 342
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 38
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3329
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3330
20:40 Super Gary. Gotuj z Bosacką!
21:15 Tak to leciało! teleturniej
22:15 Syn, serial, odc. 1-2
00:05 Rodzinka.pl, odc. 300

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy,
09:30 Trudne sprawy, odc. 1110
10:30 Trudne sprawy, odc. 1111
11:35 Gliniarze, odc. 631
12:35 Gliniarze, odc. 632
13:35 Gliniarze, odc. 633
14:40 Dlaczego ja? odc. 1519
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1116
17:00 Gliniarze, odc. 1156
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4168
18:50 Wydarzenia
19:20 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Farma, reality show
21:30 Nasz nowy dom
22:55 Sortownia, serial, odc. 1
00:00 Gdzie śpiewają raki, film

TVN

05:50 Ukryta prawda, odc. 1568
06:45 Kuchenne rewolucje
Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1668
14:40 Ukryta prawda, odc. 1669
15:45 Młode gliny, odc.15
16:50 Szpital św. Anny, odc. 80
17:55 Detektywi, odc. 274
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4173
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Kuchenne rewolucje
22:40 Koniec świata czyli Kogel Mogel 4, komedia
00:35 Skok na głęboką wodę
01:45 Szpital św. Anny, odc. 39

REPUBLIKA

06:05 Republika, wstajemy!
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:15 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby
23:20 Codziennie *****burza

PIĄTEK • 6 MARZEC 2026 r.

TVP1

08:00 Serwis Info
08:20 Seriale TV
11:30 Okrasa łamie przepisy
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes
12:30 Program rolniczy
12:50 Fascynujące migracje, odc. 4
13:45 Polskie parki narodowe
14:10 Wichrowe wzgórze, odc. 373
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 851
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
17:55 Klan, odc. 4668
18:20 Andrzej Wajda - Notatki
18:55 Akacjowa 38, odc. 820
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Glina. Nowy rozdział, odc. 1
21:30 Sekielski wieczorową porą

TVP2

06:55 Barwy szczęścia, odc. 3330
07:30 Pytanie na śniadanie
11:55 Operacja zdrowie
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 38
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 854
15:05 La Promesa, odc. 343
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 39
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3330
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3331
20:45 Kocham Cię, Polsko!
22:20 25 lat miłości: Jubileusz „M jak miłość, widowisko
23:25 To jest grane
23:55 Mroczne wody, dramat
02:10 Słońce też jest gwiazdą, dramat obyczajowy

POLSAT

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:30 Gliniarze, odc. 634
12:35 Gliniarze, odc. 635
13:35 Gliniarze, odc. 636
14:40 Dlaczego ja? odc. 1520
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1117
17:00 Gliniarze, odc. 1157
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4169
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:55 Farma, reality show
21:00 Must be the music
23:00 Nowe oblicze Greya, film
01:30 American Pie: Zjazd absolwentów, komedia

TVN

05:35 Uwaga!
05:50 Ukryta prawda, odc. 1569
06:45 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1670
14:40 Ukryta prawda, odc. 1671
15:45 Młode gliny, odc. 16
16:50 Szpital św. Anny, odc. 81
17:55 Detektywi, odc. 275
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:50 Uwaga!
20:00 Top Gun: Maverick, film sensacyjny
22:55 Geostorm, film SF
01:05 Kuba Wojewódzki talk-show
02:20 Szpital św. Anny, odc. 40
03:25 Uwaga!

REPUBLIKA

07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:15 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:30 Polityczne podsumowanie
18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:45 Agora Klarenbacha
22:00 Piachem w tryby
22:45 Kulisy manipulacji

eprasa.pl aac941a74c

SOBOTA • 7 MARZEC 2026 r.

TVP 1
08:05 Rok w ogrodzie extra
08:20 Pełnosprawni
08:50 Seriale TV
11:35 Dwaj jeźdźcy, western
13:35 Film dokumentalny
14:25 Okrasa łamie przepisy
15:00 Żona dla Polaka
16:05 Dziedzictwo, odc. 852
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Kwalifikacje Eurowizja 2026
18:25 Przed ekranem
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Komisarz Alex, odc. 308
21:25 Marzec ,68, dramat
23:40 Krew z krwi, odc. 9

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:30 Super Gary
12:10 Andrzej Wajda, reportaż
12:40 Dobre strony, felieton
13:05 Panna młoda, odc. 39
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:15 Szansa na sukces
16:15 Na dobre i na złe, odc. 983
17:15 Panna młoda, odc. 40
18:15 Va banque, teleturniej
18:45 Słowo na niedzielę
18:55 Informacje kulturalne
19:25 Rodzinka.pl, odc. 301-302
20:30 The Voice Kids 9
22:50 Gabi Drzewiecka zaprasza
23:45 Poradnik pozytywnego myślenia, komediodramat

POLSAT
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:35 Ewa gotuje
12:10 Rolniczki, odc. 1
13:15 Krudowie 2: Nowa era, film
15:25 Ninja vs Ninja
17:30 Awantura o kasę
18:50 Wydarzenia
19:15 Prezydenci i premierzy
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Kabaret na żywo
21:55 Szybcy i wściekli 10, film
01:05 Inwazja: Bitwa o Los Angeles, film SF
03:45 Świat według Kiepskich, serial, odc. 541

TVN
05:35 Uwaga!
05:50 Ukryta prawda, odc. 1570
06:45 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:25 Na Wspólnej, odc. 4170
11:55 Na Wspólnej, odc. 4171
12:20 Na Wspólnej, odc. 4172
12:50 Na Wspólnej, odc. 4173
13:15 Czego pragnie dziewczyna, komedia
15:35 Kuchenne rewolucje
16:40 Zawody Pucharu Świata w Lahti - skoki
19:10 Fakty
19:40 Pogoda
19:45 Mam talent!
21:45 Wilk z Wall Street, dramat
01:15 Wcielenie, horror

REPUBLIKA
07:05 Republika, wstajemy!
08:30 Przyjaciele Republiki
09:10 Rewolwer
10:55 Polityczne podsumowanie
12:20 Hity w sieci
13:10 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:10 Republika dzień
16:00 Salonik polityczny
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Republika dzień
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:50 Republika wieczór

NIEDZIELA • 8 MARZEC 2026 r.

TVP 1
08:00 Tydzień rolniczy
08:40 Seriale TV
11:55 Między ziemią a niebem
12:00 Anioł Pański
12:15 Między ziemią a niebem
12:45 Pielgrzymi Nadziei
13:05 Łabędź niemy, film
13:45 Dom, odc. 7
15:30 O!Lśnienia 2026
16:05 U Pana Boga w Królowym Moście, serial, odc. 12
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Daję słowo - Maciej Orłoś
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Wojna zastępcza, odc. 1

TVP 2
05:45 Barwy szczęścia, odc. 3331
06:25 M jak miłość, odc. 1914
07:30 Pytanie na śniadanie
07:55 Pytanie na śniadanie
11:15 Jak to się mówi
11:50 The Voice Kids 9
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:10 Szansa na sukces
16:15 Tak to leciało! teleturniej
17:15 Sandokan, odc. 1
18:20 Pan Mama, serial odc. 47
18:55 Kocham Cię, Polsko!
20:20 Postaw na milion
21:20 Kwiatki polskie duże
22:25 Gambit, czyli jak ograć króla, komedia
00:05 Krucjata, , odc. 13

POLSAT
05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:50 Sing 2, film animowany
14:05 Must be the music
16:15 Nasz nowy dom
17:30 Awantura o kasę
18:50 Wydarzenia
19:15 Sport
19:25 Pogoda
19:35 Państwo w państwie
19:55 Dancing with the Stars
22:30 Jak zostać gwiazdą, film
00:55 To tylko seks, komedia
03:15 Świat według Kiepskich, serial, odc. 542
03:50 Świat według Kiepskich, serial, odc. 543

TVN
05:35 Uwaga!
05:50 Ukryta prawda, odc. 1571
06:45 Bitwa o gości
07:45 Dzień Dobry TVN
11:25 Niezwykłe Stany Prokopa
12:25 Co za tydzień
12:55 Mam talent!
14:45 Zawody Pucharu Świata w Lahti
17:35 Magda gotuje Internet
18:00 Kuchenne rewolucje
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 The Traitors. Zdrajcy
21:25 Chłopaki nie płaczą, film
23:30 Top Gun: Maverick, film
02:15 Superwizjer

REPUBLIKA
07:50 Smaki Polski
08:05 Przyjaciele Republiki
09:05 Miłosz Kłeczek
10:35 Polityczna kawa
12:10 Studio prasowe
13:20 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Klub sportowy
15:10 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu
18:40 Republika dzień
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:00 Gość „Dzisiaj”
20:30 Republika wieczór
21:30 Klub Republiki

PONIEDZIAŁEK • 9 MARZEC 2026 r.

TVP 1
08:10 Pogoda Info
09:00 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Rok w ogrodzie extra
12:55 W krainie pszczoły, film dok.
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 374
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 853
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
17:55 Klan, serial, odc. 4669
18:20 Zaraz wracam, odc. 84
18:55 Akacjowa 38, odc. 821
19.30 program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Pewność, sztuka

TVP 2
07:30 Pytanie na śniadanie
11:55 Okrasa łamie przepisy
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 40
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 855
15:05 La Promes, odc. 344
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 41
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3331
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3332
20:40 Kulisy „M jak miłość”
20:55 M jak miłość, odc. 1915
21:55 Na sygnale, odc. 856-857
22:55 Na przekór losowi, odc. 2
23:50 Medicus, film

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy
09:30 Trudne sprawy, odc. 992
10:30 Trudne sprawy, odc. 993
11:35 Gliniarze, odc. 637-639
14:40 Dlaczego ja? odc. 1521
15:50 Wydarzenia, Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1118
17:00 Gliniarze, odc. 1158
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4170
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń”
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Farma, reality show
21:40 Szklana pułapka 4.0, film
00:15 W stronę słońca, thriller

TVN
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1674
14:40 Ukryta prawda, odc. 1675
15:45 Młode gliny, odc. 17
16:50 Szpital św. Anny, odc. 82
17:55 Detektywi, odc. 276
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4174
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Bitwa o gości
22:40 Zabójczy koktajl, film
00:55 Wilk z Wall Street, dramat
04:35 Uwaga!

REPUBLIKA
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:15 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:30 Ewa Bugała
18:20 Polityczny horyzont
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:50 W punkt

WTOREK • 10 MARZEC 2026 r.

TVP 1
08:25 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:35 Program rolniczy
12:50 Wielka naturalna bariera, film dokumentalny
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 375
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 854
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:25 Jaka to melodia?
17:55 Klan, serial, odc. 4670
18:20 Zaraz wracam, odc. 85
18:55 Akacjowa 38, odc. 822
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej
21:20 Film fabularny

TVP 2
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3332
07:30 Pytanie na śniadanie
11:55 Rosół polski
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Panna młoda, odc. 41
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 856
15:05 La Promesa, odc. 345
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Panna młoda, odc. 42
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3332
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3333
20:40 Kulisy „M jak miłość”
20:55 M jak miłość, odc. 1916
21:45 Magazyn Reporterów
21:55 Na sygnale, odc. 858
22:25 Magazyn Reporterów
23:25 Konwój, thriller

POLSAT
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy
09:30 Trudne sprawy, odc. 994
10:30 Trudne sprawy, odc. 995
11:35 Gliniarze, odc. 640-642
14:40 Dlaczego ja? odc. 1522
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1119
17:00 Gliniarze, odc. 1159
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4171
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń”
19:25 Sport
19:40 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Farma, reality show
21:30 Ninja vs Ninja
23:35 Menu, czarna komedia
02:00 Szklana pułapka 4.0 film

TVN
05:35 Uwaga!
05:50 Ukryta prawda, odc. 1573
06:45 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:20 Doradca smaku
11:25 Kuchenne rewolucje
12:35 Kuchenne rewolucje
13:40 Ukryta prawda, odc. 1676
14:40 Ukryta prawda, odc. 1677
15:45 Młode gliny, serial, odc. 18
16:50 Szpital św. Anny, odc. 83
17:55 Detektywi, odc. 277
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:15 Na Wspólnej, odc. 4175
20:50 The Floor, teleturniej
21:30 Skok na głęboką wodę
22:45 Kuba Wojewódzki
23:45 Superwizjer

REPUBLIKA
06:05 Republika, wstajemy!
06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
07:05 Przyjaciele Republiki
08:30 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:15 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj”
20:50 W punkt

eprasa.pl aac941a74c



REWERS

KON-tekst

Język parlamentarny

Język polski sięgnął bruku... Bruku sejmowego. Jesteśmy już przyzwyczajeni, że na sali plenarnej i na komisjach, nie mówiąc już o poselskich mediach społecznościowych, pada coraz więcej słów ostrych, wulgarnych i obraźliwych. Obecnie nazywamy je… parlamentarnymi.

Że takie słowa są używane przez wybrańców narodu, mogliśmy zauważyć już jakieś dwie dekady temu, jeszcze za czasów marszałka Józefa Zycha z PSL-u. On to, zakładając, że mikrofon na pulpicie marszałka w czasie przerwy w obradach jest wyłączony, okraszał w rozmowie kuluarowej swoje wypowiedzi soczystymi przekleństwami, które mogli usłyszeć obecni na sali.

A pamiętacie państwo aferę podsłuchową w restauracji „Sowa i przyjaciele" w Warszawie, w której spotykali się posłowie z różnych partii, biznesmeni i inne osobistości biegle posługujące się językiem polskim? To było 12 lat temu i już wtedy wyróżniał się w gębie niejaki Mateusz Morawiecki. Do kanonu języka polskiego przeszło jego powiedzenie „zap*******ć za miskę ryżu". Takie teksty pozwoliły mu zrobić wielką karierę w rządzie PiS, ze stanowiskiem premiera włącznie.

Kilka lat temu w tej konkurencji zabłysnął Zbigniew Ziobro, były minister sprawiedliwości z ramienia PiS (obecnie ukrywa się przed sprawiedliwością na Węgrzech). Nazwał on posłów PO fujarami, a premiera swojego rządu (Morawieckiego) określił jako miękiszona. To obrazowe wyzwisko uderzyło twórcę rykoszetem. Kiedy Ziobro notorycznie uchylał się od wezwań na specjalną komisję sejmową ds. Pegasusa poseł Trela zapraszał go publicznie: „Panie Ziobro, niech pan nie będzie miękiszonem, niech pan stawi się na przesłuchanie!"

W 2024 roku, na kolejnej miesięcznicy smoleńskiej prezes PiS Jarosław Kaczyński zabłysnął słowną wiązanką zwracając się do jednej z osób (demonstrujących przeciwko takiej formie obchodów) tymi słowy: „Do kogo ty gówniarzu, per ty mówisz? Zas**ny gn*ju?!".

Tradycyjnie opozycja walczy na epitety z koalicją rządową (i na odwrót). Ostatnio mamy wysyp debili i zakutych łbów. Zaczął Marek Suski w grudniu ub. roku na posiedzeniu sejmowej komisji, uwaga - Kultury i Dziedzictwa Narodowego: „Ja opuszczam tą komisję. Z debilami pracować nie można, do widzenia, debile". To wyzwisko poleciało w stronę przewodniczącego komisji oraz posłów rządzącej koalicji. Ale co ciekawe, byli tam też debile z partii pana Suskiego. I nie wyszli razem z panem Suskim.

Niedawno odwdzięczył się posłowi Suskiemu i nie tylko premier Donald Tusk, który w filmiku nazwał opozycję „zakutymi łbami". A rzecz dotyczyła pożyczki dla Polski na program zbrojeniowy SAFE, której przeciwne jest PiS i Konfederacja.

Tu jedna uwaga. Specjaliści od języka twierdzą, że zarówno „debil", jak i „zakute łby" nie są określeniami obraźliwymi. Pierwsze oznacza „niedostatki intelektualne", drugie – „osoby mało inteligentne, tępe". Czyli dwa słowa na te same dolegliwości. Ale oczywiście oburzenie takimi określeniami wyrazili zarówno koalicyjni posłowie od kultury, jak i opozycyjni od obrony narodowej. Bo nikt z nich nie wyobraża sobie, że mógłby mieć niedostatki, być tępy, lub z zakutym łbem.

Ale parę dni temu z mównicy sejmowej zabłysnął, jednym krótkim słowem na k, poseł KO Artur Łącki. Użył go jako przerywnika, biorąc w obronę osoby prowadzące własną działalność gospodarczą. Powiedział tak: „Przedsiębiorca, wracając do domu o godzinie 17, nie siada z rodziną i nie rozmawia, tylko siada, k***a, do faktur.

Minister rolnictwa Stefana Krajewskiego (PSL) również na sali sejmowej, kiedy kierował pytania w stronę opozycji, też wzmacniał je określonymi czasownikami: „Jakim łobuzem politycznym trzeba być, by tak mocno wszystko schrzanić, wszystko spie****ć…"

Na konic jedno podsumowujące słówko z ust byłego wicemarszałka sejmu Ryszarda Terleckiego, który znany jest z tego, że się w mowie nie szczypie. Na pytanie dziennikarza tak scharakteryzował postępowanie młodszego kolegi ze swojej partii, Sebastiana Kalety – „Gówniarzeria".

RYSZARD MARUT





Kroniki ziemi ciechanowskiej

Chłop ze wozu, koniom lżej

Zaprawdę powiadam wam waćpanowie, mości panowie i waszmościowie ziemi ciechanowskiej i najjaśniejszej Rzeczypospolitej, ku Bożej Krówce chyżo bieżyć nam trzeba. Ku Bożej Krówce chyżo bieżyć nam trzeba, albowiem tamże kwiecia rozmaitego i badyla wszelakiego dostatek i kwiecia owego i badyla my niechybnie nabyć musim, coby kwiecie owe i badyl niewiastom naszem we darze złożyć dnia ósmego miesiąca trzeciego roku pańskiego bieżącego. Li Prince Polo, kiedy niewiasta ze islandzkiej krainy. Zaprawdę, jeśli ducha pokój wam miły i pomyślność we izbie waszej, uczyńcie podług słowa mego, powiadam wam. We razie przeciwnem niechaj zlitować się nad wami raczy Pan nasz we niebiesiech.

Nastał czas pokory mocium panie. Ascezy czas, miarkowania, powściągliwości, uniżenia, umartwiania, skromności i ducha prostoty. Czas, kiedy spozierać nam we lustro trzeba i we ślepia swe, coby sumienia rachunek uczynić i refleksyi zadość, iże maluczcy my i paprochem my jedynie na tem łez padole, co się we paproch obrócić raczy niechybnie. Czas we prawdzie stanąć, iże niewiasty świata owego władcami, a my sługami ichniemi jeno. I cóż, że król na tronie zasiada, kiedy niewiasta za niem stoi? Któren mąż sam dekret uczyni beze niewiasty zapytania? Ni król, ni kanclerz, ni marszałek, ni zwykły chleba zjadacz samowolki takowej nie uczyni, albowiem żywot mu miły. Decyzye we izby zakamarkach zapadają, przy wieczerzy, pode zlewem i we alkowy zaciszu, a ostatnie słowo zawżdy niewiasty. I niechaj ręka boska broni dictum takowemu odpór dawać, albowiem afront ów niechybnie ze pomstą się spotka. A pomsta owa straszliwa będzie.

Nie dziwota tedy, iże przypodobać się pragną niewiastom kasztelani, merowie, rządcy, rajcy i decydenci rozmaici, dzień ów święty święciwszy jako Pan Bóg przykazał. Zapobiegliwi ci oni, roztropni i przezorni z tejże prostej przyczyny, iże każden ze niewiastą do czynienia ma, li miał, przeto wie, z czymże się je.

Zaiste, zacniej nam waszmościowie niewiastom schlebiać i we łaski ichnie włazić, niźli czupurzyć się jako kur. Prosty to rachunek - pantofle czas obuć. Zaprawdę powiadam wam, lepszy niewieści świat będzie. Beze tychże, co im ego we przyrodzenie poszło i tymże przyrodzeniem inszym przede licem machają. Beze wielkościowych urojeń i chorych sentymentów, co słabszym samostanowienia odmawia. Beze swar odwiecznych, waśni i bojów, co na podłożu pychy, arogancyi i hormonu jegomościego zbytku. Beze łbów zakutych i elementów animalnych, beze gaśnicowych perypetyj, internetowych mecyj i dworskiego rynsztoka. Beze Mateusza Czechosłowackiego we mławskim grodzie i beze Przemko Białka we makowskim i pułtuskim. Królowej nam trzeba, nie króla. Księżnej miast księcia. Waćpanny miast waćpana na szlacheckim stolcu. Jedno tedy ze marazmu owego może wyjdziem. A jeśli nie, to chociaż urodziwiej będzie.

Do Bożej Krówki waćpanowie, albowiem ode owego dola nasza zależeć raczy. Nasz los już przesądzon, insygnia tedy lepiej po dobroci oddać, niźli się stawiać. Swój czas już mielim, swoje zrobilim, świat popchnęlim. Niechaj tedy niewiasty naprostują, com popsuli.

Cóż tedy czynić będziem, zapytać raczycie. Ano możem strawę niewiastom przyrządzać, garki zmywać, szaty prać, kurze wytrzeć. Oko możem pomalować, wystroić się, ku paznokciowej manufakturze pobieżyć. O mężów równe uprawnienie bój czynić, feminatywom odpór stawiać… a nie, to i tak robim.

Po cóż zresztą robić? Jak poczęlim robić, to popsulim. Nam do kozy iść trzeba, na oślą ławkę, do kąta i cobym po lekcyach się ostali.

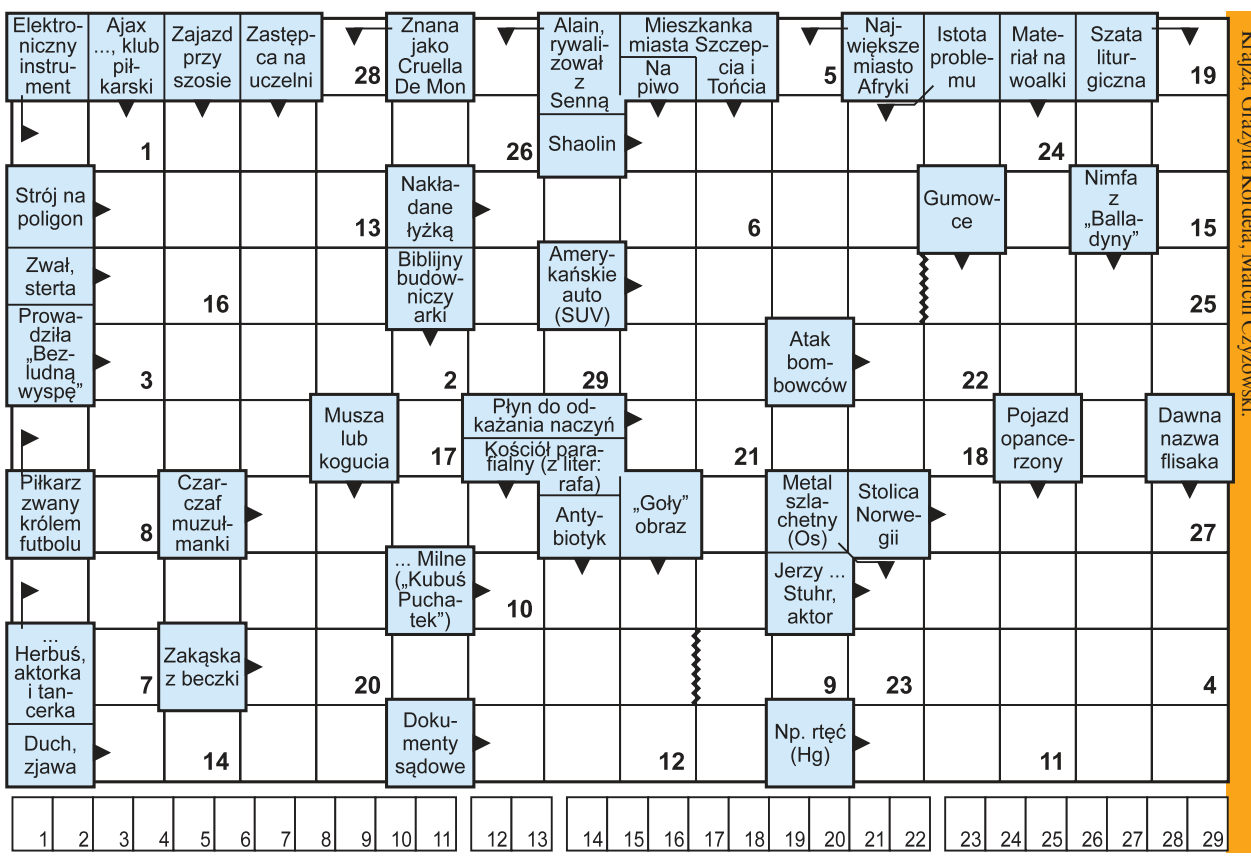
Jeno tedy przemyślim, com popełnili.

Albo i nie.

RADEKtor



Krzyżówka nr 9



Krzyżówka nr 9

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: „Tygodnik Ciechanowski", ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać **pocztą elektroniczną na adres: sekretariat@tygodnikciechanowski.pl**. W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 7: Zegar idealny konsument czasu. Nagrody wylosowali: Krzysztof Krajza, Grażyna Kordela, Marcin Czyżowski.

eprasa.pl aac941a74c



LESZEK ZYGNER

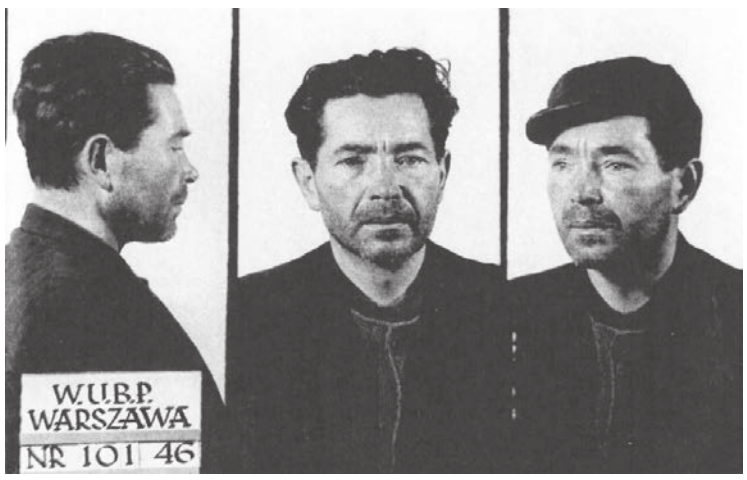
MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

Konstantego Kociszewskiego ostatnia droga

Pamięć żołnierzy niezłomnych z terenu północnego Mazowsza ciągle nie słabnie, czego dowodzą między innymi uroczyste obchody Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy wyklętych" w różnych miejscowościach naszego regionu w miniony weekend. Jednym z tych, którego nazwisko w tych dniach przypomniano był Konstanty Kociszewski, nauczyciel szkoły w Prusinowicach i Świerczach, w czasie wojny żołnierz Związku Walki Zbrojnej/Armii Krajowej oraz członek Tajnej Organizacji Nauczycielskiej, po wojnie kierownik szkoły w Świerczach, a zarazem komendant obwodu pułtuskiego Ruchu Oporu Armii Krajowej, aresztowany przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, skazany na śmierć i stracony w więzieniu na Pradze. Spoczywa w rodzinnej mogile na cmentarzu w Górze Kalwarii. Na jego grobie czytamy: „Konstanty Kociszewski, nauczyciel, porucznik Armii Krajowej, ps. Górka, komendant ROAK Obwodu Pułtuskiego, rozstrzelany przez władze komunistyczne 15 lipca 1946 r. Zginął za wolną Polskę". Przez starszych mieszkańców Prusinowic i Świercz pamiętany był, razem z jego żoną, również nauczycielką, jako człowiek powszechnie szanowany, oddany szkole i uczniom, prawdziwy nauczyciel z powołania. Dlaczego więc zginął i jakie były jego losy zanim – jako jeden z nielicznych żołnierzy wyklętych tamtych lat straconych w komunistycznym więzieniu – spoczął w rodzinnym grobie?

Urodził się 22 maja 1905 r. w Otwocku Wielkim w chłopskiej rodzinie Jana i Julianny Kociszewskich. W dzieciństwie razem z rodzicami przeniósł się do Góry Kalwarii, gdzie ukończył szkołę powszechną, po czym wstąpił do seminarium nauczycielskiego na Ursynowie. Następnie ukończył szkołę podchorążych i od 1929 r. rozpoczął pracę jako nauczyciel. Pracował w szkole w Prusinowicach, a od 1934 r. w Świerczach. Podczas okupacji związał się z Armią Krajową, w której służył pod pseudonimem „Plon". Szczęśliwie wojnę przeżył, a po jej zakończeniu od razu rzucił się w wir pracy pedagogicznej. To właśnie jemu mieszkańcy Świercz i okolicznych miejscowości zawdzięczają zorganizowanie na nowo szkoły podstawowej, w której do 1946 r. był kierownikiem i nauczycielem. W tym okresie związał się z ROAK i we wrześniu 1945 r. został mianowany komendantem Obwodu Pułtusk, przyjmując pseudonim „Górka". Aresztowany 15 lutego 1946 r. w Prusinowicach, mimo próby ucieczki, trafił do więzienia śledczego na Pradze. Wraz z szesnastoma innymi osobami 17 maja 1946 r. stanął przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie, na sesji wyjazdowej w Pułtusku. Mimo wielkich zasług na polu pedagogicznym i wychowawczym, działalności konspiracyjnej podczas wojny oraz zasług dla odbudowy polskiego szkolnictwa na terenie północnego Mazowsza po wojnie, został przez sąd jak najsurowiej ukarany i skazany na karę śmierci. Wyrok na nim wykonano 15 lipca 1946 r. w Warszawie, po czym jego ciało zostało wydane rodzinie i pochowane w Górze Kalwarii. Ale z okolicznościami „wydania" jego ciała związane są pewne wątpliwości, czy nieścisłości.

Według relacji rodziny, a także opartych na niej ustaleniach doktora Krzysztofa Kacprzaka, specjalizującego się w dziejach podziemia zbrojnego na Północnym Mazowszu w okresie powojennym, ciało porucznika Konstantego Kociszewskiego po wykonaniu na nim wyroku śmierci zostało odarte z ubrań i pochowane w papierowym worku na cmentarzu na Bródnie. Krewnym zabitego – jego siostrze i szwagrowi – udało się jednak ciało wykupić i po ekshumacji zostało ono w metalowej trumnie przewiezione do Góry Kalwarii i tam pochowane. Poza tą relacją okazuje się, że również w kronice parafii w Klukowie ks. Marceli Przedpełski pisał o okolicznościach tego pogrzebu. W kronice czytamy: „Ciało Kociszewskiego było wydane żonie, tutejszej nauczycielce. Miał na sobie koszulę tę samą, w której był aresztowany w lutym, mimo że



Zdjęcie więzienne Konstantego Kociszewskiego

paczki bieliźniane były mu posyłane. Na oczach miał przepaskę, ale strzelany był w tył głowy, kula wyszła przez bok ust, rozrywając je. Pogrzeb odbył się w jego mieście rodzinnym Górze Kalwarii". Szczegóły opisu ciała porucznika Kociszewskiego wydają się pochodzić z autopsji, której zapewne dokonała żona zabitego. Ale kiedy i w jakich okolicznościach? Jak powiązać ową koszulę na jego ciele z odarciem z ubrań i pochowaniem w worku papierowym, o którym wspomina relacja rodzinna? Trumna miała być zaplombowana. A owa opaska na oczach? Nikt jej po śmierci nie zdejmował? Trudno zapewne te różne nieścisłości wyjaśnić dziś, po 80 latach. Ale ciekawie brzmi kolejne zdanie, które ksiądz Przedpełski zapisał w kronice na temat pogrzebu Konstantego Kociszewskiego: „Tam [w Górze Kalwarii] i tutaj [w parafii Klukowo] towarzyszyły mu powszechny żal i smutek". Tak więc, mimo wielu niejasności co do ostatniej, pośmiertnej drogi Konstantego Kociszewskiego, mimo powojennej propagandy, która próbowała jego śmierć, a także śmierć wielu innych niezłomnych, ukazywać w barwach „walki z bandytyzmem", pozostał po nim powszechny żal i smutek, ale również pamięć, po wielu latach przywracana w Narodowym Dniu Pamięci „Żołnierzy wyklętych". O nim, o innych bohaterach tamtych dni polskiej i mazowieckiej historii.

O dobrach płaciszewskich słów kilka

Nazwa wsi Płaciszewo i Płaciszewko świadczy o ich bardzo starym rodowodzie. Etymolodzy twierdzą, że wywodzi się prawdopodobnie od słowa płacidło, oznaczającego przedmioty będące środkiem płatniczym przy wymianie towarowej w czasach, kiedy pieniądz na wsi był jeszcze nieznany. Do połowy XIX wieku wsie te, podobnie jak Suchowierzbka Małużyńska, Suchowierzbka Wolińska, Wola Płaciszewska i Wola Młocka stanowiły dobra płaciszewskie, należące do rodu Małowieckich herbu Gozdawa. W Płaciszewie był dwór, w którym mieszkał Tomasz (1730-1808) – porucznik wojsk polskich, jego syn Bonawentura (1763-1821) - sędzia pokoju pow. wyszogrodzkiego, a także poeta i publicysta. Cyprian (1792-1850) przedstawiciel kolejnego pokolenia był sędzią pokoju w Gumowie, a swoją siedzibę rodzinną miał w Woli Młockiej – wsi wydzielonej w XVI wieku z dóbr Młock. Dwory owe musiały być obszerne, ponieważ mieszkała tam liczna służba – komisarze dóbr, ekonomowie, włodarze, służące i służący, kucharze, pisarze i pisarczyki folwarczne, gorzelnicy, ogrodnicy i sadownicy, leśnicy, stangreci, furmani i wielu innych. W połowie XIX wieku dobra dzierżawił bogaty ziemianin Seweryn Pląskowski - posiadacz bardzo obszernego księgozbioru, z którego pojedyncze cenne pozycje zachowały się do dzisiaj w Bibliotece Towarzystwa Naukowego Płockiego.

W związku z uwłaszczeniem chłopów dobra płaciszewskie zostały rozparcelowane, w większej liczbie osiadła na tym terenie drobna szlachta oraz sprowadzani z Prus koloniści niemieccy. Płaciszewko i Suchowierzbka Małużyńska stały się przysiółkami Płaciszewa, a Suchowierzbka Wolińska została włączona do Woli Młockiej. W Płaciszewie powstał ewangelicki dom modlitwy oraz szkoła ewangelicka, w której uczył Daniel Knopf. We wsi położonej nad dużą rzeką był zawsze młyn wodny, funkcjonowała karczma, mieszkali żyjący z wody rybacy, sitarze i przetacznicy wyrabiający drobne sita i rzeszota, smolarze oraz leśnicy, dozorujący rozległe okoliczne bory.

W Woli Młockiej koloniści niemieccy też mieli ewangelicki dom modlitwy oraz założyli szkołę elementarną i utrzymywali nauczyciela. Na początku XX wieku uczył w niej August Utta – późniejszy poseł i senator. Warto wspomnieć, że Utta był inicjatorem założenia w Woli Młockiej kółka rolniczego oraz jednostki straży pożarnej. We wsi wybudowano i poświęcono duży, murowany kościół ewangelicki, którego wyposażenie później wykupiła parafia w Sulerzyżu. Do dzisiaj w tamtejszym kościele są ołtarze, ambona, organy i żyrandol pochodzące z Woli Młockiej.

Wybuch pierwszej wojny zburzył cały porządek społeczny. Ukazem carskim wszyscy posiadający obywatelstwo niemieckie zostali uznani za jeńców wojennych. W ślad za tym ruszyły wysiedlenia całych rodzin kolonistów w głąb Rosji. Nie wszyscy powrócili do wojnie. Druga wojna ostatecznie przypieczętowała los kolonistów niemieckich – prawie wszyscy zostali zmuszeni do opuszczenia swoich gospodarstw.

Od reformy carskiej w 1864 do 1932 roku w Woli Młockiej mieściła się siedziba urzędu gminy Młock, przeniesiona następnie do Ościsłowa. W 1950 na bazie opuszczonego mienia kolonistów zawiązano Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną im. Przyjaźni Mongolsko-Polskiej, która istniała do czasu transformacji ustrojowej w Polsce. Obecnie wszystkie wsie należą do gminy Glinojeck.

GRAŻYNA CZERWIŃSKA

Uczcili pamięć Żołnierzy Wyklętych

Jak co roku, na dziedzińcu kościoła św. Michała Archanioła w Płońsku odbyły się uroczystości z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

W niedzielę, 1 marca na dziedzińcu kościoła św. Michała Archanioła w Płońsku odbyły się uroczystości z okazji Narodowego Dnia Żołnierzy Wyklętych. Właśnie tu, przed głównym wejściem do kościoła, w 1996 roku odsłonięto tablicę, upamiętniającą mieszkańców ziemi płońskiej, którzy polegli w walce o wolną i niepodległą Polskę 1939-1956.

W niedzielnej uroczystości, zorganizowanej przez Jednostkę Strzelecką 1006 Płońsk i płoński ratusz, wzięły udział poczty sztandarowe, samorządowcy, delegacje płońskich instytucji, kombatanci, przedstawiciele służb mundurowych, pracownicy szkół i przedszkoli, mieszkańcy.

- Zbigniew Herbert w jednym z najbardziej znanych utworów poświęconych Żołnierzom Niezłomnym napisał: „Ponieważ żyli prawem wilka, historia o nich głucho milczy". Rzeczywiście, przez dekady o Żołnierzach Wyklętych walczących z sowieckim okupantem nie wolno było mówić – mówiła w okolicznościowym wystąpieniu wiceburmistrz Płońska, Teresa Kozera. - W polskich domach, rodzinach i w pamięci świadków przechowywano tradycję leśnych bohaterów. Propaganda komunistyczna przedstawiała ich jako wrogów narodowego porządku, bandytów i zdrajców. Wyklęci jako pierwsi w sposób bezkompromisowy przeciwstawili się władzy komunistycznej i sowieckiej dominacji.



W Płońsku odbyły się obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Wiceburmistrz mówiła również, że Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych jest obchodzony 1 marca od 15 lat, ale samorząd Płońska i jego mieszkańcy przywracają pamięć o żołnierzach AK, Narodowego Zjednoczenia Wojskowego i Narodowych Sił Zbrojnych już od lat 90. W 1996 r. odsłonięto powyżej już wspomnianą tablicę przed wejściem do kościoła, a po kilku latach również tablicę upamiętniającą żołnierzy-górników represjonowanych w kopalniach węgla, uranu i kamieniołomach. W 2013 r. uhonorowano Żołnierzy Wyklętych, nazywając wschodnią obwodnicę miasta ich imieniem.

KO

Tygodnik ciechanowski

Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2

Telefony:
sekretariat, red. naczelny: 23 672 34 02
redaktor prowadzący: 23 673 93 63

Poczta elektroniczna:
tc@tygodnikciechanowski.pl
sekretariat@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
red. prowadzący – Marek Żbikowski.

Zespół:
Walerian Dziczkiewicz, Krzysztof Jakubowski, Radosław Kowalski, Radosław Marut, Katarzyna Olszewska

Współpraca:
Krzysztof Bieńkowski, Grażyna Czerwińska, Marek Gierlach, Mirosław Hajnos, Anna Beata Jaklaniuk, Daniel Kortlan, Zenon Lewandowski, Paweł Słupski, Ewa Stangrodzka, Leszek Zygner, Janusz Zalewski, Marcin Stachelski

Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska
tel. 23 672 44 96
ogloszenia@tygodnikciechanowski.pl
anna.dabrowska@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja graficzna:
Robert Przybyszewski

Dział promocji i kolportażu:
Radosław Marut
tel. 23 672 34 02
radoslaw.marut@tygodnikciechanowski.pl

Prenumerata:
Poczta Polska i u listonoszy, ePrasa.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Ciech-Press

Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02

Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl aac941a74c

Wójt Gminy Opinogóra Górna
Gminny Ośrodek Kultury w Opinogórze Górnej
zapraszają na

XXXV Gminny Koncert z okazji Dnia Kobiet

Wszystko dla Pań

W RYTMACH LAT 20 ORAZ OPERETKOWEJ ELEGANCJI

6 marca 2026 r. godz.17.00

sala konferencyjna Urząd Gminy w Opinogórze Górnej

WSTĘP WOLNY!







zaśpiewają:
Dariusz Wójcik Jakub Milewski Emil Ławecki
akompaniament:
Rafał Lewandowski

GOK Opinogóra
Gminny Ośrodek Kultury

Mazowsze.
serce Polski

„Przedsięwzięcie współorganizowane jest z Samorządem Województwa Mazowieckiego"

eprasa.pl aac941a74c